Co ze stacją paliw w Mielcu?
Str. 7

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 40

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 40 (1796)
6 - 12 października 2026
Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Seniorzy wracają do ław
Str.8

Którędy będzie biegła droga?

PZDW zakończył studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe dla nowego odcinka DW 985 z Mielca do Dębicy. Analizowano dziewięć wariantów przebiegu około 22-kilometrowej trasy, która ma poprawić dojazd do autostrady A4 i wyprowadzić ruch tranzytowy z terenów zabudowanych. Wstępnie najwyżej oceniono wariant W1.4, uznany za najbardziej akceptowalny pod względem społecznym i korzystny w analizie wielokryterialnej.

Str. 9

Str. 8

Pobłogosławili zwierzęta

W niedzielę, 4 października na placu kościelnym w kościele Ducha św. w Mielcu odbył się uroczysty obrzęd błogosławieństwa zwierząt. Wydarzenie zorganizowano w związku z przypadającym na ten dzień liturgicznym wspomnieniem świętego Franciszka z Asyżu – patrona zwierząt, ekologów i otaczającej nas przyrody

Dializa bez udogodnień

Bez posiłku i szklanki wody dializowani pacjenci muszą spędzać czas w mieleckim szpitalu. Placówka wyjaśnia przyczyny tego stanu rzeczy.

Str. 6

Strefa na trzecim miejscu

SSE EURO-PARK Mielec zajęła 3. miejsce w Polsce pod względem wartości deklarowanych inwestycji. Ich łączna wartość sięgnęła blisko 2 mld zł.

Str. 3

Jest projekt mostu na Wiśle

Przedstawiciele inicjatywy „Kolej na Staszów" od miesięcy zabiegają o powstanie mostu kolejowego na Wiśle. Miałby on połączyć nasz region z województwem świętokrzyskim. Pod swoje skrzydła wzięli projekt samorządowcy obu regionów, a obecnie przedstawiono trzy projekty budowy.

Str. 7

eprasa.pl e3b2204200

liczba tygodnia

120

- tylu bokserów zamierzyło się w Czerminie.

Więcej na str. 27.

cytat tygodnia

Prezydent Radosław Swół:

- Wszystkie pomysły, a zwłaszcza te, których realizacja była postulowana w kampanii, są przez radnych opozycji krytykowane.

Więcej na str. 11.

za tydzień

Porozmawiamy o przyszłości mieleckiej Strefy Ekonomicznej.

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – dziennikarka i fotoreporterka
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA

Komentarz Tygodnia

Obyś cudze dzieci uczył!

O ile z tym, czy wulgaryzmy są grzechem, można polemizować, o tyle przekleństwo jest nim na pewno. Jednym z wymyślniejszych złych życzeń, które zawiera nasz język, jest to związane z nauczycielami.

Właśnie teraz kwiaciarnie i sklepy spożywcze robią poważne zamówienia na czekoladki, róże, kosze prezentowe i tym podobne akcesoria. Nadchodzi bowiem Dzień Edukacji Narodowej. I co ciekawe, jest to dzień, w którym dzieci właśnie nie pobierają edukacji. Paradoksalnie. Tak samo jest ze Świętem Pracy 1 maja, kiedy to ustawowo zabroniono pracy.

Wracając do nauczycieli, jedną ze złych rzeczy, których możemy życzyć naszym antagonistom, jest to: „Obyś cudze dzieci uczył". Innymi słowy: obyś był nauczycielem!

Sądząc po wakatach na stanowiskach nauczycielskich, powiedzonko wyszło z użycia. Lub bronimy się rękami i nogami przed jego spełnieniem. Nauka własnego dziecka to już dla wielu udręka, a przecież ma się do dyspozycji szereg bardzo bezpośrednich narzędzi przymusu i motywacji. Tymczasem nauczyciel ma przecież ograniczony czas, szereg formalności, 30 widzów na sali i mnóstwo ograniczeń. A egzaminy muszą być napisane dobrze - właśnie nacisk na klucz i liczbę punktów nauczyciele wskazują jako czołowy negatywny aspekt swojego zawodu. Wydaje się, że problem nasila się z biegiem lat.

Mamy w głowie słynnych nauczycieli filmowych, takich jak John Keating ze „Stowarzyszenia Umarłych Poetów", LouAnne Johnson z „Młodych gniewnych", Miss Honey z „Matyldy" czy cały zastęp specyficznych, ale oddanych profesorów Hogwartu. To nauczyciele pełni pasji, wykorzystujący całą swoją kreatywność, kochający uczyć, budzący pasję w podopiecznych i dotykający życia podopiecznych. Może właśnie ich mają przed oczami maturzyści, kierując swoje kroki na studia nauczycielskie. Rzeczywistość okazuje się jednak odbierać wiele z tych możliwości, jeśli nie wszystkie.

Sztywny program, mnóstwo papierologii, problemy z dyscypliną i budowaniem autorytetu, odpowiedzialność za tzw. dobrostan psychiczny uczniów, a do tego podejrzenia, skromne wynagrodzenie i coraz częściej podnoszone problemy z rodzicami. Okazuje się, że wspomniani filmowi bohaterowie to raczej szczęśliwe wyjątki niż standard w szkole.

Dawniej prestiżowy zawód stał się obecnie unikany przez wielu, a wśród uczniów - mało poważany. Za co więc te kwiaty i czekoladki? Może młodzi ludzie instynktownie czują, że nie jest łatwo stać po drugiej stronie i nauczać? Bywa przecież tak, że z perspektywy lat cenimy tych nauczycieli, którzy za czasów szkolnych nie budzili naszej sympatii.

Szkoła jest przecież opłacona z podatków i wszyscy - czy dzieci mamy czy nie - składamy się na te lekcje biologii, polskiego i edukacji zdrowotnej. To nie jest darmowa przyjemność. A gdy pytamy posłów czy potrafią odróżnić owulację od menstruacji lub jakie kraje sąsiadują z Polską - nie wiedzą. To materiał z okolic klasy IV szkoły podstawowej, powtarzany potem wielokrotnie. Mnóstwo ludzi na świecie o możliwości uczenia się marzy, ale ich na to nie stać i tak było przez wieki. Może właśnie rozwiązaniem problemu umęczonych nauczycieli i opornych uczniów jest ta perspektywa: mamy dobrze, że możemy się uczyć i za to bezpośrednio nie płacić.

A tym, którzy mają problem, że wzoru skróconego mnożenie nie użyli nigdy, a Pan Tadeusz jest nudny, że szkoła jest nieadekwatna, pruska, tłamsząca i skostniała trzeba powiedzieć jasno: pewnie tak, ale innej nie mamy.

gj

Marsz przedszkolaków po zdrowie

Na terenach rekreacyjnych Błoni MOSiR w Mielcu odbyła się trzecia edycja Marszu Przedszkolaków po Zdrowie. Wydarzenie zgromadziło najmłodszych mieszkańców miasta, a jego głównym celem było upowszechnianie aktywności fizycznej oraz promowanie zdrowego stylu życia od wczesnych lat dziecięcych.

Uczestnicy tegorocznej edycji mieli do pokonania wyznaczoną trasę biegowo-marszową. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy nie była rywalizacja o miejsca na podium, lecz integracja rówieśnicza oraz popularyzacja ruchu na świeżym powietrzu. Wszystkie dzieci sprawnie ukończyły przygotowany dystans.

Wsparcie ze strony samorządu i MOSiR

Inicjatywę swoją obecnością wsparli przedstawiciele lokalnych władz oraz instytucji sportowych. Wśród osób dopingujących młodych sportowców znaleźli się Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Mielca Tomasz Leyko oraz Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Jacek Cyganowski. Obecność przedstawicieli magistratu podkreśla wagę, jaką miasto przywiązuje do rozwoju kultury fizycznej wśród najmłodszych pokoleń.

Wspólna rozgrzewka z utytułowanymi sportowcami

Ważnym elementem wydarzenia było merytoryczne i sportowe przygotowanie dzieci do wysiłku. Przed wyjściem na trasę przedszkolaki wzięły udział we wspólnej rozgrzewce. Ćwiczenia poprowadzili zawodnicy Masters Handball STAL Mielec, mający na swoim koncie tytuły Mistrzów Świata w piłce ręcznej.

Wydarzenie zakończyło się pomyślnie, stanowiąc kolejny element miejskich działań profilaktycznych i prozdrowotnych skierowanych do dzieci i młodzieży. Podziękowania za koordynację oraz pomoc w bezpiecznym przeprowadzeniu marszu należą się kadrze pedagogicznej, opiekunom oraz pracownikom zaangażowanych instytucji.

ŁG

Na mieleckich Błoniach odbył się III Marsz Przedszkolaków po Zdrowie.

Wyżej, mocniej!

eprasa.pl e3b2204200

Prezydent Swół odpowiada opozycji. Poszło o inwestycje, komunikację i paliwo

Sesja Rady Miejskiej w Mielcu zakończyła się dla prezydenta Radosława Swóła mieszanymi odczuciami. Choć większość uchwał, w tym zmiany w budżecie miasta, została przyjęta jednogłośnie, końcówka obrad stała się okazją do ostrej wymiany zdań między prezydentem a częścią radnych opozycji. To jednak nie koniec wymiany zdań.

Ostra wymiana zdań pomiędzy prezydentem a radnymi opozycji.

Radosław Swół podsumował sesję w mediach społecznościowych. W pierwszej kolejności zwrócił uwagę na kwestie finansowe. Jak podkreślił, przyjęte zmiany pozwoliły zmniejszyć deficyt budżetowy o 19 mln zł, a tym samym ograniczyć o ponad 40 proc. planowaną potrzebę zaciągania zobowiązań poprzez emisję obligacji.

Prezydent zaznaczył, że szczególnie cieszy go kierunek prowadzonej polityki finansowej miasta. Pozytywnie ocenił również fakt, że niemal wszystkie punkty piątkowej sesji zostały przyjęte jednogłośnie.

Atmosfera zmieniła się jednak pod koniec obrad. Jedna z radnych opozycji miała zwrócić uwagę, że podczas prac Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej trudno jej znaleźć zajęcie, ponieważ jej zdaniem w mieście niewiele się dzieje.

Do tego stwierdzenia prezydent odniósł się zdecydowanie, wskazując na liczne inwestycje prowadzone obecnie w Mielcu. Wymienił m.in. remonty szkół, przedszkoli i budynków użyteczności publicznej, prace przy Warsztatach Terapii Zajęciowej i Dziennym Domu Pobytu, a także remont obiektu przy ul. Chałubińskiego. Szczególną uwagę zwrócił na modernizację Domu Kultury, określając ją jako jedną z największych inwestycji ostatnich lat.

Wskazał również na trwające inwestycje drogowe oraz przygotowywane dokumentacje projektowe. Jako przykład dużego zakresu prowadzonych prac podał ulicę Inwestorów.

Kolejnym punktem sporu stała się koncepcja utworzenia Muzeum Mieleckiego Przemysłu. Prezydent przekonuje, że projekt nie jest jedynie zapowiedzią, ponieważ miasto pracuje już nad koncepcją i dokumentacją oraz zabezpiecza eksponaty.

W swoim wpisie Radosław Swół przypomniał również wcześniejszą dyskusję wokół Mieleckiej Klasy Lotniczej. Jak podkreślił, dziś w klasie kształci się 40 uczniów, a część z nich ma już za sobą samodzielne loty. Prezydent zachęcał radnych, którzy krytycznie oceniali ten pomysł, do rozmowy z uczniami, ich rodzicami, nauczycielami i instruktorami.

Wpis dotyczył także bezpłatnej komunikacji miejskiej. Prezydent odniósł się do uwagi jednego z radnych dotyczącej kolejek przy wyrabianiu uprawnień do bezpłatnych przejazdów. Przypomniał przy tym, że ten sam radny miał wcześniej sprzeciwiać się wprowadzeniu bezpłatnej komunikacji i proponować podwyżkę cen biletów.

Na celowniku znalazła się również planowana Miejska Stacja Paliw. Radosław Swół przekonuje, że projekt ma pozwolić mieszkańcom na zakup paliwa po niższych cenach, a jednocześnie pełnić funkcję stabilizującą ceny na lokalnym rynku.

- *Prezydent uważa, że krytyka obejmuje praktycznie wszystkie większe projekty realizowane przez obecną władzę miasta. „Wszystkie pomysły, a zwłaszcza te, których realizacja była postulowana w kampanii, są przez radnych opozycji krytykowane”* - stwierdził w swoim wpisie.

W dalszej części publikacji Radosław Swół wymienił m.in. politykę podatkową miasta, Mielecką Klasę Lotniczą, bezpłatną komunikację, Miejską Stację Paliw oraz Muzeum Mieleckiego Przemysłu jako przykłady przedsięwzięć, wobec których - jego zdaniem - opozycja zajmuje krytyczne stanowisko.

- *Na koniec prezydent zwrócił się bezpośrednio do radnych opozycji z propozycją współpracy. „Radnych opozycji niezmiennie zapraszam do współpracy. Spróbujcie proszę”* - napisał, zachęcając ich do przedstawiania własnych pomysłów i projektów.

Jak zaznaczył, rozpoczęły się już prace nad przyszłorocznym budżetem miasta, dlatego jego zdaniem jest to dobry moment na zgłaszanie propozycji i wspólne działania.

Odpowiedź „Naszego Mielca”

Stowarzyszenie Nasz Mielec odniosło się do określania krytycznych głosów w Radzie Miejskiej mianem „totalnej opozycji”.

Radni podkreślają, że nie utożsamiają swojej działalności z bezwarunkowym sprzeciwem wobec propozycji władz miasta. Ich zdaniem mniejszość w radzie pełni przede wszystkim funkcję kontrolną, dlatego ma prawo pytać o szczegóły miejskich przedsięwzięć, zgłaszać zastrzeżenia i przedstawiać własne rozwiązania.

W swoim stanowisku przedstawiciele Naszego Mielca odnoszą się do kilku tematów, które w ostatnim czasie pojawiały się w dyskusjach dotyczących miejskich inwestycji i finansów.

Jednym z nich jest zmniejszenie planowanego deficytu miasta o 19 mln zł. Radni zwracają uwagę, że kwota ta wiąże się przede wszystkim z przesunięciem na kolejny rok wydatków związanych z remontem Samorządowego Centrum Kultury. W ich ocenie oznacza to zmniejszenie tegorocznych potrzeb finansowych, ale nie likwiduje samego wydatku.

Nasz Mielec zaznacza również, że pytania dotyczące planowanego Muzeum Mieleckiego Przemysłu nie powinny być utożsamiane ze sprzeciwem wobec jego powstania. Radni chcą natomiast dyskutować o lokalizacji obiektu, kosztach oraz sposobie realizacji projektu.

Podobnie przedstawiają swoją rolę w przypadku miejskiej stacji paliw. Jak wskazują, pytania o biznesplan, wysokość nakładów czy przyszłe koszty funkcjonowania są – ich zdaniem – elementem oceny przedsięwzięcia, w które mają być zaangażowane publiczne pieniądze.

Najwięcej uwagi poświęcają jednak Rzochowowi. Radni podkreślają, że nie sprzeciwiają się samemu przygotowaniu planu ogólnego miasta. Ich zastrzeżenia dotyczą konkretnego rozwiązania, czyli lokalizacji strefy gospodarczej, wobec której protestowali również mieszkańcy Rzochowa.

To właśnie na tym przykładzie Nasz Mielec buduje swój główny argument. Radni pytają, czy każde odmienne stanowisko wobec decyzji władz miasta powinno być traktowane jako działalność „totalnej opozycji”, skoro podobne uwagi zgłaszają także sami mieszkańcy.

W swoim stanowisku przedstawiciele stowarzyszenia zwracają uwagę na szerszy problem dotyczący sposobu prowadzenia samorządowej debaty. Ich zdaniem w Radzie Miejskiej powinno być miejsce zarówno dla poparcia działań prezydenta, jak i dla krytycznych pytań oraz propozycji zmian.

Nasz Mielec podkreśla przy tym, że szanuje mandat prezydenta Radosława Swóła, ale oczekuje również poszanowania mandatu radnych oraz mieszkańców, którzy zgłaszają swoje uwagi do miejskich decyzji.

Radni apelują o rozmowę nad miejskimi projektami jeszcze na etapie ich przygotowywania. Jak przekonują, współpraca nie musi oznaczać jednomyślności, a różnica zdań może być elementem dyskusji nad tym, jak ostatecznie powinny wyglądać rozwiązania dotyczące Mielca. **JB**

Wielki sukces mieleckiej strefy ekonomicznej

SSE EURO-PARK MIELEC po raz kolejny umocniła swoją pozycję w ścisłej czołówce specjalnych stref ekonomicznych w kraju. Zgodnie z najnowszymi danymi Ministerstwa Rozwoju i Technologii, obszar zarządzany przez mielecki oddział Agencji Rozwoju Przemysłu zajął 3. miejsce w Polsce pod względem wartości zadeklarowanych nakładów inwestycyjnych, osiągając wynik blisko 2 miliardów złotych.

SSE w Mielcu na trzecim miejscu w Polsce.

Dotychczasowe miesiące 2026 roku potwierdzają, że mielecki ośrodek pozostaje jednym z najważniejszych filarów wspierania biznesu w kraju. W ogólnopolskim zestawieniu resortu wyprzedziły go jedynie Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. oraz Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A., natomiast rekord pod względem liczby wydanych decyzji o wsparciu przypadł Krakowskiemu Parkowi Technologicznemu.

Za wysokim wynikiem stoją przede wszystkim przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się na realizację i rozwój projektów w ramach Polskiej Strefy Inwestycji na terenie województw podkarpackiego oraz lubelskiego. Utrzymywanie się w gronie liderów pokazuje, że obszar zarządzany przez Agencję Rozwoju Przemysłu S.A. Oddział w Mielcu nieustannie przyciąga kapitał, stwarzając stabilne warunki do rozbudowy potencjału produkcyjnego i tworzenia nowych miejsc pracy.

Kolejne wydawane decyzje o wsparciu inwestycji przekładają się bezpośrednio na wzmocnienie gospodarcze regionu oraz podniesienie konkurencyjności polskiego przemysłu na rynkach międzynarodowych.

MW

Szczęśliwy poniedziałek w Mielcu

Koniec września przyniósł mieszkańcom Mielca powody do radości. W poniedziałek, 28 września, w naszym mieście padły aż dwie wygrane w Ekspres Losach.

Początek tygodnia okazał się wyjątkowo udany dla graczy z Mielca. 28 września odnotowano dwie osobne wygrane po 2000 zł każda w popularnych Ekspres Losach od Totalizatora Sportowego. Nie wiadomo, czy po gotówkę sięgnęła jedna osoba, która kupiła dwa szczęśliwe losy, czy też uśmiech od losu odebrały dwie różne osoby – pewne jest jednak, że do Mielca trafił solidny zastrzyk gotówki.

To nie jedyne wygrane w tym roku!

Wrześniowe wygrane to tylko kontynuacja wyjątkowo udanej serii, jaka trwa w powiecie mieleckim od początku 2026 roku. Mieszkańcy Mielca i okolic regularnie sięgają po wygrane w Ekspres Losach.

Wcześniej w samym Mielcu gotówka trafiała do graczy m.in. przy ul. Pisarka 1B (2000 zł) oraz przy ul. Powstańców Warszawy 4. Szczęście dopisywało również okolicznym miejscowościom – w lutym 2000 zł padło w Czerminie, a rekordowa w tym roku wygrana w regionie trafiła w lipcu do gracza w Zgórsku, który wzbogacił się o 10 700 zł!

mw

eprasa.pl e3b2204200

Cichy hołd dla poległego policjanta

Mielecka komenda pożegnała poległego kolegę

Punktualnie o godzinie 12:00 funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Mielcu oddali hołd podkomisarzowi Natanowi Sieroniowi, który zginął podczas pełnienia obowiązków służbowych. Mieleccy mundurowi uczcili pamięć poległego kolegi minutą ciszy oraz symbolicznym gestem solidarności, łącząc się w bólu z jego rodziną i współpracownikami.

Symboliczna uroczystość, do której przyłączyły się jednostki w całym kraju, była wyrazem najwyższego szacunku dla tragicznie zmarłego funkcjonariusza pionu kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Bolesławcu. Podkomisarz Natan Sieroń służył w formacji od niespełna dwóch lat, z pełnym oddaniem chroniąc bezpieczeństwo obywateli. Odszedł, wypełniając słowa roty ślubowania do samego końca – stając po stronie prawa nawet z narażeniem własnego życia.

Tragiczna śmierć młodego policjanta to niepowetowana strata dla jego najbliższych, koleżanek i kolegów z bolesławieckiej komendy oraz całego środowiska policyjnego w Polsce. W tych bolesnych chwilach Komendant Powiatowy Policji w Mielcu, wraz z kierownictwem, funkcjonariuszami oraz pracownikami cywilnymi mieleckiej jednostki, złożył najgłębsze wyrazy współczucia i solidarności z pogrążoną w żałobie rodziną śp. podkom. Natana Sieronia.

MW

Samochód spłonął pod Radomyślem

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we wtorkowe popołudnie, 29 września, w miejscowości Partynia (gmina Radomyśl Wielki). Około godziny 17:00 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze samochodu.

Na miejsce natychmiast skierowano jednostki ochrony przeciwpożarowej oraz patrol policji. W działaniach gaśniczych brały udział trzy zastępy straży pożarnej: OSP Radomyśl Wielki, OSP Partynia, JRG 1 Mielec.

Akcja na miejscu zdarzenia trwała około pół godziny. Dzięki sprawnej interwencji druhów i strażaków zawodowych ogień udało się szybko opanować i ugasić, co zapobiegło dalszym zniszczeniom. Okoliczności i przyczynę pojawienia się ognia ustalała obecna na miejscu policja.

MW

Auto spłonęło w Partyni.

Sezon na grzybobranie w pełni

Jesienny sezon na zbieranie grzybów przyciąga do lasów tłumy mieszkańców regionu. Aby leśna wyprawa była nie tylko udana, ale przede wszystkim bezpieczna, służby apelują o przestrzeganie podstawowych zasad, które mogą uratować zdrowie i życie.

Jednym z najważniejszych elementów wyposażenia każdego grzybiarza powinien być w pełni naładowany telefon komórkowy. Urządzenie zabrane ze sobą do kieszeni, a nie pozostawione w samochodzie czy domu, umożliwia natychmiastowe wezwanie pomocy pod numerem alarmowym 112 oraz ułatwia ustalenie lokalizacji GPS w razie utraty orientacji.

Równie istotną zasadą jest powiadomienie bliskich o planowanej wyprawie – wskazanie konkretnego rejonu lasu oraz przewidywanej godziny powrotu znacząco skraca czas reakcji służb w przypadku ewentualnych poszukiwań.

Podczas zbierania grzybów łatwo stracić czujność i odejść daleko od ścieżki. Warto stale obserwować otoczenie, zwracając uwagę na charakterystyczne punkty terenu oraz numery umieszczone na betonowych słupkach oddziałowych, które precyzyjnie określają pozycję na mapie leśnej.

Służby zalecają planować powrót jeszcze przed zmrokiem, gdy widoczność drastycznie spada. Posiadanie elementów odblaskowych, jasnej odzieży oraz latarki ułatwia szybkie odnalezienie osoby zagubionej.

Podczas wypraw w większym gronie nie należy oddalać się od grupy bez poinformowania pozostałych osób, a w sytuacji zgubienia towarzysza nie wolno zwlekać ze zgłoszeniem sprawy na policję. Osobną i równie ważną kwestią bezpieczeństwa pozostaje zasada zbierania wyłącznie tych gatunków grzybów, co do których istnieje absolutna pewność, że są jadalne – w przypadku jakichkolwiek wątpliwości lepiej pozostawić okaz w lesie i nie ryzykować zdrowiem. **MW**

Drobny element na ubraniu może uratować życie

Półmrok, jesienna mgła i deszcz znacząco pogarszają warunki na drogach, stwarzając śmiertelne zagrożenie dla pieszych. W ramach akcji informacyjno-edukacyjnej „Świeć Przykładem" policjanci przypominają o konieczności noszenia elementów odblaskowych. Różnica w widoczności jest ogromna – osoba w ciemnym ubraniu bez odblasku jest dostrzegalna dla kierowcy zaledwie z odległości 40 metrów, podczas gdy mały odblask wydłuża ten dystans aż do 150 metrów.

Jesienne warunki atmosferyczne stawiają przed wszystkimi uczestnikami ruchu spore wyzwania. Mokra nawierzchnia wydłuża drogę hamowania pojazdów, a wcześnie zapadający zmrok ogranicza pole widzenia kierowców. W takich sytuacjach dodatkowy czas na reakcję ma kluczowe znaczenie. Korzystanie z kamizelek, opasek czy latarek sprawia, że kierujący pojazdem zyskuje cenny czas na podjęcie manewru, który może zapobiec potrąceniu.

Mundurowi zachęcają do noszenia odblasków bez względu na miejsce – zarówno na nieoświetlonych odcinkach dróg poza miastem, jak i na miejskich ulicach. Ważne jest także odpowiednie umieszczenie odblasku. Ponieważ reflektory samochodowe w pierwszej kolejności oświetlają dół sylwetki pieszego, elementy odbijające światło warto mocować jak najniżej, na przykład na wysokości kostek, łydki czy dłoni. Służby przypominają równocześnie, że sam odblask nie zwalnia z zachowania ostrożności – przed wejściem na jezdnię, również na przejściu dla pieszych, zawsze należy upewnić się, czy nadjeżdżający pojazd zdoła bezpiecznie wyhamować. **MW**

Zmarli

19.09
Mateusz Świątek (1989)
21.09.
Andrzej Galemba (1957)
Lidia Prusińska (1946)
Jerzy Bagiński (1958)
22.09
Helena Drumińska (1931)
Teresa Wiśniewska (1976)
Stanisław Flis (1961)
23.09
Ryszard Żądło (1955)
Marta Adamczak (1984)
Edward Pyź (1943)
24.09.
Zofia Mądra (1936)
25.09
Józef Chmara (1933)
Ludwik Nowak (1940)
27.09
Maria Tomecka (1938)
29.09
Wiesław Szypuła (1950)
30.09
Edward Dziekan (1939)
Leon Stypa (1937)
1.10
Zofia Guła (1937)
2.10
Bronisław Czaja (1944)
3.10
Alicja Rzadkowska (1947)
4.10
Julian Frankowicz (1940)
Norbert Piec (1961)
Stefania Wrażeń (1939)
Apolonia Jasińska (1931)

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl e3b2204200

Młodzi druhowie w akcji

Ponad 80 młodych adeptów pożarnictwa, sześć Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z gminy Borowa, wymagający tor przeszkód, warsztaty z zakresu bezpieczeństwa oraz pokaz umiejętności psa policyjnego Dolara – w Surowej odbyły się gminne zawody połączone z pokazami i zajęciami praktycznymi dla dzieci i młodzieży.

Gospodarzem wydarzenia przygotowanego we współpracy z Urzędem Gminy Borowa oraz Zarządem Gminnym ZOSP RP w Borowej była Ochotnicza Straż Pożarna w Surowej. Teren lokalnej remizy i obiekty sportowe stały się areną zaciętej, ale prowadzonej w duchu fair play rywalizacji. Do zmagań przystąpiły reprezentacje MDP z Surowej, Glin Małych, Glin Wielkich, Sadkowej Góry, Pława oraz Woli Pławskiej.

Oprócz sprawnościowego toru przeszkód na młodzież czekał bogaty program edukacyjny przygotowany przez zaproszone służby. Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu udostępnili mobilne miasteczko ruchu drogowego oraz zaprezentowali wyposażenie wykorzystywane w codziennej służbie. Podczas prelekcji omówili zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, konieczność noszenia odblasków, zasady właściwego korzystania z numeru alarmowego 112, a także kwestie bezpieczeństwa w sieci i reagowania na rówieśniczą agresję. Ogromne zainteresowanie wzbudził pokaz posłuszeństwa i pracy psa służbowego o imieniu Dolar, zaprezentowany przez jego przewodnika.

Program wydarzenia dopełniły szkolenia z zakresu pierwszej pomocy prowadzone przez ratownika medycznego Kacpra Polita z Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego oraz nietypowa atrakcja przygotowana przez Klub Żeglarski Orkan, który udostępnił trenażer łodzi klasy Optimist, pozwalając młodzieży poznać tajniki żeglarstwa.

Naczelnik OSP Surowa i opiekun miejscowej drużyny, druh Tadeusz Półgrabi, zwrócił uwagę, że nadrzędnym celem imprezy było odciągnięcie młodych ludzi od ekranów telefonów i komputerów, integracja środowiska oraz nauka odpowiedzialności i współdziałania.

W organizację wydarzenia silnie zaangażowała się lokalna społeczność. Mamy członków MDP Surowa przygotowały dla uczestników i gości domowe wypieki oraz desery, natomiast o gorący poczęstunek z grilla zadbał druh Paweł Pezda. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele władz samorządowych i strażackich, w tym Wójt Gminy Borowa Stanisław Mieszkowski (fundator nagród dla uczestników), Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP druh Zdzisław Moryto, Prezes OSP Borowa druh Dariusz Kiełb, Radny Powiatowy Wojciech Naprawa oraz Prezes OSP Surowa Zbigniew Pezda. Wydarzenie zakończyło się wręczeniem pamiątek i podziękowaniem dla wszystkich osób zaangażowanych w budowanie strażackiej wspólnoty.

MW

Bezpieczeństwo, sport i integracja.

W organizację wydarzenia silnie zaangażowała się lokalna społeczność.

Nalot policji na posesję pod Mielcem

Policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Miejskiej Policji w Kielcach zlikwidowali dużą, nielegalną uprawę konopi w miejscowości Trześń w powiecie mieleckim. W budynku gospodarczym zabezpieczono 102 wyrośnięte krzaki oraz profesjonalny sprzęt do ich hodowli. 31-letni właściciel posesji został zatrzymany i decyzją sądu spędzi najbliższe trzy miesiące w areszcie.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi i nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Mielcu. Do akcji doszło 22 września 2026 roku po tym, jak kieleccy funkcjonariusze zdobyli informację, że na terenie prywatnej nieruchomości w powiecie mieleckim mogą znajdować się znaczne ilości środków odurzających.

Profesjonalny system oświetlenia i 102 krzaki konopi

Informacje kryminalnych potwierdziły się w trakcie przeszukania posesji w Trześni. W znajdującym się na terenie nieruchomości budynku gospodarczym policjanci ujawnili kompletny, profesjonalnie przygotowany system do nielegalnej uprawy.

Na miejscu zabezpieczono 102 sztuki roślin konopi (innych niż włókniste) w znacznej fazie rozwoju, kompletny system oświetleniowy oraz wentylacyjny, oraz specjalistyczne nawozy przeznaczone do stymulacji wzrostu roślin.

Obecny na posesji 31-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego został natychmiast zatrzymany i doprowadzony do prokuratury.

Poważne zarzuty i trzymiesięczny areszt

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Mielcu przedstawił zatrzymanemu mężczyźnie dwa zarzuty z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii:

Nielegalnej uprawy mogącej dostarczyć znacznej ilości środka odurzającego (art. 63 ust. 3) – zagrożonej karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat, Posiadania przyrządów służących do niedozwolonego wytwarzania lub przetwarzania narkotyków (art. 54 ust. 1) – za co grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat.

Podejrzany 31-latek nie był wcześniej karany sądownie. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, które są obecnie weryfikowane przez śledczych na dalszym etapie postępowania.

Uwzględniając wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Mielcu zastosował wobec 31-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

MW

eprasa.pl e3b2204200

Jedzenie trafiało do kosza, a ryzyko było duże

Szpital Specjalistyczny im. Edmunda Biernackiego w Mielcu wstrzymał wydawanie darmowych posiłków dla pacjentów Stacji Dializ, a w przestrzeni publicznej pojawiły się pytania o czas ich transportu do domów. W odpowiedzi dyrekcja i kierownictwo mieleckiej placówki opublikowały szczegółowe oświadczenie, w którym przedstawiają powody wprowadzonych zmian.

Temat pojawił się podczas obrad za sprawą pytania radnego powiatowego Krzysztofa Olszewskiego, który zwrócił uwagę na sygnały docierające od osób korzystających z dializy.

— Czy panu staroście jest znany taki temat osób, które korzystają z dializ w szpitalu powiatowym? Mieszkańcy zgłaszają się i mówią, że z dniem 1 września zostały zlikwidowane takie boksy, które otrzymywali w postaci kanapki i ciepłej herbaty. Dla osób korzystających z dializ taki mini ciepły posiłek był bardzo regeneracyjny po wyczerpującym zabiegu — mówił radny Krzysztof Olszewski podczas sesji.

Radny poruszył również kwestię organizacji transportu pacjentów po zabiegach. Jak relacjonował, mieszkańcy wskazują, że trasy powrotne bywają dla nich mocno wyczerpujące, ponieważ pojazdy dowożą po kolei kilku pacjentów do okolicznych miejscowości. Olszewski dopytywał, czy do starostwa wpłynęły prośby o reorganizację tras tak, aby skrócić czas podróży osłabionych zabiegami chorych.

Względy medyczne, ekonomiczne i bezpieczeństwo

W odpowiedzi na pytania ze strony radnego oraz pacjentów, dyrekcja i kierownictwo mieleckiej placówki opublikowały szczegółowe wyjaśnienia. Szpital wskazuje, że darmowe kanapki i napoje były dodatkowym, wieloletnim świadczeniem, które nie wynika z wymogów NFZ i nie jest powszechną praktyką w innych stacjach dializ w Polsce.

Decyzję o zaprzestaniu wydawania prowiantu od 4 września 2026 roku podjął Kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych i Kardiologii po konsultacjach z Dyrektorem ds. Medycznych, lekarzem nefrologiem oraz personelem pielęgniarskim. Przedstawiono dwa kluczowe powody: po pierwsze, znaczna część przygotowywanych kanapek nie była spożywana i trafiała do kosza. Średni miesięczny koszt zakupu samych produktów wynosił około 1100 zł (bez kosztów mediów i pracy personelu).

Ponadto, spożywanie posiłków i płynów podczas hemodializy wiąże się z ryzykiem zachłyśnięcia, co w skrajnych przypadkach może doprowadzić do zatrzymania oddechu i konieczności pilnej hospitalizacji.

Placówka podkreśla, że pacjenci przebywający na oddziałach szpitalnych nadal mają zapewnione wyżywienie zgodnie z indywidualnymi dietami. Na Stacji Dializ udostępniono również dystrybutor z gorącą i zimną wodą pitną. Pacjenci mogą także wnosić i spożywać własny prowiant.

Jedzenie lądowało niestety w koszu.

Jak wygląda organizacja transportu?

Szpital ustosunkował się także do kwestii czasu trwania przejazdów. Mielecka Stacja Dializ obejmuje opieką około 60 pacjentów, natomiast Sekcja Transportu dysponuje obecnie 6 pojazdami.

Przewozy realizowane są w systemie kaskadowym – podczas jednego kursu przewożonych jest kilku pacjentów, przy czym w pierwszej kolejności wysiadają osoby mieszkające najbliżej Mielca. Wprowadzenie sztywnej reguły powrotu do domu w ciągu maksymalnie jednej godziny jest niemożliwe z uwagi na odległości i warunki drogowe w powiecie, różny czas kończenia procedur medycznych u poszczególnych chorych oraz absencje chorobowe i urlopowe wśród kierowców.

Dyrekcja zapewnia, że trasy przejazdów są na bieżąco analizowane i optymalizowane, aby maksymalnie skracać czas podróży przy zachowaniu bezpieczeństwa pacjentów.

MW

Czekają bez wody i posiłku

Problem długiego czasu oczekiwania na pomoc medyczną oraz braku udogodnień dla pacjentów Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Mielcu stał się tematem dyskusji podczas obrad Rady Powiatu Mieleckiego. Radny Antoni Skawiński zwrócił uwagę na trudną sytuację chorych – zwłaszcza osób starszych i samotnych – którzy spędzają w poczekalni wiele godzin bez dostępu do wody, ciepłych napojów czy posiłku.

Podczas swojego wystąpienia radny podkreślił, że sytuacja chorych oczekujących na konsultację lekarską wymaga uwagi.

Długie godziny bez opieki i posiłku

Radny Antoni Skawiński wskazał, że do szpitala bardzo często trafiają osoby w podeszłym wieku, które są przywożone nie przez najbliższą rodzinę, ale przez sąsiadów lub znajomych. Po zostawieniu chorego na oddziale ratunkowym osoby te odjeżdżają, a pacjent zostaje w poczekalni zupełnie sam.

— Są pacjenci, u których czas oczekiwania jest bardzo duży. Nie należy się im żadna woda, nic, żaden posiłek. Często są przywiezieni po prostu nie przez najbliższą rodzinę, ale przez sąsiada czy przez kogoś, kto odjeżdża. Godzinami oczekują i naprawdę komfort tego oczekiwania jest byle jaki. Są to osoby w podeszłym wieku, często bardzo chore — mówił radny Antoni Skawiński na sesji Rady Powiatu.

Z relacji radnego wynika, że brak chociażby ciepłej herbaty czy drobnego poczęstunku dodatkowo obciąża osłabiony organizm chorych, którzy po spędzeniu wielu godzin na SOR-ze nie mają możliwości zregenerowania sił.

Czy jest szansa na poprawę warunków?

Antoni Skawiński skierował do władz powiatu pytanie o możliwość podjęcia konkretnych działań, które poprawiłyby sytuację na mieleckim oddziale ratunkowym. Radny dopytywał, czy szpital jest w stanie zorganizować pomoc dla oczekujących.

MW

Fragmenty rakiety w nadleśnictwie Tuszyma

Ponad 200 kilogramów fragmentów niemieckiej rakiety V-2 wydobyto w sobotę, 26 września, z terenów leśnych Nadleśnictwa Tuszyma. Miejsce prowadzenia prac znajdowało się zaledwie kilka kilometrów od Blizny, gdzie podczas II wojny światowej funkcjonował niemiecki poligon doświadczalny.

Fragmenty rakiety V-2.

Za odkryciem stoi wspólna praca kilkudziesięcioosobowego zespołu. W poszukiwania zaangażowali się członkowie Klubu Historyczno-Eksploracyjnego „V-2 TEAM" Gminy Ostrów oraz grupa Denar z Kalisza. W działaniach uczestniczyli również przedstawiciele Gminy Ostrów, OSP Blizna, saperzy, ratownicy medyczni i pracownicy Nadleśnictwa Tuszyma.

Wydobyte elementy są pozostałościami po jednej z najbardziej zaawansowanych konstrukcji militarnych swoich czasów. Rakieta V-2 była niemiecką bronią dalekiego zasięgu, nad którą prace testowe podczas wojny prowadzono także w Bliźnie. Po alianckim bombardowaniu ośrodka w Peenemünde część programu rakietowego została przeniesiona właśnie w rejon dzisiejszego Podkarpacia.

Blizna odegrała przy tym szczególną rolę nie tylko w historii niemieckiego programu rakietowego. Obserwacje prowadzone przez polski ruch oporu pozwoliły zdobywać informacje dotyczące działania i konstrukcji testowanych tam pocisków. Szczególne znaczenie miało przejęcie fragmentów rakiety V-2 i przekazanie zdobytej wiedzy aliantom podczas operacji „Most III".

Dziś o historii tego miejsca przypomina Park Historyczny Blizna im. Wywiadu Armii Krajowej. To właśnie w okolicznych lasach wciąż odnajdywane są pozostałości związane z funkcjonowaniem niemieckiego poligonu.

Sobotnie wydobycie pokazuje, że nawet po ponad 80 latach lasy w rejonie Blizny nadal kryją ślady jednej z najbardziej niezwykłych historii związanych z tym regionem.

JB

Wojsław bez miejsca na spotkania

Mieszkańcy Osiedla Wojsław w Mielcu wciąż nie mają własnego miejsca, w którym rada osiedla mogłaby regularnie spotykać się z mieszkańcami. Obecnie posiedzenia odbywają się w salce przy kościele pomocniczym należącym pod opiekę parafii św. Mateusza. Rada osiedla od kilku lat próbuje znaleźć rozwiązanie problemu, jednak jak dotąd bez skutku.

Temat został przedstawiony prezydentowi Mielca już około dwóch lat temu. Rada osiedla zwracała wówczas uwagę, że potrzebuje stałej przestrzeni nie tylko na własne posiedzenia, ale również na spotkania z mieszkańcami.

Jednym z pomysłów był zakup prywatnej nieruchomości znajdującej się przy ul. Wojsławskiej, w której wcześniej funkcjonował sklep spożywczy. Budynek wraz z parkingiem mógłby zostać zaadaptowany na potrzeby mieszkańców, a część jego powierzchni mogłaby być również wykorzystywana komercyjnie. Pomysł ostatecznie nie został jednak zrealizowany ze względu na koszty zakupu i konieczność przeprowadzenia remontu.

Kolejną propozycją było wyburzenie starego domu ludowego i wybudowanie w jego miejscu nowego obiektu. Według rady osiedla obecny budynek jest w złym stanie technicznym i nie odpowiada już potrzebom mieszkańców. Nowy obiekt mógłby pełnić funkcję lokalnego centrum życia osiedla, a jednocześnie być częściowo wykorzystywany na cele komercyjne. Także ten wariant, ze względu na szacowane koszty, nie został przyjęty przez miasto.

Podczas spotkania prezydent miał również zadeklarować rozmowy z Ośrodkiem Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Mielcu w sprawie możliwości udostępnienia pomieszczenia radzie osiedla raz na miesiąc lub raz na dwa miesiące. Rada, jak przekazuje, do dziś nie otrzymała jednak informacji, czy takie rozwiązanie jest możliwe.

W tym roku pojawiła się kolejna propozycja. Rada Osiedla Wojsław zgłosiła do Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego projekt zakładający ustawienie niewielkiego, kontenerowego obiektu. Miałby on być własnością miasta i służyć jako miejsce spotkań mieszkańców. Rozwiązanie miało być tańsze od budowy nowego budynku, a obiekt planowano ustawić na placu należącym do parafii św. Mateusza.

Projekt nie przeszedł jednak pozytywnej weryfikacji i nie został dopuszczony do głosowania.

Problem pozostaje więc nierozwiązany. Rada Osiedla Wojsław nadal korzysta z gościnności parafii, a mieszkańcy nie mają na swoim osiedlu stałego, miejskiego miejsca, w którym mogliby organizować spotkania i inicjatywy lokalne.

JB

eprasa.pl e3b2204200

Przełom w sprawie mostu na Wiśle

Po latach zapowiedzi i obecności jedynie w państwowych dokumentach, projekt budowy strategicznego mostu kolejowego na Wiśle w Połańcu zyskał konkretne kształty. Przedstawiciele społecznej inicjatywy „Kolej na Staszów" zaprezentowali trzy wstępne warianty przebiegu nowej linii łączącej województwo świętokrzyskie z podkarpackim powiatem mieleckim. Wstępną dokumentację na ich zlecenie opracowało wrocławskie biuro projektowe.

Inwestycja ma połączyć linię kolejową nr 75 po stronie świętokrzyskiej z linią nr 25 na Podkarpaciu. Przeprawa w Połańcu od dawna widnieje w oficjalnych planiach PKP PLK do 2040 roku oraz w strategiach transportowych, jednak dotąd brakowało konkretnych działań projektowych.

Trzy warianty nowej trasy przez Wisłę

Koncepcję przebiegu szlaku opracowała na wniosek społeczników spółka EnviRail z Wrocławia. Wszystkie trzy proponowane warianty rozpoczynają się w rejonie stacji Połaniec, gdzie planowana jest konstrukcja nowego mostu kolejowego na Wiśle, a następnie przecinają drogę wojewódzką nr 764.

Dalszy przebieg linii rozdziela się na trzy możliwości:

- Wariant północny – prowadzący od przeprawy na wschód bezpośrednio w kierunku Tuszowa Narodowego,
- Wariant równoległy – wytyczony wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 764 w stronę Tuszowa Narodowego,
- Wariant południowy – kierujący połączenie do stacji Chorzelów Południowy.

Przedstawione przebiegi stanowią punkt wyjścia do szerokich konsultacji społecznych i rozmów z samorządami gmin oraz sołectw leżących na trasie planowanej inwestycji.

Potrzebne miliony na studium. Apel do ministerstw

Kluczowym krokiem do realizacji inwestycji jest sporządzenie pełnego Studium Wykonalności, które oceni parametry techniczne, ekonomiczne, środowiskowe oraz militarne nowej trasy. Koszt opracowania takiego dokumentu szacowany jest na kilka milionów złotych, co przekracza możliwości budżetowe lokalnych samorządów.

Działacze „Kolei na Staszów" zapowiadają lobbing na szczeblu rządowym. Gotowe koncepcje trafiły już do Ministerstwa Infrastruktury, spółki CPK, samorządów obu województw oraz lokalnych parlamentarzystów. Z racji na strategiczne znaczenie przeprawy jako logistycznego łącznika stref przemysłowych i obronnych, społecznicy liczą również na wsparcie Ministerstwa Obrony Narodowej.

Strategiczny „bypass" i rozwój kolei aglomeracyjnej

Docelowe plany zakładają, że po stronie podkarpackiej nowe tory mogłyby w przyszłości poprowadzić również na północ w stronę Tarnobrzega. Taki układ stworzyłby alternatywny szlak transportowy (tzw. bypass) ze wschodu na zachód kraju, wzmacniając bezpieczeństwo logistyczne regionu.

Nowa przeprawa stwarza także możliwość włączenia połączenia w strukturę planowanej Czwórmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej (Lasowiackiej Kolei Aglomeracyjnej), co znacząco poprawiłoby dostępność transportową dla mieszkańców powiatu mieleckiego i staszowskiego **MW**

Radosław Swół w Pałacu Prezydenckim

Spotkanie było kolejnym elementem prac Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP.

Prezydent Mielca Radosław Swół uczestniczył w kolejnym posiedzeniu Rady Samorządu Terytorialnego działającej przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Spotkanie odbywało się w Warszawie i zgromadziło przedstawicieli samorządów z całego kraju.

Dla Mielca udział jego prezydenta w pracach Rady oznacza obecność miasta w ogólnopolskiej dyskusji dotyczącej funkcjonowania samorządów. To właśnie na poziomie gmin, powiatów i województw podejmowanych jest wiele decyzji, które bezpośrednio wpływają na codzienne życie mieszkańców.

Podczas posiedzeń Rady omawiane są tematy związane m.in. z funkcjonowaniem samorządów, ich finansowaniem oraz współpracą pomiędzy administracją rządową a jednostkami samorządu terytorialnego. W spotkaniach uczestniczą samorządowcy reprezentujący różne części Polski i różne szczeble samorządu.

Radosław Swół informując o swoim udziale w posiedzeniu, podkreślił, że praca w Radzie ma służyć przede wszystkim lokalnym wspólnotom - gminom, powiatom i województwom.

Prezydent Mielca znalazł się w gronie samorządowców, którzy mają możliwość przedstawiania z perspektywy swoich miast i regionów problemów oraz doświadczeń związanych z codziennym funkcjonowaniem samorządu.

Spotkanie było kolejnym elementem prac Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. Dla Mielca jest to także okazja do zaznaczenia swojej obecności w rozmowach dotyczących przyszłości polskiego samorządu. **JB**

Miejska stacja paliw w Mielcu budzi pytania

Miejska stacja paliw w Mielcu ma rozpocząć działalność w 2027 roku. Samorząd zapowiada, że jej celem nie będzie maksymalizowanie zysku, ale przede wszystkim wpływanie na ceny paliw na lokalnym rynku. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej pojawiły się jednak pytania o finansowanie tego przedsięwzięcia.

Miasto chce, aby własna stacja stała się dodatkowym punktem sprzedaży paliw, ale także wpłynęła na konkurencję. Założenie jest takie, że miejski operator będzie mógł oferować paliwo w atrakcyjniejszych cenach, co z kolei może skłonić prywatne stacje do zmiany swoich stawek.

Prezydent Mielca Radosław Swół podkreśla, że stacja ma realizować przede wszystkim cel publiczny, a nie być przedsięwzięciem nastawionym na osiąganie maksymalnego zysku.

Wątpliwości dotyczące inwestycji podczas ostatniej sesji przedstawiła radna Adriana Miłoś. Pytała między innymi o źródła finansowania budowy i późniejszego funkcjonowania stacji, a także o to, kto będzie ponosił ewentualne straty.

Radna zwróciła również uwagę na relację pomiędzy planowaną spółką paliwową a Miejską Komunikacją Samochodową. Pytała, czy środki przekazywane przez miasto na realizację transportu publicznego, np. w ramach stawki za wozokilometr, mogłyby pośrednio zasilać działalność stacji paliw.

Prezydent zapewnił, że właśnie dlatego zdecydowano się na utworzenie oddzielnego podmiotu.

- *„Po to jest osobny podmiot, aby to było transparentne, aby to było jasne i aby można było w każdym momencie sobie sprawdzić i ten wynik po prostu zobaczyć"* - wyjaśniał Radosław Swół.

Jak dodał, odrębna spółka ma również zapobiegać sytuacji, w której koszty związane z działalnością stacji byłyby przenoszone na inne miejskie podmioty.

Na razie nie są znane wszystkie szczegóły inwestycji. Miasto zapowiada, że w najbliższych miesiącach przedstawi informacje dotyczące m.in. lokalizacji oraz kosztów budowy. Zgodnie z obecnymi założeniami miejska stacja paliw ma rozpocząć działalność w 2027 roku. **JB**

Wiele pytań o miejską stację.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ RADOMYŚLA WIELKIEGO

Na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim został zamieszczony na okres 21 dni od dnia 06.10.2026 r., wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Radomyśl Wielki przeznaczonych do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

REKLAMA

eprasa.pl e3b2204200

Mieleccy seniorzy wracają do ław

W Mielcu uroczyście zainaugurowano kolejny rok akademicki Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Miejscy seniorzy po raz kolejny stanęli przed szansą na rozwijanie swoich zainteresowań, poszerzanie wiedzy oraz aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym miasta.

Uroczyste rozpoczęcie roku było okazją do integracji lokalnej społeczności seniorów oraz zaprezentowania bogatego programu na najbliższe miesiące. Oferta Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku tradycyjnie wykracza poza standardowe wykłady naukowe. W nowym semestrze na słuchaczy czekają zróżnicowane zajęcia edukacyjne, spotkania ze sztuką, wydarzenia kulturalne oraz ćwiczenia ruchowe pomagające dbać o zdrowie i dobrą kondycję fizyczną.

W uroczystości inauguracji wziął udział Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta Mielca, Krzysztof Szostak, który przekazał słuchaczom powinszowania oraz życzenia satysfakcji ze wspólnie spędzonego czasu. Podkreślił, że udział w uniwersyteckich inicjatywach to doskonała okazja do nawiązywania nowych relacji, dzielenia się doświadczeniami oraz czerpania radości ze wspólnych pasji.

Do aktywnego włączenia się w struktury uniwersytetu zachęca wiceprezes instytucji, Janusz Pacholec. Jak zaznacza kierownictwo uczelni, Mielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku od lat dowodzi, że dojrzały wiek to doskonały moment na poszerzanie horyzontów, przełamywanie rutyny i pełny udział w życiu miejskiej społeczności. **MW**

Znów zabrzmiała pieśń „Gaudeamus igitur".

Mieleccy seniorzy wrócili na uniwersytet.

Duże remonty

Trzy miejskie budynki przechodzą obecnie duże zmiany. W Mielcu trwają prace przy Warsztatach Terapii Zajęciowej przy ul. Kocjana, przychodni przy ul. Chałubińskiego oraz w Samorządowym Centrum Kultury.

Zakres prowadzonych prac jest różny w zależności od budynku. Przy ul. Kocjana modernizowane są Warsztaty Terapii Zajęciowej, natomiast przy ul. Chałubińskiego trwa przebudowa i modernizacja przychodni. Inwestycje mają poprawić stan techniczny obiektów i dostosować je do współczesnych potrzeb użytkowników.

Duże zmiany rozpoczęły się także w Samorządowym Centrum Kultury. Generalny remont tego budynku rozpoczął się niedawno i jest jedną z bardziej oczekiwanych przez mieszkańców miejskich inwestycji.

Część prowadzonych prac jest realizowana przy wykorzystaniu środków zewnętrznych. Modernizacja przychodni przy ul. Chałubińskiego otrzymała dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027. Z kolei remont SCK jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. **JB**

Jak przebiegają prace?

Błogosławieństwo zwierząt w Mielcu

W niedzielę, 4 października na placu kościelnym w kościele Ducha św. w Mielcu odbył się uroczysty obrzęd błogosławieństwa zwierząt. Wydarzenie zorganizowano w związku z przypadającym na ten dzień liturgicznym wspomnieniem świętego Franciszka z Asyżu – patrona zwierząt, ekologów i otaczającej nas przyrody.

Mieszkańcy odpowiedzieli na zaproszenie parafii i licznie przybyli na plac przed świątynią, przynosząc ze sobą swoich domowych ulubieńców.

Psy, koty na placu przed kościołem

Podczas niedzielnego spotkania na placu kościelnym pojawiła się wyjątkowo barwna gromada stworzeń. Wśród zgromadzonych dominowały psy różnych ras oraz koty przyniesione w specjalnych transporterach. Dla opiekunów była to doskonała okazja, aby wyrazić wdzięczność za obecność czworonożnych przyjaciół w ich codziennym życiu.

Zwierzęta od wieków towarzyszą człowiekowi – pomagają w pracy, dostarczają pożywienia, a przede wszystkim dają poczucie bliskości i są źródłem radości w domach.

Wyraz troski o całe stworzenie

Tradycja błogosławienia zwierząt 4 października jest w Kościele katolickim żywa od lat. Zgodnie z chrześcijańską nauką zwierzęta stanowią ważną część planu Bożego i całego świata stworzonego.

Odprawiany w tym dniu obrzęd to nie tylko modlitwa o zdrowie i opiekę nad zwierzętami oraz ich właścicielami, ale również symboliczne uwielbienie Stwórcy wraz z całą naturą. Niedzielne uroczystości przypomniały zgromadzonym o odpowiedzialności za środowisko oraz o potrzebie humanitarnego i pełnego empatii traktowania wszystkich braci mniejszych.

Marta Warias

Niedzielne uroczystości przypomniały zgromadzonym o odpowiedzialności za środowisko.

eprasa.pl e3b2204200

Która droga będzie najlepsza?

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie oficjalnie zakończył opracowanie Studium Techniczno-Ekonomicznego (STE) dla kluczowej inwestycji w naszym regionie – budowy nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 985 od Mielca do Dębicy. Dokumentacja zawiera szczegółowe korytarze przebiegu około 22-kilometrowej trasy, która ma raz na zawsze rozwiązać problem utrudnionego ruchu tranzytowego do autostrady A4.

Warto pamiętać, że studium techniczno-ekonomiczne to na razie opracowanie planistyczne. W ramach tego etapu nie wydawano jeszcze decyzji administracyjnych ani pozwoleń budowlanych, co oznacza, że wypracowane rozwiązania mogą ulec modyfikacjom na dalszych etapach przygotowań. Dokument wyznacza jednak jasny kierunek dla całej inwestycji.

Dlaczego powstaje nowy odcinek DW 985?

Głównym celem przedsięwzięcia na trasie Nagnajów – Baranów Sandomierski – Mielec – Dębica jest całkowite wyprowadzenie ciężkiego ruchu tranzytowego z gęsto zabudowanych terenów. Obecny przebieg DW 985 na tym odcinku przebiega przez obszary, które uniemożliwiają jego bezpieczną i efektywną rozbudowę. Nowa droga ma zapewnić bezproblemowy i szybki przejazd z obwodnicy Mielca wprost do węzła autostradowego A4 „Dębica Wschód".

Inwestycja swoim zasięgiem obejmie obszar trzech powiatów i sześciu gmin:

Powiat mielecki: Miasto Mielec, Gmina Mielec, Gmina Przecław.

Powiat ropczycko-sędziszowski: Gmina Ostrów. Powiat dębicki: Gmina Dębica, Gmina Żyraków.

Cztery potencjalne punkty początkowe w Mielcu i okolicach

Projektanci wyznaczyli cztery różne miejsca rozpoczęcia nowej trasy na odcinku o długości około 1,85 km istniejącej DW 985, licząc od ronda w Mielcu-Rzochowie w kierunku północnym:

rondo Bronisława Greissa (Mielec os. Rzochów): Skrzyżowanie DW 985 z drogą powiatową nr 1161R (punkty startowe dla wariantów W2 i W2.2).

Rejon osiedla Inwestorów (Mielec os. Rzochów): Skrzyżowanie DW 985 z drogą dojazdową do osiedla (~0,54 km na północ od ronda Greissa; start dla wariantów W1.2 i W3).

Ulica Inwestorów (Mielec os. Smoczka): Skrzyżowanie DW 985 z ulicą prowadzącą do strefy przemysłowej (~1,2 km na północ od ronda Greissa; start dla wariantów W1.1, W1.3 i W1.6).

Miejscowość Szydłowiec: Projektowane nowe skrzyżowanie na istniejącej DW 985 (~1,85 km na północ od ronda Greissa; start dla wariantów W1.4 i W1.5).

Przebieg, skrzyżowania i finisz na autostradzie A4

Nowo projektowany, około 22-kilometrowy odcinek drogi połączy Mielec z Pustynią i będzie obejmował m.in.:

Skrzyżowanie początkowe w Rzochowie, na Smoczce lub w Szydłowcu.

Skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 986 w rejonie miejscowości Podole, Tuszyma i Wola Ociecka (zapewniające dodatkowy łącznik z węzłem A4 „Ostrów").

Skrzyżowanie z istniejącą osią DW 985 w miejscowościach Kozłów / Brzeźnica.

Finał na węźle A4 „Dębica Wschód" – dokładnie na rondzie łączącym południowy dojazd do autostrady z drogą powiatową nr 1288R w miejscowości Pustynia.

Odcinek drogi powiatowej DP 1288R od węzła Pustynia do skrzyżowania z drogą krajową DK 94 w miejscowości Zawada ma zostać w przyszłości przejęty przez Samorząd Województwa Podkarpackiego i przekwalifikowany na drogę wojewódzką. Wraz z nowym odcinkiem DW 985 stworzy to spójny ciąg komunikacyjny łączący obwodnicę Mielca z A4 oraz DK 94.

Dziewięć wariantów i wyniki szczegółowej analizy

W ramach studium wykonano wielokryterialne porównanie dziewięciu wariantów trasowych:

Grupa W1: Wariant podstawowy W1 z podwariantami W1.1, W1.2, W1.3, W1.4, W1.5 oraz W1.6.

Grupa W2: Wariant W2 wraz z podwariantem W2.2 oraz dedykowanym łącznikiem z DW 986.

Grupa W3: Wariant W3 wraz z łącznikiem z DW 986.

Dodatkowo przeanalizowano warianty przebudowy węzła „Dębica Wschód" (warianty A i B) oraz skrzyżowania DK 94 z DP 1288R w Zawadzie (warianty A, B i C).

Kto wygrał analizę wielokryterialną?

Wielokryterialna analiza wyłoniła jasnego lidera całego zestawienia, choć poszczególne koncepcje rywalizowały ze sobą w różnych kategoriach. Ostatecznym i bezapelacyjnym zwycięzcą ogólnym okazał się wariant W1.4, który uzyskał najwyższą łączną liczbę punktów, okazując się jednocześnie najbardziej akceptowalnym rozwiązaniem pod względem kryteriów społecznych.

W pozostałych obszarach prym wiodły inne propozycje: pod kątem ekonomicznym najwyższe oceny zebrał wariant W1.2, natomiast w kategoriach technicznych oraz środowiskowych za najlepszy uznano wariant W3.

Szczegółowe analizy ujawniły jednak poważny problem prawno-środowiskowy, który tworzy ogromną barierę dla przebiegów z grupy W2. Zarówno wariant podstawowy W2, jak i podwariant W2.2 kolidują bezpośrednio ze strefą ochrony pośredniej ujęcia wody powierzchniowej „Wojsław" z rzeki Wisłoki w Mielcu, znajdującą się pomiędzy wałami przeciwpowodziowymi. Ewentualna realizacja tych tras wymagałaby formalnej i skomplikowanej zmiany Rozporządzenia Nr 5/2013 Dyrektora RZGW w Krakowie z 2013 roku.

Ostateczne sfinalizowanie prac nad studium techniczno-ekonomicznym to milowy krok w stronę budowy nowoczesnego połączenia. Wyznaczenie optymalnego korytarza przybliża nas do rozpoczęcia inwestycji, która w nadchodzących latach całkowicie odmieni układ komunikacyjny pomiędzy Mielcem a Dębicą.

MW

REKLAMA

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

eprasa.pl e3b2204200

Nie tylko wyniki matur. I LO rozwija uczniów na wielu poziomach

Uczniowie zdobywali różnorodne kompetencje.

Praca w laboratorium to niezła frajda.

Coraz częściej słyszy się głosy mówiące, że polska szkoła jest anachroniczna i nie przystosowana do potrzeba młodych ludzi. I LO w Mielcu stara się walczyć z tymi stereotypami.

Wsparcie prowadzi do sukcesu

Dyrektor I LO Radosław Kluza zauważa, że rankingi i punkty przyznawane szkołom na podstawie wyników z egzaminów są ważne, ale w wyborze szkoły warto uwzględnić także inne parametry.

- Równie istotne pozostaje to, czy szkoła potrafi rozpoznać potencjał swoich uczniów, złożoność ich potrzeb, odpowiedzieć na różnice w tempie i sposobie rozwoju, a także przygotować młodych ludzi do rzeczywistości, której nie da się przewidzieć na podstawie szkolnego programu. Dobra szkoła to taka, która widzi więcej niż stopnie na świadectwie, która stwarza warunki do rozwoju, która wspiera.

Prowadzona przez niego placówka od roku 2024 brało udział w programie **„Szkoła wspierająca – szkoła sukcesu”.**

Projekt o wartości ponad 860 tys. zł został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027. Jego głównym założeniem było rozwijanie kompetencji kluczowych oraz społecznych i emocjonalnych uczniów, a także podnoszenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli.

Najważniejszy jest jednak nie sam budżet przedsięwzięcia, ale sposób jego wykorzystania. Podejmowane działania tworzą spójną wizję szkoły, która nie skupia się wyłącznie na przekazywaniu wiedzy, lecz zapewnia uczniom warunki do wszechstronnego rozwoju i zdobywania umiejętności potrzebnych zarówno w nauce, jak i w dorosłym życiu.

Szkoła powinna uczyć kompetencji miękkich

Zgodnie z założeniami projektu szkoła powinna nie tylko wpajać konkretną wiedzę i umiejętności, ale także pokazywać budowanie relacji w grupie i społeczeństwie, zapewniać psychiczny komfort i stwarzać poczucie bezpieczeństwa. Wszystko to okazuje się integralną częścią procesu edukacji.

Z tego założenia wyszły działania skierowane do wszystkich klas pierwszych w ILO imienia Konarskiego, które zostały objęte programem „Laboratorium relacji”. Zajęcia koncentrowały się na rozwijaniu umiejętności społecznych i emocjonalnych, czyli obszarze, który w tradycyjnej edukacji często nie otrzymuje tyle uwagi, co wiedza przedmiotowa. Uczniowie mogli również korzystać ze wsparcia psychologicznego i logopedycznego, a pomoc psychologiczna została zaoferowana także rodzicom i nauczycielom.

Programem objęci byli nie tylko uczniowie, ale również rodzice oraz nauczyciele. Chciano w ten sposób pokazać nie tylko w jaki sposób reagować na trudności, ale jak budować relacje tak, by do nich nie dopuszczać, by problemów było jak najmniej.

Różni uczniowie, różne możliwości

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że uczniowie zebrani w klasach mają w gruncie rzeczy niewiele wspólnych cech. Są w tym samym wieku, mieszkają na tym samym terenie, ale różnią się możliwościami, zdolnościami, doświadczeniami i deficytami. Zadaniem szkoły jest przekazać ten sam materiał, a jednocześnie zwracać uwagę na potencjał poszczególnych osób i na wszelkie możliwe sposoby wydobywać go. Dzięki temu w świecie, w który wkraczają młodzi ludzie, odnajdą swoje miejsce i będą czuć się wartościowi w branży, w której przyjdzie im działać.

- Jednolity model pracy, tak często spotykany na zajęciach lekcyjnych, nie odpowiada na rzeczywiste zróżnicowanie młodzieży. W każdej klasie spotykają się uczniowie o odmiennych możliwościach, zainteresowaniach, doświadczeniach i potrzebach edukacyjnych. Dlatego szkoła, która chce skutecznie wspierać rozwój, musi potrafić jednocześnie wyrównywać deficyty i rozwijać potencjał - mówi Radosław Kluza.

W ramach projektu uczniowie klas drugich, trzecich i czwartych liceum Konarskiego mogli korzystać zarówno z zajęć wyrównawczych, jak i rozwijających. Dodatkowe lekcje obejmowały m.in. matematykę, fizykę, geografię, chemię, biologię, język polski i angielski, odpowiadając na różne potrzeby uczniów - od uzupełniania zaległości po rozwijanie zainteresowań.

Uzupełnieniem oferty były warsztaty dotyczące zdrowego stylu życia prowadzone przez pracowników naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ich celem było pokazanie uczniom, jak dbać o zdrowie i dobre funkcjonowanie organizmu podczas intensywnej nauki.

Spotkanie z rynkiem pracy

Choć wielu uczniów bardzo się tego obawia, szkoła ma przygotować do wejścia na rynek pracy. Projekt miał na celu ułatwienie tego. Uczniowie klas trzecich I LO spotykali się z pracodawcami, poznając wymagania lokalnego rynku, a ponad 80 osób skorzystało z indywidualnego doradztwa zawodowego, podczas którego analizowano ich predyspozycje i możliwości dalszego rozwoju. W czasach, gdy lubimy robić sobie przeróżne testy osobowości, ta wiedza na swój temat jest szczególnie potrzebna.

Ważnym elementem projektu było również powołanie Szkolnej Rady Pracodawców. Jej zadaniem jest włączenie przedstawicieli lokalnego rynku pracy w kształtowanie oferty edukacyjnej szkoły i lepsze dostosowanie jej do potrzeb zmieniającego się otoczenia gospodarczego.

Nie mogło zabraknąć ekologii

Projekt obejmował również edukację ekologiczną, nastawioną nie tylko na zdobywanie wiedzy, ale przede wszystkim na jej praktyczne wykorzystanie. Uczniowie klas pierwszych i drugich uczestniczyli w zajęciach ekologicznych oraz 12 wizytach w Podkarpackim Centrum Nauki „Łukasiewicz”, gdzie brali udział w warsztatach laboratoryjnych z biologii, chemii i fizyki.

Zajęcia pozwoliły połączyć wiedzę zdobytą w szkole z bezpośrednim doświadczeniem i eksperymentami, pokazując uczniom, jak nauka pomaga lepiej rozumieć zjawiska zachodzące w środowisku.

Projekt obejmował również doposażenie bazy dydaktycznej I LO. Do pracowni trafiły m.in. laptopy, monitory interaktywne, drukarki 3D, wirtualne laboratoria oraz specjalistyczny sprzęt do doświadczeń z chemii, fizyki, biologii i geografii.

Nowe wyposażenie daje uczniom możliwość nie tylko poznawania teorii, ale także prowadzenia eksperymentów, obserwowania zjawisk i samodzielnego sprawdzania zdobytej wiedzy. Dzięki temu zajęcia mogą w większym stopniu opierać się na praktycznym doświadczeniu i aktywnym uczestnictwie uczniów.

Tego w Mielcu nie mogło zabraknąć.

Troska o rodziców i nauczycieli

Rozwój szkoły zależy nie tylko od jej wyposażenia, ale przede wszystkim od kompetencji nauczycieli i współpracy z rodzicami. W ramach projektu kadra pedagogiczna i kierownicza I LO uczestniczyła w szkoleniach dotyczących m.in. cyberbezpieczeństwa, nowoczesnych technologii w edukacji, pracy z uczniami o różnych potrzebach, nadwrażliwości sensorycznej, nowych trendów w pedagogice i psychologii oraz zarządzania. Kilku nauczycieli ukończyło również studia podyplomowe z logopedii i edukacji zdrowotnej.

Projekt objął także rodziców - ponad 260 z nich wzięło udział w spotkaniach dotyczących cyberbezpieczeństwa, cyberprzemocy, agresji i uzależnień, a także mogło korzystać z indywidualnych konsultacji psychologicznych. Dzięki temu działania szkoły objęły nie tylko uczniów i nauczycieli, ale również ich najbliższe otoczenie, tworząc przestrzeń do wspólnego reagowania na problemy i wyzwania, z którymi mierzą się współcześni młodzi ludzie.

Koniec i początek

W prawdzie projekt zakończył się 31 sierpnia 2026 roku, ale dyrektor i ci, którzy wzięli udział w projekcie mają nadzieję, że efekty pozostaną w szkole na dłużej. Tak będzie na pewno z zakupionym sprzętem, ale ważniejsze są tu kompetencje jakie zdobyli uczniowie, nauczyciele oraz rodzice.

„Obalmy panujący powszechnie mit, szkoła wspierająca nie jest przeciwieństwem szkoły wymagającej. Przeciwnie – wsparcie może być warunkiem stawiania wymagań, a dostrzeżenie indywidualnych potrzeb ucznia – warunkiem pełniejszego wykorzystania jego możliwości” - powiedział dyrektor Konarskiego. Teraz będzie czas na zbieranie owoców. **gj**

eprasa.pl e3b2204200

Rok bezpłatnej komunikacji w Mielcu. Ponad 2 miliony przejazdów i rekordowy wzrost zainteresowania

Po mieleckich ulicach kursują nowoczesne autobusy elektryczne.

- Bezpłatna Komunikacja Miejska spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców - potwierdza Radosław Swół, prezydent Mielca.

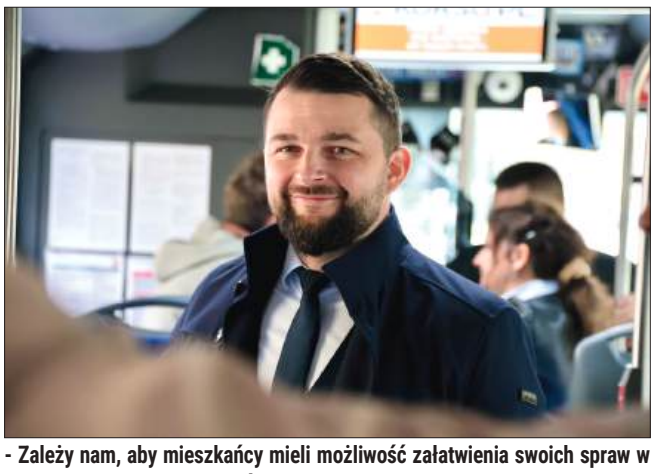
- Zależy nam, aby mieszkańcy mieli możliwość załatwienia swoich spraw w dogodnych godzinach - wyjaśnia prezes MKS Mielec, Sławomir Wesołowski

1 października 2025 roku Mielec rozpoczął nowy etap funkcjonowania komunikacji miejskiej. Od tego dnia mieszkańcy mogą korzystać z autobusów MKS w granicach miasta bezpłatnie. Po pierwszych dwunastu miesiącach widać już wyraźnie skalę zmian – MKS odnotował ponad 2 miliony zarejestrowanych przejazdów, czyli około 200 tysięcy więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Wzrosło również zainteresowanie liniami strefowymi, które pełnią przede wszystkim funkcję połączeń pracowniczych, umożliwiając pasażerom dojazd do miejsc pracy. W ciągu ostatniego roku liczba pasażerów na tych liniach zwiększyła się o około 20 procent, a we wrześniu 2026 roku była wyższa aż o 55 procent w porównaniu z wrześniem poprzedniego roku.

Ponad 2 miliony zarejestrowanych przejazdów

Jedną z najważniejszych danych podsumowujących pierwszy rok funkcjonowania Bezpłatnej Komunikacji Miejskiej jest ponad 2 miliony zarejestrowanych przejazdów na liniach miejskich. To wzrost o około 200 tysięcy w porównaniu z analogicznym okresem przed wprowadzeniem bezpłatnych przejazdów.

Dane pokazują, że komunikacja miejska stała się jeszcze ważniejszym elementem codziennego przemieszczania się po Mielcu. Rezygnacja z opłat za przejazdy zwiększyła dostępność transportu miejskiego i wpłynęła na sposób, w jaki mieszkańcy z niego korzystają.

– *Po pierwszym roku możemy powiedzieć, że Bezpłatna Komunikacja Miejska spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców. Ponad 2 miliony zarejestrowanych przejazdów to wynik, który pokazuje skalę korzystania z miejskiego transportu. W porównaniu z wcześniejszym okresem mamy około 200 tysięcy przejazdów więcej. To dla nas ważny sygnał, że podjęta decyzja odpowiada na realne potrzeby mieszkańców* – mówi Radosław Swół - Prezydent Miasta Mielca.

Jak podkreśla prezydent, jednym z głównych założeń wprowadzenia bezpłatnych przejazdów było zwiększenie dostępności transportu publicznego i stworzenie rozwiązania, z którego mieszkańcy będą mogli korzystać na co dzień.

Więcej pasażerów także na liniach strefowych

Wzrost zainteresowania komunikacją widoczny jest również na liniach strefowych. W ciągu ostatniego roku liczba pasażerów na tych połączeniach wzrosła o około 20 procent. Szczególnie wyraźny wzrost odnotowano we wrześniu 2026 roku – liczba pasażerów na liniach strefowych była aż o 55 procent wyższa niż w analogicznym miesiącu poprzedniego roku.

– *To pokazuje, że mieszkańcy korzystają z komunikacji nie tylko w obrębie ścisłego miasta, ale również na połączeniach strefowych. Dla MKS takie dane są bardzo cenne. Pozwalają nam obserwować, które kierunki cieszą się największym zainteresowaniem i lepiej odpowiadać na potrzeby pasażerów* – mówi Sławomir Wesołowski - Prezes MKS Mielec.

Wzrost liczby pasażerów na liniach strefowych jest jednym z elementów pokazujących, jak zmieniło się wykorzystanie komunikacji miejskiej po wprowadzeniu bezpłatnych przejazdów.

Nie tylko bezpłatne przejazdy. Zmienia się także tabor

Równolegle z wprowadzeniem bezpłatnej komunikacji rozwijany jest również tabor MKS. Po mieleckich ulicach kursują nowoczesne autobusy elektryczne, wyposażone w rozwiązania zwiększające komfort i bezpieczeństwo podróżowania.

Pojazdy są przystosowane do potrzeb seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami. Na pokładzie znajdują się również porty USB, pozwalające pasażerom ładować urządzenia mobilne podczas podróży.

– *Nowoczesny tabor jest bardzo ważnym elementem zmian w mieleckiej komunikacji. Chcemy, aby autobus był nie tylko środkiem transportu, ale również wygodnym i bezpiecznym miejscem podróży. Autobusy elektryczne odpowiadają na oczekiwania mieszkańców dotyczące komfortu, dostępności i nowoczesnych rozwiązań* – podkreśla Sławomir Wesołowski.

Nowe linie i zmienione trasy

Pierwszy rok funkcjonowania bezpłatnej komunikacji przyniósł także kolejne modyfikacje siatki połączeń. Od 1 września obowiązują nowe rozkłady jazdy, które wprowadziły zmiany na kilku liniach.

Uruchomiony został dodatkowy poranny kurs linii nr 3, a do siatki połączeń dołączyły linie nr 10 i 14. Linia nr 10 w soboty zapewnia mieszkańcom dojazd do targowiska miejskiego. Zmiany objęły również istniejące połączenia – wszystkie kursy linii nr 28 zostały wydłużone do ul. COP-u, natomiast na linii nr 44 pojawiły się dodatkowe kursy w dni robocze, zapewniające połączenie z Osiedlem Mościska.

– *Zmiany w siatce połączeń są odpowiedzią na konkretne potrzeby mieszkańców. Analizujemy zainteresowanie poszczególnymi kursami i kierunkami, a następnie szukamy rozwiązań, które pozwolą jak najlepiej wykorzystać dostępny tabor i możliwości organizacyjne. Komunikacja miejska musi reagować na to, jak faktycznie korzystają z niej pasażerowie* – mówi Sławomir Wesołowski.

Większe zainteresowanie oznacza także większą obsługę pasażerów

Wraz ze wzrostem liczby osób korzystających z bezpłatnej komunikacji ważniejsza stała się również sprawna obsługa mieszkańców. Szczególnego znaczenia nabrało to w okresach, w których wiele osób przedłuża swoje uprawnienia do bezpłatnych przejazdów.

MKS wydłużył godziny funkcjonowania punktów przy ul. Moniuszki 12 oraz ul. Jagiellończyka 7. Od poniedziałku do piątku mieszkańcy mogą załatwiać swoje sprawy do godziny 17:00. Dodatkowo w soboty obsługa prowadzona jest na dworcu w godzinach 9:00–14:00. Godziny obowiązujące we wrześniu zostały utrzymane również w październiku.

– *Zainteresowanie przedłużaniem uprawnień do bezpłatnej komunikacji jest obecnie bardzo duże. Dlatego zależało nam, aby mieszkańcy mieli możliwość załatwienia swoich spraw w dogodnych godzinach i nie musieli ograniczać się wyłącznie do standardowego czasu pracy punktów obsługi* – wyjaśnia Sławomir Wesołowski.

Bezpłatny przejazd, ale rejestracja nadal potrzebna

Choć mieszkańcy nie muszą kupować biletów za przejazdy, każda podróż nadal wymaga rejestracji. Można jej dokonać za pomocą Mieleckiej Karty Miejskiej lub aplikacji mobilnej mBilet.

Rejestracja pozwala gromadzić dane dotyczące liczby i struktury podróży. Informacje te są później wykorzystywane przy analizowaniu funkcjonowania komunikacji i planowaniu kolejnych zmian.

– *Bezpłatna komunikacja nie oznacza, że przestaliśmy potrzebować informacji o tym, jak mieszkańcy korzystają z komunikacji miejskiej. Wręcz przeciwnie, rejestracja przejazdów daje nam wiedzę o liczbie podróży i zainteresowaniu poszczególnymi połączeniami. Dzięki temu możemy podejmować decyzje w oparciu o rzeczywiste dane, a nie tylko przypuszczenia* – mówi Radosław Swół - Prezydent Miasta Mielca.

Uprawnienia do bezpłatnych przejazdów przyznawane są na okres 12 miesięcy. Po tym czasie konieczne jest ich przedłużenie.

Przyszłość mieleckiej komunikacji miejskiej

Pierwszy rok funkcjonowania bezpłatnej komunikacji nie oznacza końca zmian. Wręcz przeciwnie, doświadczenia zebrane w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy oraz dane dotyczące liczby i struktury przejazdów stanowią podstawę do dalszego rozwoju miejskiego transportu.

– *Rocznica jest dobrym momentem, aby podsumować to, co udało się osiągnąć, ale przede wszystkim spojrzeć w przyszłość. Chcemy, aby komunikacja miejska nadal odpowiadała na potrzeby mieszkańców, była dostępna, nowoczesna i wygodna. Będziemy analizować dane i doświadczenia z pierwszego roku, aby podejmować kolejne decyzje dotyczące jej rozwoju. To nie jest koniec zmian, ale kolejny etap budowania komunikacji miejskiej, z której mieszkańcy Mielca będą chcieli korzystać na co dzień* – mówi Radosław Swół.

Pierwszy rok Bezpłatnej Komunikacji Miejskiej stał się więc nie tylko okazją do podsumowania ponad 2 milionów przejazdów, ale również momentem pokazującym kierunek, w którym rozwija się transport publiczny w Mielcu.

REKLAMA

eprasa.pl e3b2204200

Nie czekaj na chorobę!

Koniec lata i nadejście jesieni to moment, w którym organizm każdego człowieka – od najmłodszych po seniorów – staje przed poważnym wyzwaniem immunologicznym. Zbliżający się sezon infekcyjny 2026/2027 tradycyjnie przynosi wzrost zachorowań na grypę, RSV czy COVID-19.

Rozmowa z prof. dr hab. n. med. Krzysztofem Tomasiewiczem, kierownikiem Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie oraz prezesem Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

■ **Skończyło się lato, zbliża się trudny dla nas wszystkich – dzieci, dorosłych i seniorów – sezon infekcyjny. Czy możemy się jakoś przygotować do jesienno-zimowego czasu?**

Oczywiście. Jak co roku mówimy przede wszystkim o profilaktyce swoistej, a więc o tym, aby nie tylko pomyśleć o szczepieniach, ale rzeczywiście je wykonać. To najlepszy moment, żeby sprawdzić, jaka jest dostępność szczepień i przeciwko jakim chorobom możemy się zaszczepić, a także zastanowić się, co będzie dla nas najlepszym wyborem.

Oczywiście, nie możemy zapominać również o metodach profilaktyki nieswoistej. Niezależnie od szczepień powinniśmy dbać o swoje zdrowie, właściwie leczyć choroby przewlekłe, troszczyć się o odporność, wysypiać się i prawidłowo odżywiać. Krótko mówiąc – prowadzić zdrowy styl życia.

■ **Wszystko to pięknie brzmi, ale chyba trudniej jest te zasady zrealizować?**

Na pewno. Myślę, że dużo łatwiej jest się zaszczepić niż konsekwentnie wprowadzać wszystkie zasady zdrowego stylu życia, bo rzeczywistość bywa różna. Tym bardziej powinniśmy więc zachęcać do szczepień i wskazywać na korzyści, które z nich wynikają.

Ryzyko związane ze szczepieniami jest naprawdę niewielkie, a korzyści olbrzymie. Chodzi o to, aby pacjenci nie bali się szczepień i wiedzieli, że są one dla ich dobra. Nawet jeżeli czasami mówimy o działaniach niepożądanych, to po pierwsze występują one bardzo rzadko, a po drugie są nieporównywalnie mniej istotne niż zagrożenia związane z samymi infekcjami.

Nie ma więc właściwie żadnych wątpliwości co do zasadności szczepień. Zawsze podkreślam, że jeżeli spojrzymy na różne działania i osiągnięcia medycyny, szczepienia są jednym z jej największych dobrodziejstw. Pomijając już przykład eradykacji ospy prawdziwej – choroby, na którą umierały miliony ludzi, a która dziś już nie występuje – to również na co dzień szczepienia pozwalają nam w miarę normalnie przeżyć trudny okres infekcyjny w roku. To naprawdę ogromne dobrodziejstwo medycyny i powinniśmy z niego korzystać. Pamiętajmy również, że w przypadku wielu osób jest to dobrodziejstwo dostępne bezpłatnie lub z różnymi formami refundacji.

■ **Zatrzymajmy się przy seniorach. Jakie szczepienia osoby starsze powinny brać pod uwagę przed nadchodzącym sezonem 2026/2027?**

Jeżeli mówimy o szczepieniach związanych z chorobami sezonowymi, to mamy trzy podstawowe.

Przede wszystkim jest to szczepienie przeciwko grypie. Niezmiennie mówimy o nim jako o formie profilaktyki i zapobiegania chorobie. Często słyszymy jednak głosy: „*Zaszczepiłem się i zachorowałem*”. Trzeba więc przypomnieć, że szczepienie przeciwko grypie, podobnie jak wiele innych szczepień, ma przede wszystkim chronić nas przed ciężkim przebiegiem choroby, hospitalizacją, a ostatecznie także przed zgonem.

Drugim ważnym szczepieniem jest szczepienie przeciwko RSV. W przypadku RSV sytuacja jest nieco inna niż przy grypie. To szczepienie działa przez więcej niż jeden sezon. Wiemy na pewno, że zapewnia ochronę przez dwa sezony, prawdopodobnie przez trzy, a być może nawet dłużej. Na razie nie wiemy tego jeszcze dokładnie, ale z pewnością jest to ochrona dłuższa niż jeden sezon.

I wreszcie musimy wspomnieć o COVID–19. Wiem, że obecnie jest to zupełnie inna choroba niż pięć czy sześć lat temu, ale nadal czasami obserwujemy ciężkie przebiegi. Dlatego jeżeli ktoś jest osobą starszą albo cierpi na poważne choroby przewlekłe, nadal zalecamy szczepienie przeciwko COVID–19.

■ **Sześćdziesiąty rok życia to taki moment, o którym lekarze często mówią, że naprawdę trzeba zacząć szczególnie myśleć o odporności i zdrowym starzeniu się. Na jakie infekcje i dlaczego jesteśmy bardziej narażeni po 60. roku życia?**

Tak naprawdę jesteśmy bardziej narażeni na wszystkie infekcje, ponieważ starzenie się układu immunologicznego jest nieuchronne. Możemy czuć się młodo, być w świetnej formie, ale nasz układ odpornościowy niestety odczuwa upływające lata.

Oprócz infekcji sezonowych, o których już mówiliśmy, powinniśmy pamiętać także o innych ważnych szczepieniach, które warto rozważyć. Na pewno jest to szczepienie przeciwko półpaścowi. Reaktywacje utajonej infekcji tym wirusem zdarzają się często. W Polsce mamy około 100–120 tysięcy przypadków rocznie.

■ **Właściwie prawie każdy z nas nosi w sobie to ryzyko, prawda? Wirus pozostaje uśpiony.**

Tak, można przyjąć, że niemal każdy z nas nosi tego wirusa w sobie.

Powinniśmy również pomyśleć o chorobach, które wydawało nam się, że należą już do przeszłości. Mam na myśli krztusiec, odrę czy błonicę. Po pierwsze, osoby starsze mogły nie być szczepione przeciwko niektórym z tych chorób. Po drugie, nawet jeżeli ktoś był szczepiony, to po dziesięciu czy kilkunastu latach odporność bardzo się osłabia, żeby nie powiedzieć, że wygasa. Żyjemy w czasach, kiedy te choroby wracają, dlatego musimy o tym pamiętać. Jeżeli dodatkowo jesteśmy podróżnikami i lubimy wyjeżdżać, powinniśmy mieć świadomość, że zagrożenie w innych krajach może być znacznie większe niż u nas.

To są podstawowe kwestie, ale nie mogę nie wspomnieć również o pneumokokach i meningokokach. To choroby, które potrafią bardzo szybko doprowadzić do śmierci pacjenta.

Jeżeli ktoś ma na przykład działkę w lesie albo mieszka na wsi, powinien pomyśleć o szczepieniu przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. Takich przykładów szczepionek, które mogą być dodatkowo przyjęte, mamy naprawdę bardzo wiele.

Oczywiście, wszystkie szczepienia należy rozważać indywidualnie – w zależności od naszego stanu zdrowia, stylu życia, wykonywanej pracy i wielu innych czynników. Najlepiej skonsultować tę kwestię z lekarzem.

■ **Gdy mamy 60 czy 65 lat, większość z nas cierpi również na dodatkowe choroby – cukrzycę, nadciśnienie, choroby serca i układu krążenia. Czy wpływają one na większą podatność na infekcje i cięższy przebieg chorób?**

Ta zależność jest dwukierunkowa. To trochę takie „samonapędzające” się koło. Z jednej strony choroby przewlekłe rzeczywiście mogą powodować, że infekcje przebiegają ciężej. Z drugiej jednak strony pamiętajmy o tym, co jest szczególnie widoczne w przypadku RSV, choć nie tylko: zakażenie może destabilizować chorobę przewlekłą. Nie zawsze więc ciężkość przebiegu choroby wynika wyłącznie z samej infekcji. Często problemem jest właśnie destabilizacja istniejącej wcześniej choroby przewlekłej.

Widzimy to również w pewnej perspektywie czasowej. Analizy pokazują na przykład, że roczna przeżywalność po ciężkim zapaleniu płuc związanym z zakażeniem RSV jest znacznie gorsza niż u osób, które zakaziły się wirusem, ale nie rozwinęło się u nich zapalenie płuc.

Nie mówimy więc wyłącznie o tym, co dzieje się tu i teraz, ale również o konsekwencjach, które mogą pojawić się w ciągu następnego roku, a być może nawet później. Choroby przewlekłe naprawdę nie lubią infekcji. Nawet jeśli właściwie je leczymy, ale nie zapobiegamy zakażeniom, możemy mieć poważne problemy.

■ **Gdy rozmawiamy o szczepionkach, pojawia się słowo, które dla wielu osób jest dość tajemnicze: adiuwanty. Czym one są?**

Adiuwant to, jak sama nazwa wskazuje, dodatkowy składnik szczepionki, który ma pomóc jej lepiej działać. Jego zadaniem jest dodatkowe pobudzenie odpowiedzi immunologicznej, czyli stymulowanie układu odpornościowego. Działa on na różne elementy układu immunologicznego i sprawia, że odpowiedź organizmu na szczepienie jest lepsza.

Pamiętajmy, że adiuwant, choć można go określić jako substancję obcą dla organizmu, nie pozostaje w nim na stałe. Działa przez krótki czas, na przykład przez kilka dni, stymuluje odporność, a następnie jest eliminowany. Nie krąży i nie odkłada się w naszym organizmie. Jest on obecny przez chwilę, spełnia swoje zadanie, a następnie znika.

Adiuwanty są dodawane – oczywiście nie do każdej szczepionki – po to, aby nasz organizm lepiej odpowiedział na szczepienie.

■ **Pacjenci często mówią: mam cukrzycę, nadciśnienie, chorobę układu oddechowego albo leczę się onkologicznie. Czy dokładanie do tego kolejnej szczepionki nie będzie dodatkowym obciążeniem dla organizmu?**

To jest niesłuszne myślenie. Szczepienie nie jest obciążeniem, szczepienie jest pomocą. Chcę to bardzo wyraźnie podkreślić. Dodatkowe choroby nie są przeciwwskazaniem do szczepienia. One są właśnie wskazaniem do szczepienia.

Powinniśmy myśleć w ten sposób: mam chorobę przewlekłą, mam już pewien problem zdrowotny, więc chcę uniknąć kolejnego. Dlatego się szczepię.

■ **Pojawia się kolejne trudne słowo – koadministracja szczepionek. Na czym to polega?**

Polega to na tym, że jednego dnia przyjmujemy kilka szczepionek. Zresztą już teraz dostępne są preparaty, które zawierają w sobie kilka różnych składników uodparniających.

Niezależnie więc od tego, czy mamy jedną szczepionkę zawierającą kilka składników, czy podajemy kilka szczepionek osobno, na przykład w różne miejsca ciała, można bezpiecznie je przyjmować.

Oczywiście, istnieją pewne zasady dotyczące kojarzenia szczepionek, ale większość preparatów, o których obecnie mówimy – praktycznie wszystkie – nie są szczepionkami żywymi. Nie musimy więc obawiać się niewłaściwych reakcji. Szczepionki, o których rozmawiamy, można śmiało przyjmować jednego dnia.

■ **Jakie znaczenie ma fakt, że można szczepić się również w aptekach, że do tego procesu włączyli się farmaceuci? Dla pacjentów jest to chyba duże ułatwienie.**

Oczywiście, że tak. To bardzo duże ułatwienie, bardzo dobry pomysł i – moim zdaniem – dobrze realizowany. Cieszymy się, że nasi koledzy farmaceuci zaangażowali się w proces szczepień. Doceniając wartość tego rozwiązania, nie chciałbym jednak, abyśmy tracili z pola widzenia inne problemy systemowe.

Mam tu przede wszystkim na myśli ograniczoną dostępność szczepień w podstawowej opiece zdrowotnej. Od dawna mówimy, że lekarz rodzinny powinien mieć w swojej lodówce, oprócz szczepionek dla dzieci realizowanych w ramach kalendarza szczepień, również szczepionki przeznaczone dla osób dorosłych. To byłoby ważne dopełnienie pożądanych zmian w systemie szczepień dorosłych.

■ **Dodałabym jeszcze bezpłatny dostęp do szczepień. Myślę, że byłby to prawdziwy krok milowy, bo obecny system dla pacjenta jest jednak dość skomplikowany. Niektóre szczepienia są refundowane od 65. roku życia, czasami konieczne jest występowanie określonych chorób przewlekłych znajdujących się na konkretnej liście.**

Na pewno uproszczenie zawsze jest dobre. Ja jednak widzę tę szklankę do połowy pełną. Musimy powiedzieć, że refundacje, które pojawiły się w ciągu ostatnich lat, naprawdę są ogromnym dobrodziejstwem. Pozostaje mieć nadzieję, że kolejne ekipy rządzące i kolejne osoby kierujące Ministerstwem Zdrowia będą podążały tym tropem, i że refundacji będzie więcej.

■ **A teraz praktyczne pytanie. Czy jesienią warto jeszcze czekać i obserwować, jak rozwija się sytuacja grypowa, czy nie ma nad czym się zastanawiać? Czy już teraz powinniśmy iść do apteki, do farmaceuty albo lekarza rodzinnego, sprawdzić dostępność szczepień czy programów bezpłatnych szczepień i po prostu się zaszczepić?**

Absolutnie nie ma na co czekać. To świetny czas, aby przygotować się do zimy. Warto odwiedzić lekarza pierwszego kontaktu i ustalić**, przeciwko którym chorobom powinniśmy się zaszczepić.**

■ **Nie ma więc co czekać na chorobę. Zapobiegajmy!**

Zdecydowanie tak.

■ **Bardzo dziękujemy**

eprasa.pl e3b2204200

Mieszkańcy chcą placu zabaw

Mieszkańcy ul. Królowej Jadwigi, okolicznych ulic i sąsiednich części Mielca chcą, aby przy ul. Królowej Jadwigi powstał ogólnodostępny plac zabaw. W środę, 30 września, wniosek w tej sprawie trafił do sekretariatu Prezydenta Miasta Mielca Radosława Swóła. Pod pismem podpisały się 122 osoby.

Inicjatywa dotyczy działki nr 2171/10, położonej w rejonie ul. Królowej Jadwigi, w sąsiedztwie zbiornika retencyjnego. Mieszkańcy wskazują ten teren jako miejsce, które mogłoby zostać wykorzystane na stworzenie przestrzeni rekreacyjnej dla dzieci i ich opiekunów.

W przygotowanym wniosku zwracają uwagę na intensywny rozwój zabudowy mieszkaniowej w tej części miasta. Jak wskazują, w rejonie ul. Królowej Jadwigi i pobliskich ulic mieszka już ponad 150 osób, w tym wiele rodzin z małymi dziećmi. Wraz z rozwojem okolicy pojawiła się również potrzeba stworzenia miejsca, w którym najmłodsi mogliby bezpiecznie spędzać czas na świeżym powietrzu.

Obecnie najbliższy publiczny plac zabaw znajduje się przy ul. Dąbrówki, około 1,5 kilometra od wskazanego przez mieszkańców terenu. Wnioskodawcy argumentują, że zagospodarowanie części działki przy ul. Królowej Jadwigi pozwoliłoby stworzyć miejsce rekreacji bez konieczności przekształcania całego terenu.

Plac zabaw z poszanowaniem istniejącej zieleni

Mieszkańcy nie proponują całkowitego zabudowania działki. W swojej koncepcji zakładają zachowanie istniejącej zieleni, w tym drzew, oraz możliwie niewielką ingerencję w naturalny charakter terenu.

Plac zabaw miałby zostać wykonany przede wszystkim z naturalnych materiałów, takich jak drewno, lina czy kamień. Wśród proponowanych elementów znalazły się m.in. drewniany zestaw zabawowy ze zjeżdżalnią, huśtawki, urządzenia do wspinania i balansowania, piaskownica oraz elementy sprawnościowe. Przewidziano również niewielką architekturę dla rodziców i opiekunów.

Do wniosku dołączono listy poparcia mieszkańców, propozycję zagospodarowania terenu oraz materiały pokazujące obecną sytuację działki.

Poparcie dwóch sąsiednich osiedli

Autorzy inicjatywy podkreślają, że sprawa nie dotyczy wyłącznie jednej ulicy. Ul. Królowej Jadwigi znajduje się na terenie osiedla Smoczka, jednak bezpośrednio sąsiaduje z osiedlem Dziubków. Z tego powodu pomysł ma być traktowany jako wspólna inicjatywa mieszkańców obu części miasta.

Potrzebę utworzenia placu zabaw na wskazanej działce miała również zawrzeć w swoich wnioskach do budżetu miasta na 2027 rok Rada Osiedla Smoczka. Poparcie dla pomysłu deklarowane jest także ze strony Rady Osiedla Dziubków.

Teraz wniosek trafi do miasta, a mieszkańcy liczą na uwzględnienie tego zadania podczas prac nad budżetem Mielca na 2027 rok. Dla inicjatorów 122 zebrane podpisy są sygnałem, że potrzeba stworzenia takiego miejsca jest odczuwalna w tej części miasta.

Mieszkańcy starają się o plac zabaw od ponad dwóch lat. Teraz czekają na kolejny etap i decyzję, czy ich propozycja znajdzie się w planach inwestycyjnych miasta na przyszły rok. **JB**

Udane występy tancerzy

Zawodnicy reprezentujący Centrum Tańca Gala odnotowali serię udanych występów podczas ogólnopolskich turniejów tanecznych w Tarnowie oraz Lublinie. Młodzi tancerze – zarówno w rywalizacji par, jak i solistek – wielokrotnie stawali na podium, zdobywając wyższe klasy taneczne oraz tytuły w Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego.

W ostatnim czasie na parkietach w Tarnowie i Lublinie odbyły się zmagania, w których istotną rolę odegrali podopieczni Centrum Tańca Gala. Jednym z najważniejszych punktów startowych był występ pary Szymon Jara i Łucja Skoczylas. Duet ten zajął pierwsze miejsce w swojej kategorii podczas turnieju ogólnego, uzyskując awans do wyższej klasy tanecznej E. Ponadto, w trakcie Mistrzostw Okręgu Lubelskiego w Lublinie, Szymon i Łucja wywalczyli tytuł Mistrzów Okręgu Lubelskiego w stylu standardowym (kategoria 8-9 Open ST 3T) oraz tytuł Wicemistrzów Okręgu w stylu latynoamerykańskim (8-9 Open LA 3T).

Dobre wyniki zanotowały również solistki klubu Gala. Karolina Piekarska wygrała rywalizację w kategorii 12-13 H, co przypieczętowało jej awans do wyższej klasy tanecznej G. Pierwsze lokaty w swoich kategoriach zdobyły także Oliwia Sęk (12-13 H) oraz Karina Pieróg, która triumfowała w klasie 14-15 D w stylu standardowym.

Na drugich stopniach podium w poszczególnych kategoriach wiekowych i klasach stanęli: Alicja Sęk, Lena Dobosz, Zuzanna Drozd, Noemie Krużel oraz para Karol Krzysztoforski i Julia Kokoszka. **łg**

Pracowali na to przez 5 lat

Przyznane certyfikaty to wyraz uznania dla całych społeczności szkolnych.

Pięć lat konsekwentnej pracy, budowania relacji i tworzenia bezpiecznej przestrzeni dla najmłodszych przyniosło oficjalne efekty. Podczas uroczystości w Rzeszowie dwie placówki z terenu gminy Mielec – Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Chorzelowie oraz Szkoła Podstawowa w Rydzowie – odebrały prestiżowe certyfikaty „Szkoła na szóstkę”.

Uroczyste wręczenie wyróżnień odbyło się 25 września 2026 roku w Rzeszowie. Nagroda jest podsumowaniem wieloletnich działań prowadzonych w ramach programu „Serce i Pomoc”, którego głównym celem jest zmiana podejścia do edukacji – z nastawionego wyłącznie na wyniki na ukierunkowane na człowieka, empatię i wzajemne wsparcie.

Pięcioletni sprawdzian z relacji i empatii

Uzyskanie tytułu „Szkoła na szóstkę” nie było dziełem przypadku. Obie placówki przez pięć lat realizowały założenia programu, tworząc warunki sprzyjające integracji, współpracy oraz budowaniu poczucia bezpieczeństwa wśród uczniów.

W ramach inicjatywy „Serce i Pomoc” w Chorzelowie i Rydzowie kładziono szczególny nacisk na kształtowanie postaw opartych na szacunku, odpowiedzialności i gotowości do pomocy drugiemu człowiekowi. Szkoła miała stać się miejscem, do którego dzieci przychodzą bez lęku, wiedząc, że mogą liczyć na wsparcie zarówno rówieśników, jak i kadry pedagogicznej.

Sukces całej społeczności lokalnej

Przedstawiciele programu podkreślają, że przyznane certyfikaty to wyraz uznania dla całych społeczności szkolnych. Na ten sukces pracowali dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy obsługi, a także sami uczniowie i ich rodzice.

Dzięki ich wspólnemu zaangażowaniu szkoły w Chorzelowie i Rydzowie udowodniły, że nowoczesna edukacja to nie tylko realizacja podstawy programowej i zdobywanie wiedzy z podręczników, ale przede wszystkim wychowanie młodego człowieka, nauka kompetencji społecznych i budowanie trwałych, zdrowych relacji.

Marta Warias

REKLAMA

eprasa.pl e3b2204200

Mieszkańcy Tuszowa zyskali nową przychodnię

Uroczyste przecięcie wstęgi w nowej przychodni.

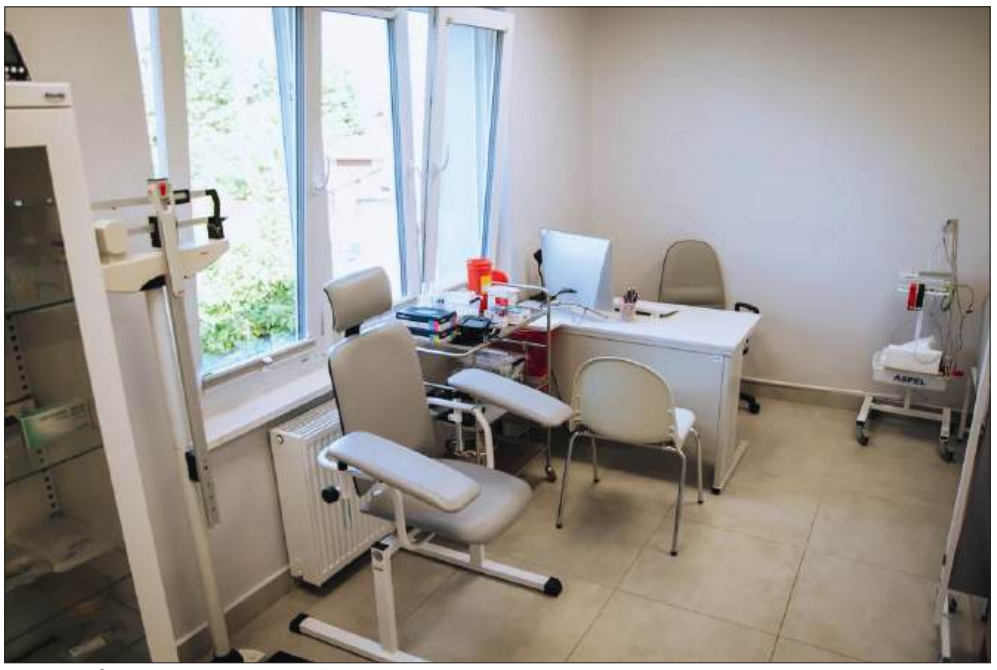

Na pacjentów czekają dobrze wyposażone gabinety.

Placówka stawia mocny akcent na profilaktykę i opiekę nad pacjentami przewlekle chorymi.

Budynek nowego ośrodka zdrowia.

Od 1 października mieszkańcy Tuszowa Narodowego mogą korzystać z kolejnej placówki medycznej. W zmodernizowanym Ośrodku Zdrowia rozpoczęła działalność filia Przychodni MediMed.

Nowa filia Przychodni MediMed oficjalnie rozpoczęła działalność na pierwszym piętrze budynku Ośrodka Zdrowia pod adresem Tuszów Narodowy 51. Placówka funkcjonuje obok działającego już gabinetu lek. med. Moniki Rzepki-Duszkiewicz, stanowiąc kolejny etap zagospodarowania wyremontowanych pomieszczeń i znacząco poszerzając dostęp mieszkańców gminy do Podstawowej Opieki Zdrowotnej, diagnostyki oraz profilaktyki.

Oferta nowej przychodni została przygotowana z myślą o pacjentach w każdym wieku – od najmłodszych, przez osoby dorosłe, aż po seniorów. W ramach NFZ placówka zapewnia opiekę lekarzy rodzinnych, pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych oraz położnych POZ. Zespół lekarski tworzą specjaliści: Antonios Czapiga, Sylwia Furdyna, Zbigniew Jeczeń, Zuzanna Kordyś-Wyrobek oraz Aleksandra Król-Wolak. Opiekę pielęgniarską sprawują Aleksandra Walczyk, Patrycja Anioł, Sara Pawelec, Maria Deryło oraz Ewa Zaborniak, natomiast świadczeń położniczych udzielają Wiktoria Jabłczyk i Gabriela Szewc. Oprócz świadczeń w ramach funduszu, dostępne są także prywatne konsultacje z lekarzami POZ dla wszystkich chętnych.

Diagnostyka, specjaliści i programy profilaktyczne

Na miejscu pacjenci mogą skorzystać z bogatego zaplecza diagnostycznego. Przychodnia wykonuje badania EKG, spirometrię, całodobowy monitoring Holter EKG i ciśnieniowy, szybkie testy diagnostyczne (combo, Strep-test, CRP) oraz szczepienia ochronne wraz z bilansami zdrowia dzieci i młodzieży. W wyznaczonych terminach realizowane są również badania USG – m.in. tarczycy, przytarczyc, ślinianek, jamy brzusznej, nerek, pęcherza moczowego i węzłów chłonnych.

Placówka stawia mocny akcent na profilaktykę i opiekę nad pacjentami przewlekle chorymi. W filii realizowane są programy zdrowotne, w tym program „Moje Zdrowie", profilaktyka chorób układu krążenia, gruźlicy oraz badania profilaktyczne wymazu HPV HR połączone z cytologią płynną (LBC). Osoby zakwalifikowane do opieki koordynowanej zyskują dostęp do konsultacji specjalistycznych u kardiologa (dr n. med. Anna Aksędowska), endokrynologa i diabetologa (lek. Małgorzata Pulter-Krawczyk), pulmonologa (lek. Wioletta Żelazko) oraz nefrologa (dr n. med. Artur Kozłowski), a także do bezpłatnej edukacji zdrowotnej i porad dietetycznych prowadzonych przez Gabrielę Budzeniusz i mgr Klaudię Świątek-Jasińską.

Godziny pracy, punkt pobrań i zasady rejestracji

Przychodnia przyjmuje pacjentów od poniedziałku do piątku. W poniedziałki, środy i piątki placówka działa w godzinach 7:00–14:35 (lekarze przyjmują od 8:00 do 14:00), natomiast we wtorki i czwartki w godzinach popołudniowych – od 10:25 do 18:00 (lekarze od 12:00 do 18:00). Pielęgniarki i położne pracują w pełnym wymiarze otwarcia filii. Punkt pobrań krwi oraz materiałów do badań laboratoryjnych funkcjonuje w poniedziałki, środy oraz piątki w godzinach 7:00–10:00. **Julia Bogdan**

AUTOPROMOCJA

Droga serwisowa po remoncie

Remont objął odcinki drogi znajdujące się po obu stronach obwodnicy.

Zakończyły się prace przy przebudowie drogi serwisowej biegnącej wzdłuż obwodnicy Tuszowa Narodowego. Odbiór inwestycji został już przeprowadzony.

Remont objął odcinki drogi znajdujące się po obu stronach obwodnicy. Łącznie przebudowano ponad 1,6 kilometra trasy. W ramach prac wykonano nową nawierzchnię asfaltową oraz pobocza, co ma poprawić komfort i bezpieczeństwo osób korzystających z drogi.

Inwestycja kosztowała 398 728 zł. Gmina Tuszów Narodowy przekazała na jej realizację 150 tys. zł w formie dotacji.

Za realizację zadania odpowiadał Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie, Oddział w Mielcu. Władze gminy podkreślają, że współpraca z zarządcą drogi pozwoliła na przeprowadzenie kolejnych prac związanych z poprawą lokalnej infrastruktury drogowej.

JB

eprasa.pl e3b2204200

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

PLEBAN BEATA AGNIESZKA (z domu NIEMIEC),

Beata Pleban

urodzona 21 VI 1971 r. w Żołyni, córka Jana i Elżbiety z domu Cisek. Absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie z maturą w 1990 r. Studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie ukończyła w 1995 r. z tytułem magistra. Od roku szkolnego 1996/1997 pracuje jako nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Radomyślu Wielkim. W dotychczasowej 30-letniej pracy nauczycielskiej pełniła i pełni szereg funkcji, m.in.: przewodniczy Zespołowi Humanistów, jest członkiem Zespołu Nadzorującego Egzamin Ósmoklasisty i administratorem szkolnej platformy MOODLE. Jej uczniowie zdobyli szereg nagród i wyróżnień w ogólnopolskich, kuratoryjnych, diecezjalnych i powiatowych konkursach przedmiotowych i literackich. Równocześnie dokształcała się, m.in. ukończyła studia podyplomowe w zakresie zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w Wyższej Szkole Tarnowskiej (2015 r.) oraz Katolickie Warsztaty Dziennikarskie przy Wojewódzkim Oddziale Stowarzyszenia „Civitas Christiana" w Rzeszowie (1996 r.). W 2006 r. uzyskała stopień nauczyciela dyplomowanego. Za wyróżniającą się pracę wielokrotnie otrzymała Nagrodę Dyrektora Szkoły. Współpracuje z Centrum Kultury i Bibliotek w Radomyślu Wielkim, m.in. jako pomysłodawczyni i koordynatorka corocznej Radomyskiej Wiosny Poetyckiej (2024, 2025, 2026). Należy do radomyskiego chóru „Echo" i udziela się w różnych formach życia kulturalnego środowiska. Jej pozazawodową pasją jest twórczość poetycka. Należy do Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo" przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Mieleckiej w Mielcu. Wydała dotychczas trzy tomiki poetyckie: *Spojrzenie* (Mielec 2018), *Zaufać nadziei* (Mielec 2024) i *W stronę światła* (Mielec 2026). Ponadto jej wiersze zostały opublikowane w Antologii *Wiersze radomyskich poetów*, gazecie „Goniec Radomyski", warszawskim miesięczniku literackim „Poezja dzisiaj", miesięczniku „Nasz Dom Rzeszów", Mieleckich Rocznikach Literackich „Artefakty" i Almanachu Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo" TMZM. Regularnie i z powodzeniem uczestniczy w konkursach literackich. W konkursie „Na skrzydłach Ikara", a później „Na skrzydłach Dedala", organizowanych w ramach Spotkań Lotniczych Pokoleń w Mielcu, od 2011 r. do 2025 r. otrzymała: trzykrotnie I miejsce, trzykrotnie II miejsce, jeden raz III miejsce, trzy wyróżnienia i dwie nagrody specjalne. W Konkursie Literackim „Strzeż mowy ojców, strzeż ojców wiary", organizowanym pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego przez Bibliotekę Publiczną w Tuszowie Narodowym w latach 2014-2025 otrzymała trzy nagrody i dwa wyróżnienia. Odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

MARCICKIEWICZ JÓZEF (MARCIĆKIEWICZ),

urodzony 4 X 1895 r. w Padwi Narodowej, powiat mielecki, syn Antoniego i Karoliny z Piechocińskich. Uczeń c.k. Gimnazjum w Mielcu oraz Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego (kierunek: przyrodniczo-gospodarski) w Rudniku nad Sanem z maturą w 1914 r. Od 18 roku życia należał do Polskich Drużyn Strzeleckich i Związku Walki Czynnej. W związku z wybuchem I wojny światowej i ogłoszeniem sokolej mobilizacji do Legionów Polskich w 1914 r., zgłosił się do Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Mielcu. Po pozytywnej opinii lekarskiej dr. Apolinarego Franka został skierowany do placu zbornego w Dębicy, a stamtąd do Krakowa, gdzie został przydzielony do 13 kompanii 2 Pułku Piechoty II Brygady Legionów Polskich. Przeszedł szlak bojowy w Tatrach, na Bukowinie i Wołyniu. Po kryzysie przysięgowym, od 6 IX 1917 r. został przydzielony do 16 pułku strzelców armii austriackiej. Z dniem 31 X 1918 r. zakończył służbę wojskową. W listopadzie 1918 r. zgłosił się do odtwarzanego w Krakowie 4 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej i pod Lwowem został ranny. W marcu 1919 r. awansowano go na stopień podporucznika piechoty. Walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, a następnie służył zawodowo w Wojsku Polskim. W 1927 r. otrzymał awans na stopień majora i przydział do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej na stanowisko dowódcy kompanii. Kolejnymi funkcjami służbowymi były: oficer sztabowy, a następnie dowódca batalionu w 79 Pułku Piechoty w Słonimiu (1929-1932), dowódca batalionu w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie (1932-1934), dowódca batalionu w 25 Pułku Piechoty w Piotrkowie (od 1934) i I zastępca dowódcy tego pułku (od III 1939). W 1937 r. awansowano go na stopień podpułkownika. W okresie międzywojennymi był wielokrotnie odznaczany za zdolności dowódcze i odwagę, m.in.: Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari V klasy (nr 6210), Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (3 razy), Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. jako dowódca rezerwowego 145 Pułku Piechoty. Po rozbiciu pułku przedostał się z jego resztkami do Warszawy i brał udział w jej obronie. Po kapitulacji obrońców stolicy został wzięty do niewoli niemieckiej i uwięziony w Oflagu XI B Braunschweig, a później w Oflagu IV B Königstein i Oflagu VII A Murnau. Po II wojnie światowej mieszkał w Kielcach. Pracował w spółdzielczości, a następnie przeszedł na emeryturę. Zmarł 22 lutego 1982 i został pochowany na Cmentarzu Nowym w Kielcach.

MARDEUSZ ADAM (KSIĄDZ),

urodzony 26 VIII 1941 r. w Gliniku , syn Andrzeja i Wiktorii z domu Książek. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Ropczycach z maturą w 1959 r. Studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie ukończył w 1965 r. i przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował w parafiach pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Wielogłowach (1965-1968) i pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Gręboszowie (1968-1973). W 1973 r. przybył do parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu (1973-1979). W tym czasie budowano kościół parafialny i w zastępstwie chorego proboszcza ks. Henryka Arczewskiego przez cały okres budowy (1974-1977) nadzorował jej przebieg oraz załatwiał sprawy związane z budową, a następnie z pierwszym urządzeniem wnętrza kościoła i jego otoczenia. W lipcu 1979 r. został przeniesiony na probostwo do parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Okulicach (Sanktuarium Matki Bożej Okulickiej). Funkcję proboszcza okulickiego sprawował do VI 2009 r. Pełnił też kilka funkcji dekanalnych. Był wicedziekanem, a później dziekanem dekanatu uścieńskiego i dekanalnym duszpasterzem nauczycieli. Wchodził w skład diecezjalnej Rady Kapłańskiej i uczestniczył w pracach V Synodu Diecezji Tarnowskiej. W 1995 r.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl e3b2204200

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

otrzymał godność kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Tarnowie, a w 2009 r. papież Benedykt XVI obdarzył go godnością Kapelana Jego Świątobliwości. W latach 2009-2013 rezydował w Okulicach i pomagał w działalności duszpasterskiej. W kwietniu 2013 r. zamieszkał w Domu Księży Emerytów im. Świętego Józefa w Tarnowie. Zmarł 15 VII 2026 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Okulicach.

RYDZÓW,

wieś - sołectwo w południowo-zachodniej części gminy Mielec, przy drogach powiatowych 1 168R (Przecław - Rydzów) i 1169 (Podleszany – Rydzów – Ruda – Zasów), w pobliżu Zgórskiego Potoku. Nazwa Rydzów z pewnością pochodzi od smacznego grzyba rydza, który występuje w miejscowych lasach. W latach 20. XXI w. na powierzchni 4,43 km2 mieszka ok. 380 osób. Ma zabudowę rozproszoną, a wyróżniającą się częścią wsi jest Nowy Rydzów. Czynnych jest ok. 90 gospodarstw i kilkanaście podmiotów gospodarczych. Wieś posiada pełną infrastrukturę techniczną – sieci: elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową i telekomunikacyjną. Dominującą budowlą jest kościół pomocniczy pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Na uwagę zasługują też budynki Szkoły Podstawowej i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz kapliczka Matki Bożej z Dzieciątkiem z 1960 r. Ważną rolę w integracji i aktywizacji rydzowskiej społeczności odgrywają Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna. Adepci gier sportowych trenują w UKS Rydzów.

Kod pocztowy: 39-300. Strefa numeracyjna: 17. Położenie: 50014'31"N – 21022'02"E.

Historia Badania archeologiczne odkryły ślady pobytu człowieka z neolitu, mezolitu i wczesnego średniowiecza. Teren ten należał od XIV w. do dóbr rzochowsko-rzemieńskich, którego właścicielami byli Tarnowscy. Pierwsza wzmianka o Rydzowie jako osadzie nowo lokowanej pochodzi z 1576 r. Od początku rydzowscy katolicy należeli do parafii w Książnicach. W XVIII i XIX w. wieś znajdowała się w tzw. państwie Podleszany należącymi do Gratusów – jednej z linii rodu Tarnowskich. Od 1789 r. jej właścicielami byli Kopcińscy, a od 1843 r. – Toczyscy. W Rydzowie były wówczas m.in.: folwark, karczma i browarek. Obiekty te zostały spalone w czasie rabacji chłopskiej w 1846 r. Po przywróceniu spokoju i zniesieniu pańszczyzny (1848 r.) udało się je odbudować. W 2. połowie XIX w. państwo Podleszany (w tym Rydzów) przeszło pod władanie Brezów. W 1911 r. uruchomiono w Grzybowie wspólną szkołę dla dzieci z Grzybowa i Rydzowa, a w 1914 r. zakupiono dom w Rydzowie i urządzono w nim drugą część szkoły. Niestety, I wojna światowa (1914-1918), kiedy czterokrotnie przetoczył się front i dwukrotnie Rosjanie okupowali ten teren, spowodowała wiele zniszczeń i ofiar w ludziach. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości były bardzo trudne. Rydzów był wówczas samodzielną gminą i naprawa zniszczeń wojennych trwała długo. W raporcie przesłanym w 1921 r. do władz nowo utworzonego województwa krakowskiego meldowano, że spośród 456 mieszkańców 112 bezrolnych i 279 małorolnych potrzebuje aprowizacji. Od 1934 r. wieś weszła w skład gminy zbiorowej Wadowice Górne. Także w 1934 r. przyszła wielka powódź i znów trudzono się z usuwaniem szkód. II wojna światowa (1939-1945) i okupacja hitlerowska (1939-1944) były okresem nieszczęść i okrucieństwa okupantów, szczególnie w stosunku do ludności żydowskiej. Na terror niemiecki Rydzowianie nie pozostawali obojętni. Grupa mężczyzn należała do ZWZ-AK w ramach Placówki nr VI w Radomyślu Wielkim i uczestniczyła w różnych akcjach odwetowych. Uczący oficjalnie w szkole Józef Rzegocki prowadził też nauczanie tajne. Po wojnie kolejny raz z wielkim trudem naprawiano zniszczenia i przywracano normalne życie. Rozparcelowano majątki obszarnicze. W 1946 r. zbudowano barak szkolny, a w następnym roku rozpoczęła funkcjonowanie 7-klasowa publiczna szkoła powszechna. W 1953 r. zorganizowano Ochotniczą Straż Pożarną. Po reformie podziału administracyjnego państwa od 1 I 1955 r. Rydzów włączono w granice gromady Podleszany. Oddano do użytku nowy budynek szkolny, a w 1960 r. – pierwszy w powiecie mieleckim Dom Nauczyciela. W tym okresie wykonano też elektryfikację wsi. Od lat 50. coraz więcej osób dojeżdżało do pracy w pobliskim Mielcu i podejmowało trud dwuzawodowca. Różne źródła zarobkowania pozwoliły na sukcesywne unowocześnianie prowadzonych gospodarstw. Budowano murowane domy, wprowadzano mechanizację do rolnictwa itp. Kolejna reforma administracji państwa sprawiła, że w 1973 r. Rydzów stał się częścią gminy Mielec. W ramach reformy szkolnej Szkoła Podstawowa w Rydzowie została filią Zbiorczej Szkoły Gminnej nr 1 w Mielcu i uczyła tylko klasy I-III. Starsi uczniowie byli dowożeni do Mielca, a od 1981 r. do Woli Mieleckiej. W 1975 r. zlikwidowano powiaty i podzielono duże województwa na mniejsze. Gmina Mielec pozostała w zmniejszonym województwie rzeszowskim. W latach 1982-1989 zbudowano kościół pomocniczy pw. Matki Bożej Wspo-

Kościół filialny Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Rydzowie

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rydzowie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl e3b2204200

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

możenia Wiernych. W 1983 r. przywrócono szkołę ośmioklasową. Kolejną ważną inwestycją był budynek wielofunkcyjny, oddany do użytku w 1994 r. Część z pomieszczeń oddano w administrację OSP. Zbudowano też boisko sportowe i urządzono miejsce do organizacji imprez. Spośród nich wyróżniły się „Biesiady w Rydzowie", z których zysk przeznaczono na zakup samochodu dla OSP. Należy dodać, że sporą część środków dołożył samorząd gminny. W 2000 r. utworzono Zespół Szkolno-Przedszkolny. W 2003 r. zakończono budowę sieci wodociągowej. Dostosowując budynek wielofunkcyjny do nowych standardów, w latach 2014-2019 rozbudowano go i zmodernizowano wnętrze, wykonano szereg prac przy Szkole Podstawowej, m.in. urządzono boisko sportowe, siłownię plenerową i zagospodarowano poddasze na cele przedszkola. W czasie „Pikniku Rodzinnego" w 2015 r. poświęcono przyszkolny plac zabaw. W 2016 r. odbyły się uroczystości z okazji 60-lecia Szkoły. W 2017 r. zorganizowano I Festyn „Rudy rydz" i zgłoszono akces do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi. W latach 20. przebudowano drogi przechodzące przez Rydzów: Przecław – Rydzów (2021 r.), Ruda – Rydzów (2024 r.) i Rydzów – Grzybów (2025 r.), co znacząco podniosło standard jazdy i bezpieczeństwo pieszych i do tego dodatkowo wygląd estetyczny wsi. Trwa rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej.

SKIBA STANISŁAW (ksiądz),

urodzony 19 IX 1930 r. w Trześni, powiat mielecki. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego (później LO 26, I LO) w Mielcu z maturą w 1951 r. Po studiach filozoficzno-teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu w 1957 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1957-1970 pracował w kilku niewielkich parafiach na terenie województwa kieleckiego. Od 1970 do 1972 był wikariuszem w parafii św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim. W 1973 r. został mianowany proboszczem parafii św. Mikołaja w Zemborzynie i pełnił tę funkcję do 1977 r., a następnie został skierowany do parafii w Beszowej, gdzie proboszczował do 1992 r. Poza ofiarną pracą duszpasterską w trudnych latach 80. wiele czasu poświęcał na prace konserwatorskie i zabezpieczające zabytkowego gotyckiego kościoła. W 1992 r. przeniesiono go na probostwo w parafii pw. Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela we Włostowie i tam w czasie pełnienia tej funkcji zmarł 15 II 1996 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Chorzelowie.

WANATOWICZ ANTONI (KSIĄDZ),

urodzony 1 VI 1853 r. w Mielcu, syn Mateusza i Marianny z Saramów. W 1877 r. rozpoczął studia teologiczne i w 1881 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował w Sassowie (1881-1883) i Żydaczowie (1883). W 1883 r. powierzono mu administrowanie parafią Skole, a później mianowano go proboszczem tej parafii. W czasie wielkiego pożaru miasteczka w 1888 r. spłonęły też kościół i plebania, a sam ks. Wanatowicz przy wynoszeniu z kościoła Najświętszego Sakramentu omal nie zginął. (Według ówczesnej relacji spadła na niego płonąca belka, ale zdołał ugasić odzienie, wynieść i zabezpieczyć Najświętszy Sakrament w piwnicy gmachu sadowego.) Mimo bardzo trudnych warunków doprowadził do wybudowania nowego kościoła (1893 r.) i jego prowizorycznego wyposażenia. Poza gorliwą pracą duszpasterską udzielał się społecznie, m.in. był członkiem Krajowego Towarzystwa Rybackiego. Zmarł w 1915 r. w Skolem.

ZDZIARZEC,

wieś – sołectwo w środkowej części gminy Radomyśl Wielki i zachodniej części powiatu mieleckiego, przy drodze powiatowej nr 1180R (Dębica – Dąbie – Zdziarzec) i w pobliżu drogi wojewódzkiej nr 984 (Lisia Góra – Radomyśl Wielki – Piątkowiec). Ma powierzchnię 9,57 km2. W latach 20. XXI w. liczy około 910 mieszkańców i około 230 gospodarstw w zabudowie zwartej. Większe części wsi to Podkościele i Pole. Mieszkańcy posiadają gospodarstwa, ale w zdecydowanej większości pracują też poza rolnictwem. Ponadto funkcjonuje kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych. Infrastrukturę techniczną stanowią sieci: elektroenergetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa i telekomunikacyjna. Zdziarzec jest siedzibą parafii rzymskokatolickiej. (Szerzej o parafii w odrębnym haśle). W krajobrazie wsi dominuje kościół parafialny Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Ponadto wyróżniają się: kamienna figura Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej z 1905 r., Szkoła Podstawowa, Wiejski Dom Kultury i boisko piłkarskie LZS. Działalność społeczną prowadzą Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Szkoła Podstawowa i Ludowy Zespół Sportowy.

Kod pocztowy: 39-340. Strefa numeryczna: 15. Położenie: 50025'23" N – 210 32' 06" E.

Historia Pierwsze wzmianki o Zdziarcu pochodzą z połowy XIV w., ale jako o siedzibie parafii rzymskokatolickiej. To zaś oznacza, że wieś powstała znacznie wcześniej, a do tego podobno w 1320 r. rycerz z rodu Ligęzów ufundował dla niej niewielki kościółek drewniany pod wezwaniem Świętego Marcina. W dawnym piśmiennictwie nazywano ją różnie: Szdżarzec, Zarecz, Zdziarecz, Zdzar, Zdzarzec, Żdżarzec i Zdziary, ale z pewnością dotyczyło to dzisiejszego Zdziarca. Współczesne źródła kościelne podają rok erygowania parafii – około 1350. Pierwsza dokładna informacja pochodzi z 1386 r., bowiem wtedy król Władysław Jagiełło nadał Janowi Tarnowskiemu Zdziarzec i kilka sąsiednich wsi. Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego w XV w. parafia z Zdziarcu została zniesiona, a zdziarzecki kościół został kościołem filialnym parafii w Rzochowie. Być może ubyło mieszkańców w tej części majątku Tarnowskich. W 1596 r. przywrócono samodzielność parafii w Zdziarcu. W dokumencie z 1595 r. pojawiła się pierwsza wiadomość o szkółce parafialnej, a w XVII w. kilkakrotnie potwierdzano jej działalność. Kolejnymi właścicielami byli m.in. Ostrogscy, Zasławscy, Lubomirscy i Sanguszkowie. Wymienione rody miały olbrzymie majątki, toteż oddawały poszczególne części w dzierżawę. W niespokojnym XVII w. (wojny, przemarsze wojsk) rozwój wsi uległ wyraźnemu spowolnieniu. Pojawili się też pierwsi Żydzi, którzy zajmowali się głównie karczmarstwem i słodownictwem. Po I rozbiorze Polski (1772 r.) Zdziarzec i okolica znalazły się w zaborze austriackim – Królestwie Galicji i Lodomerii. W XIX w. kolejnymi właścicielami wsi byli Marynowscy i Bobrowscy. W I połowie tego wieku galicyjskie wsie były bardzo biedne (tzw. „galicyjska nędza"), co było skutkiem dużych obciążeń ze strony właścicieli, nieurodzajnymi latami, klęskami żywiołowymi i epidemiami. Skrajną rozpacz wsi postanowili perfidnie wykorzystać Austriacy do stłumienia przygotowywanego polskiego powstania narodowego i podburzyli chłopów przeciwko właścicielom. Rabacja chłopska wybuchła w lutym 1846 r., a jej zasięg i krwawy przebieg zaskoczył nawet Austriaków. Tłumy chłopów atakowały i niszczyły dwory i plebanie. Zabijały w okrutny sposób właścicieli, dzierżawców i członków ich rodzin, a nawet księży. Także w Zdziarcu splądrowano dwór. Po apelach miast i wpływowych osób władze austriac-

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl e3b2204200

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

kie wysłały wojsko, które spacyfikowało rebeliantów i przymusiło do pracy. W marcu meldowano do władz we Lwowie, że chłopi powrócili do normalnych zajęć. Bunt potraktowano jednak bardzo poważnie i w 1848 r. ogłoszono zniesienie pańszczyzny i poddaństwa chłopów oraz ich uwłaszczono. W latach 1853-1855 utworzono powiaty i zniesiono dystrykty. Zdziarzec został włączony do powiatu zasowskiego, a następnie do pilzneńskiego i od 1878 r. do mieleckiego. W 1872 r. zbudowano nowy murowany kościół parafialny, a w 1886 r. odbyło się jego poświęcenie przez biskupa tarnowskiego Ignacego Łobosa. Także w 1886 r. zbudowano 1-klasową niewielką szkołę, nad którą opiekę sprawował miejscowy proboszcz. Następnymi właścicielami majątku w Zdziarcu byli Trybulcowie i Soleccy. W 1900 r. założono Ochotniczą Straż Pożarną i zbudowano prowizoryczną remizę. W pierwszych latach XX w. powszechnym zjawiskiem była emigracja zarobkowa do Ameryki Północnej lub krajów zachodnich, ale ze Zdziarca, według dokumentów parafialnych, wyjechało stosunkowo niewiele osób. Równocześnie społeczeństwo rozwijającego się Zdziarca wykazywało dużą aktywność. W 1901 r. założono Kółko Rolnicze, w 1902 r. Spółkę Oszczędnościowo-Pożyczkową (później Kasa Stefczyka), a w 1904 r. bibliotekę. Właściciele majątku dworskiego, w obawie przed zapowiadaną parcelacją, sukcesywnie sprzedawali działki, a oprócz najbogatszych chłopów ich nabywcami byli miejscowi i radomyscy Żydzi. W 1906 r. potwierdzono funkcjonowanie szkoły 1-klasowej, a w 1908 r. wystarano się o agencję pocztową, którą w 1914 r. przekształcono w Urząd Pocztowy. Rozwój Zdziarca przerwała I wojna światowa (1914-1918). Czterokrotne walki frontowe i dwukrotna okupacja rosyjska (25 IX – 1 X 1914 r. i 9 XI 1914 r. – 11 V 1915 r.) bardzo zniszczyły i zubożyły wieś. Co prawda od maja 1915 r. front odsunął się daleko na wschód, ale austriackie służby regularnie zabierały żywność dla wojska, czasem nawet nic nie płacąc. Dodatkowym nieszczęściem były ofiary ludzkie, bo niektórzy powołani do armii austriackiej lub Legionów Polskich zginęli na wojnie. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę (XI 1918 r.) i zakończeniu wojny sukcesywnie naprawiano zniszczenia w gospodarstwach oraz m. in. w kościele i szkole. Położenie mieszkańców było jednak tragiczne. W 1921 r. w raporcie do władz nowo powołanego województwa krakowskiego, do którego należał powiat mielecki, zgłoszono pilną potrzebę pomocy aprowizacyjnej dla 920 osób (98 bezrolnych i 822 małorolnych), co przy łącznej liczbie 1042 mieszkańców było ilością przerażającą. Po powróceniu do normalności grupa mieszkańców zaangażowała się do ruchu ludowego, w zdecydowanej większości do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast", a później do Stronnictwa Ludowego. Ich staraniem w marcu 1926 r. i lutym 1928 r. w Zdziarcu odbyły się duże wiece ludowców na temat szkodliwej dla wsi polityki rządów sanacji. Po reformie podziału administracyjnego państwa i m.in. ustanowieniu gmin zbiorowych, dotychczasowa gmina jednowioskowa Zdziarzec została włączona w 1934 r. do gminy zbiorowej w Radomyślu Wielkim. W lecie 1934 r., tuż przed żniwami, niemal cały powiat mielecki i powiaty sąsiednie zostały zalane wodami Wisły, Dunajca i Wisłoki. Mimo pomocy państwa straty materialne były olbrzymie. Jeszcze większe nieszczęście wydarzyło się 1 i 17 września 1939 r., kiedy na Polskę napadły Niemcy i Związek Radziecki, a następnie wybuchła II wojna światowa. Powiat mielecki znalazł się pod okupacją niemiecką, w ramach Generalnej Guberni (GG). Wkrótce powiat mielecki został zlikwidowany, a jego tereny weszły w skład Gross Kreiss Dębica. Pierwsze dni wojny były dla Zdziarca tragiczne. Po zaciętej potyczce oddziału polskiego z nacierającymi Niemcami na terenie wsi, Niemcy w odwecie spalili część zabudowań i nie pozwolili strażakom gasić pożaru. Później w czasie okupacji w samym Zdziarcu, poza zniknięciem ludności żydowskiej (jej losy nie są znane), nie było tragicznych wydarzeń, ale ludność niemal codziennie była poniżana i straszona przez okupantów. Należy dodać, że część mieszkańców należała do organizacji konspiracyjnych (ZWZ-AK, BCh, GL) lub z nimi współpracowała. W czasie ofensywy radzieckiej w l944 r. i zaciekłej obrony cofających się wojsk niemieckich, zniszczono i obrabowano kościół, szkołę i większość gospodarstw. Po odejściu frontu na zachód (I 1945 r.) przystąpiono do odbudowy świątyni i wsi. Na podstawie dekretu PKWN (Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego) – nowej władz państwowej, przeprowadzono parcelację większych majątków. Wznowiła pracę szkoła. Po stratach osobowych na wojnie odbudowała się OSP. Z wielkim niepokojem śledzono brutalną walkę o władzę i ustrój w powojennej Polsce. Powstały koła organizacji młodzieżowych i grupy różnych partii. Założono Ludowy Klub Sportowy. Po odbudowie kościoła w 1951 r. odbyła się uroczystość jego poświęcenia, której przewodniczył ksiądz biskup ordynariusz Jan Piotr Stepa. Na podstawie reformy administracji, realizującej założenia nowego ustroju państwa, w miejsce gmin powołano gromady, które skupiały po kilka wsi. W latach 1954-1960 Zdziarzec był siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej, a później został włączony do gromady Radomyśl Wielki. W 1956 r. zorganizowano gromadzką bibliotekę publiczną. W latach 60. czynny był też punkt kina objazdowego i Klub Prasy i Książki „Ruch". W 1960 r. oddano do użytku nowy murowany budynek szkolny. Od lat 60. coraz więcej osób podejmowało trud dwuzawodowca (prowadzenie gospodarstwa, praca w przemyśle). W 1970 r. spośród 824 mieszkańców Zdziarca 331 deklarowało utrzymanie z pracy poza rolnictwem i najczęściej była to praca w Mielcu, Tarnowie lub Dębicy. Stałe zarobki przyczyniały się do systematycznych zmian pejzażu wsi. Ważnym przedsięwzięciem była elektryfikacja. Budowano murowane domy i obiekty gospodarcze, wprowadzano mechanizację do pracy w gospodarstwie i sprzęt AGD do domów. Dostrzegając te zmiany, władze państwowe z dniem 1 I 1972 r. zniosły obowiązkowe dostawy zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych, które wprowadzono w latach 1951-1952, a zobowiązania z tego tytułu przeniosły do przepisów o podatkach. W latach 1972-1975 wprowadziły też szereg ważnych reform, w tym podziału administracyjnego kraju i systemu oświatowego. Przywrócono gminy zbiorowe, zlikwidowano powiaty, a duże województwa podzielono na mniejsze. Zdziarzec został włączony do gminy w Radomyślu Wielkim, a gmina Radomyśl Wielki weszła w skład nowo utworzonego województwa tarnowskiego. Utworzono gminne szkoły zbiorcze, m.in. w Radomyślu Wielkim, ale w Zdziarcu pozostawiono szkołę i przy szkole zorganizowano oddział przedszkolny. Na miejscu dawnej szkoły zbudowano Wiejski Dom Kultury, w którym umieszczono m.in. remizę, salę widowiskową, klub RSW „Prasa-Książka-Ruch", bibliotekę i aneks kuchenny. Uroczyste oddanie tego obiektu odbyło się w 1979 r. Głęboki kryzys państwa w latach 80. spowolnił rozwój wsi, a zwłaszcza budownictwa indywidualnego. Z uznaniem przyjęto natomiast w 1982 r. wprowadzenie ubezpieczenia społecznego dla rolników indywidualnych i ich rodzin. W 1985 r. zakończono budowę wieży kościelnej, zburzonej w czasie II wojny światowej.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl e3b2204200

Projekt mieleckiej uczennicy zachwycił całe Podkarpacie

Mielec ma ogromne powody do dumy. Sandra Bartkowicz, uczennica Zespołu Szkół im. prof. J. Groszkowskiego, wywalczyła drugie miejsce w prestiżowym konkursie wojewódzkim „Młodzi Rozkręcają Podkarpacie". Wyniki ogłoszono podczas uroczystej gali towarzyszącej Forum Dialogu Młodych Podkarpacia

To ogromne wyróżnienie.

Wydarzenie zorganizowane przez Fundację Misji Obywatelskiej oraz Fundację ORLEN zgromadziło najbardziej zaangażowanych i kreatywnych młodych ludzi z całego województwa. Konkurencja była ogromna, jednak pomysł zaprezentowany przez uczennicę mieleckiego „Elektryka" bezapelacyjnie skradł serca jurorów.

Ekologia i moda w jednym projekcie

Projekt Sandry Bartkowicz zdobył uznanie kapituły dzięki połączeniu niezwykłej pomysłowości z proekologiczną misją. Młoda mielczanka pokazała prawdziwe cechy liderki – do wspólnego działania zaangażowała uczniów wszystkich klas z kierunku stylista.

Dzięki tej inicjatywie stworzono przestrzeń do budowania świadomości ekologicznej, zdobywania nowych umiejętności oraz integracji młodzieży wokół wartościowych celów.

Wielka duma dla Mielca i całego regionu

To osiągnięcie to nie tylko indywidualne wyróżnienie dla Sandry, ale również dowód na wysoki poziom kształcenia w Zespole Szkół im. prof. J. Groszkowskiego w Mielcu. Wynik ten po raz kolejny pokazuje, jak wielki potencjał i pasja drzemie w młodych mieszkańcach Mielca, którzy swoimi działaniami potrafią zainspirować całe Podkarpacie.

Marta Warias

Utrudnienia w Woli

Utrudnienia w Woli Mieleckiej rozpoczną się 6 października i potrwają do 23 października 2026 roku. W tym czasie kierowcy muszą liczyć się ze zmianami w organizacji ruchu, w tym z przejazdem wahadłowym i tymczasową sygnalizacją świetlną.

W Woli Mieleckiej od 6 do 23 października 2026 roku będą obowiązywać utrudnienia w ruchu na drodze powiatowej 1190R. Wprowadzono je w związku ze zmianami w organizacji przejazdu. Kierowcy powinni zwracać uwagę na nowe oznakowanie.

W czasie prac przejazd będzie odbywał się wahadłowo. Ruch zostanie poprowadzony naprzemiennie, ponieważ jeden pas jezdni będzie wyłączony z użytku. To oznacza możliwe wydłużenie czasu dojazdu. Utrudnienia mają charakter czasowy.

Tymczasowe światła będą działać przez całą dobę

Przejazd w miejscu objętym pracami ma regulować sygnalizacja świetlna. Tymczasowe światła będą nadzorować płynność i bezpieczeństwo ruchu przez całą dobę. To one mają kierować ruchem podczas obowiązywania organizacji wahadłowej. Kierowcy powinni stosować się do ich wskazań.

MW

Nie żyje siostra Anastazja, najsłynniejsza kucharka w Polsce

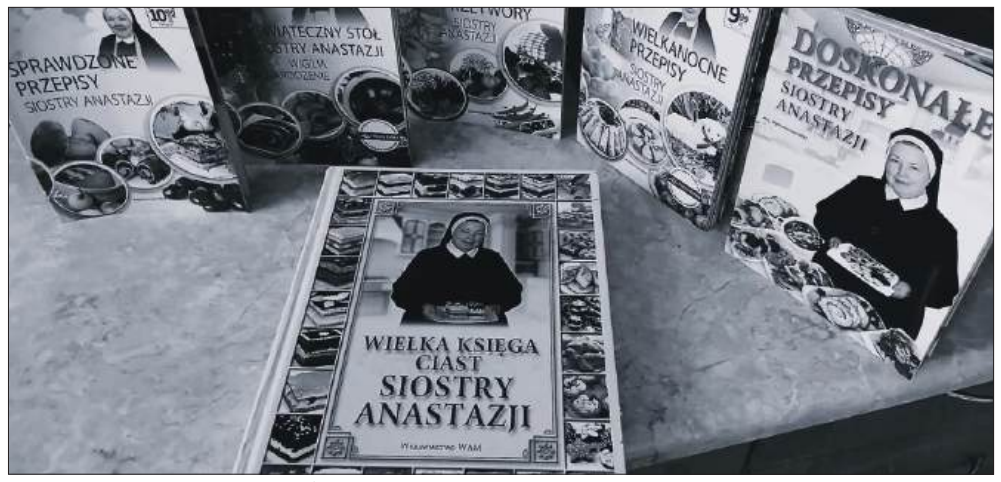

Siostra Anastazja wydała wiele książek z przepisami.

W niedzielny poranek, 4 października 2026 roku, w wieku 76 lat zmarła siostra Anastazja Pustelnik ze Zgromadzenia Córek Bożej Miłości. Najsłynniejsza polska zakonnica i autorka bestsellerowych poradników kulinarnych przez dekady zjednywała czytelników prostotą, sercem oraz bezinteresowną życzliwością. Pochodziła z Podkarpacia.

Jej publikacje rozeszły się w imponującym nakładzie ponad czterech milionów egzemplarzy, stając się nieodłącznym elementem wyposażenia polskich kuchni.

Od trudnych początków do zakonnej kuchni

Krystyna Pustelnik (imię zakonne Anastazja) urodziła się 13 października 1950 roku w Dylągowej na Podkarpaciu. Jej życie od najmłodszych lat naznaczone było ciężkimi doświadczeniami – ojciec zmarł, gdy miała zaledwie pół roku, a po śmierci matki, w wieku 17 lat, musiała samodzielnie stawić czoła codzienności i rozpocząć pracę przy gotowaniu.

Zanim wstąpiła do zakonu, przez dwa lata pracowała w hucie szkła w czechosłowackim Vsetínie. W 1973 roku złożyła śluby zakonne w Zgromadzeniu Córek Bożej Miłości. W kolejnych latach gotowała dla dzieci z niepełnosprawnościami, a następnie objęła kuchnię we wspólnocie krakowskich jezuitów.

Fenomen wydawniczy i miliony sprzedanych książek

To właśnie z jezuickiej kuchni trafiła na czołówki list bestsellerów. Jej pierwsza książka – „103 ciasta Siostry Anastazji" – zapoczątkowała serię 17 poradników kulinarnych wydanych nakładem Wydawnictwa WAM. Zbiory przepisów, dostępne m.in. w placówkach pocztowych i księgarniach w całej Polsce, zyskały status kultowych.

W 2018 roku po latach pracy przeszła na emeryturę i zamieszkała w klasztorze na krakowskiej Woli Justowskiej. Rok później została uhonorowana prestiżową nagrodą Feniks Specjalny, a na rynku ukazała się jej oficjalna biografia. Dla milionów Polaków pozostanie postacią, która przypomniała wartość wspólnego świętowania przy rodzinnym stole.

MW

Zimą ciepło jest potrzebą, nie luksusem

Kiedy za oknem robi się coraz chłodniej, większość z nas po prostu włącza ogrzewanie i wraca do ciepłego domu. Dla osób doświadczających bezdomności nadejście jesieni i zimy oznacza jednak początek szczególnie trudnego czasu.

W Schronisku dla bezdomnych Kobiet i Mężczyzn im. Św. Brata Alberta w Mielcu każdego dnia staramy się zapewnić mieszkańcom nie tylko dach nad głową, ale również bezpieczeństwo, ciepło, posiłki, środki higieniczne i podstawową opiekę. W okresie jesienno-zimowym potrzeby te rosną jednak bardzo szybko - mówi kierownik Schroniska, Angelika Cybulko.

Nasze schronisko mieści się w starej kamienicy, która znacznie wcześniej wymaga ogrzewania niż nowoczesne budynki. Nie możemy czekać, aż nadejdą największe mrozy. Musimy rozpocząć sezon grzewczy wcześniej, aby osoby przebywające u nas - w dużej mierze osoby starsze, schorowane i szczególnie narażone na skutki zimna- mogły przebywać w bezpiecznych warunkach. Koszty ogrzewania naszego schroniska pochłaniają około 40 procent miesięcznych dochodów. To ogromne obciążenie dla naszego budżetu. A na tym nasze wydatki się nie kończą. W sezonie jesienno-zimowym noclegownia wraz z ogrzewalnią mają pełne obłożenie. To oznacza konieczność ogrzania również drugiego budynku. Osoby, które przychodzą tam szukać schronienia przed zimnem, potrzebują nie tylko ciepłego miejsca, ale także ciepłego posiłku, środków czystości i podstawowych artykułów higienicznych. Zima zwiększa więc koszty naszej działalności z wielu stron jednocześnie. Nie chcemy, aby ktokolwiek marzł. Za każdą fakturą i każdym wydatkiem stoją konkretni ludzie: to osoba starsza, która nie ma własnego mieszkania; to człowiek zmagający się z chorobą, dla którego zimno może oznaczać poważne zagrożenie; to osoba, która wieczorem przychodzi do ogrzewalni, ponieważ nie ma dokąd pójść. Naszą rolą jest sprawić, aby każdy potrzebujący znalazł ciepło, posiłek, czyste i bezpieczne miejsce oraz zwyczajną ludzką życzliwość.

Dlatego tej jesieni szczególnie mocno prosimy o pomoc.

Chcemy dać mieszkańcom, lokalnym firmom i wszystkim osobom, które chciałyby nas wesprzeć, kilka możliwości włączenia się w naszą akcję.

Uruchamiamy „Cegiełkę dla schroniska". Jedną z form wsparcia jest zakup przygotowanego przez nas kalendarza ściennego. Kupując go, dokładamy swoją cegiełkę do utrzymania ciepła i zapewnienia podstawowych potrzeb osobom, które korzystają z naszej pomocy.

To niewielki gest, ale takich gestów potrzebujemy bardzo wielu.

Można również wesprzeć nas finansowo. Każda kwota ma znaczenie - zarówno większa darowizna od firmy, jak i niewielka wpłata od osoby prywatnej.

Zebrane środki pozwolą nam między innymi opłacić ogrzewanie obu budynków, zapewnić ciepłe posiłki oraz zakupić środki czystości i artykuły higieniczne.

Nie wiemy, jak mroźna będzie tegoroczna zima. Wiemy natomiast, że kiedy przyjdą chłodne dni, nasze drzwi będą musiały pozostać otwarte. Będą przychodzić osoby potrzebujące schronienia. Noclegownia i Ogrzewalnia będą wypełnione. W schronisku będą mieszkać osoby starsze i chore. Będziemy musieli ogrzać oba budynki i każdego dnia zapewnić ludziom podstawowe warunki do życia.

Dlatego potrzebujemy wsparcia już teraz- zanim nadejdą mrozy i zanim nasze wydatki na ogrzewanie zaczną rosnąć.

Jeżeli możesz, dołącz do naszej akcji. Kup „cegiełkę", przekaż darowiznę, poinformuj o naszej zbiórce znajomych lub swoją firmę.

Bo ciepło zimą nie powinno być przywilejem. Powinno być podstawowym warunkiem bezpieczeństwa każdego człowieka.

Pomóżmy wspólnie sprawić, aby tej zimy było u nas nie tylko ciepło, ale również bezpiecznie i godnie.

Pomóż nam ogrzać nie tylko budynek. Pomóż nam ogrzać czyjeś życie.

Pragniemy również przypomnieć o corocznej kweście cmentarnej. 1 listopada przed bramami mieleckich cmentarzy będziemy zbierać fundusze na utrzymanie Schroniska i tu także liczymy na wsparcie .

Jak możesz pomóc?

- „Cegiełka dla schroniska" - kup kalendarz ścienny i wesprzyj nasze działania. Kalendarze dostępne są w siedzibie naszego Schroniska całodobowo, minimalny koszt „Cegiełki" to 10 zł.

- Przekaż darowiznę na ogrzewanie i codzienne utrzymanie placówki: pomóż nam zapewnić ciepłe posiłki, wesprzyj zakup środków czystości i artykułów higienicznych. Nasz numer konta: 96 1020 4913 0000 9602 0052 7861 lub za pomocą linku: zrzutka.pl/anttd3

- Udostępnij informację o naszej akcji.

Szczegóły znajdziesz na naszej stronie internetowej: www.albert-mielec.pl oraz na naszym profilu facebookowym: https://www.facebook.com/schroniskobrataalberta

Za każdą formę wsparcia serdecznie dziękujemy!

Schronisko Brata Alberta

eprasa.pl e3b2204200

Ruszają masowe kontrole pieców

Wraz ze spadkiem jesiennych temperatur oficjalnie rozpoczyna się sezon grzewczy 2026/2027. W gminach rusza fala regularnych kontroli domowych źródeł ciepła, połączona z egzekwowaniem rygorystycznych wymogów regionalnej uchwały antysmogowej.

Urzędnicy oraz funkcjonariusze straży gminnych i miejskich sprawdzają nie tylko stan techniczny używanych pieców, ale również rodzaj spalanego materiału.

Czym nie wolno palić w domowych piecach?

Obowiązujące prawo zabrania wrzucania do paleniska odpadów oraz paliw najgorszej jakości. Złamanie przepisów wiąże się z wysokimi grzywnami.

Lista kategorycznie zakazanych materiałów obejmuje: śmieci, tworzywa sztuczne, plastik, gumę oraz odzież, meble, drewno lakierowane, malowane lub impregnowane; węgiel kamienny o najgorszych parametrach (w tym muły i flotokoncentraty) oraz węgiel brunatny; wilgotne drewno o zawartości wilgoci przekraczającej 20%.

Do użytku dopuszczone są wyłącznie paliwa o odpowiednich parametrach: suche drewno, pellet, brykiet oraz wysokiej jakości węgiel, spalane w urządzeniach spełniających normy emisyjne.

Harmonogram wymiany pieców i kolejne terminy

Uchwała antysmogowa dla województwa podkarpackiego zakłada sukcesywne eliminowanie najbardziej emisyjnych instalacji. Poprzednie etapy wyeliminowały już z rynku kotły bezklasowe.

Kolejny kluczowy krok wyznaczono na 31 grudnia 2027 roku. Do tego dnia mieszkańcy muszą wycofać z użytku kotły spełniające wymagania klasy 3. oraz klasy 4. (według normy PN-EN 303-5:2012). Po tej dacie w regionie legalnie działać będą mogły wyłącznie urządzenia klasy 5. lub spełniające normy Ekoprojektu (Ecodesign).

Jak przebiegają kontrole i co sprawdzają urzędnicy?

Upoważnieni kontrolerzy weryfikują rodzaj stosowanego paliwa (z możliwością pobrania próbek popiołu do badań laboratoryjnych), wiek i klasę kotła na podstawie tabliczki znamionowej oraz wpis w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli lub stosowanie niedozwolonych paliw stanowi naruszenie prawa, za które grożą natychmiastowe mandaty oraz wnioski o ukaranie do sądu. **MW**

Zmieniają się zasady przyznawania wsparcia

Od czwartku, 1 października, obowiązuje nowy, wyższy próg dochodowy uprawniający do pobierania świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Zmiany w przepisach wchodzą w życie wraz z początkiem nowego okresu świadczeniowego 2026/2027 i pozwolą objąć pomocą większą grupę potrzebujących.

Nowe regulacje mają zapewnić wsparcie finansowe rodzicom samodzielnie wychowującym dzieci, w sytuacjach gdy egzekucja alimentów zasądzonych od drugiego z rodziców okazuje się bezskuteczna.

Nowy okres świadczeniowy, w którym obowiązują zaktualizowane limity, rozpoczął się 1 października 2026 roku i potrwa do 30 września 2027 roku.

Nowy próg dochodowy i kwota wsparcia. Jakie stawki obowiązują?

Kluczową modyfikacją w zasadach przyznawania pomocy jest podniesienie limitu dochodów w przeliczeniu na członka rodziny:

Nowe kryterium dochodowe: wynosi 1 665 zł miesięcznie na osobę w rodzinie. Maksymalna wysokość świadczenia: do 1 000 zł miesięcznie na osobę uprawnioną (suma nie może jednak przekraczać kwoty alimentów zasądzonych przez sąd).

Zasada „złotówka za złotówkę" zapobiega utracie świadczenia

Osoby, których dochód nieznacznie przekracza próg 1 665 zł na osobę, nie tracą prawa do wsparcia. W takich sytuacjach wciąż obowiązuje mechanizm „złotówka za złotówkę".

Oznacza to, że kwota wypłacanego świadczenia z funduszu alimentacyjnego jest pomniejszana dokładnie o taką kwotę, o jaką przekroczono ustalony limit dochodu. Pozwala to zachować prawo do częściowej wypłaty środków nawet przy minimalnym przekroczeniu kryterium.

MK

Jedyna taka skocznia

Gdy myślimy o Mielcu, przed oczami stają nam przede wszystkim potężne tradycje lotnicze, przemysł oraz piłkarska Stal. Okazuje się jednak, że historia mieleckiego sportu skrywa bardziej nieprawdopodobny rozdział. W latach pięćdziesiątych XX wieku Mielec miał własną, w pełni funkcjonalną skocznię narciarską, prężnie działającą sekcję skoczków, a lokalne zawody potrafiły przyciągnąć na trybuny prawdziwe tłumy.

Archiwalne numery „Głosu Załogi" oraz pasjonaci z Mieleckiego Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego pozwalają na nowo odkryć tę opowieść.

Skocznia ze starego hangaru

Wszystko zaczęło się od ogromnej pasji i uporu działaczy oraz zawodników sekcji narciarskiej koła sportowego Stal Mielec. To oni postanowili udowodnić, że sport kojarzony wyłącznie z Tatrami czy Beskidami można z powodzeniem uprawiać na podkarpackiej nizinie. Na miejsce budowy własnego obiektu wybrali Górę Cyranowską.

Prace wymagały gigantycznego wysiłku całej lokalnej społeczności, ponieważ brakowało dosłownie wszystkiego – od funduszy po podstawowe materiały budowlane. Mielczanie większość prac wykonali społecznie, a do wzniesienia konstrukcji rozbiegu wykorzystali elementy pozyskane ze starego, zezłomowanego hangaru lotniczego. W ten sposób lotnicze tradycje miasta w osobliwy sposób splotły się z narciarstwem klasycznym.

Tysiąc widzów wstrzymało oddech

Obiekt szybko stał się jedną z największych atrakcji okolicy. Najważniejszym sprawdzianem dla mieleckich skoczków były Pierwsze Narciarskie Mistrzostwa KS Stal, które rozegrano dokładnie 27 lutego 1954 roku. Ówczesna lokalna prasa z ekscytacją relacjonowała to wydarzenie, choć organizatorzy musieli walczyć z trudnymi warunkami pogodowymi.

Gdy zawodnicy przenieśli się na skocznię, Góra Cyranowska przeżyła prawdziwe oblężenie. Na zawody przyszło około tysiąca widzów, co na tamte czasy było frekwencją oszałamiającą. Dla większości mielczan była to pierwsza i prawdopodobnie jedyna w życiu okazja, by zobaczyć skoki narciarskie na żywo we własnym mieście.

Walka z wichurą i rekordowe 35 metrów

Sam konkurs dostarczył gigantycznych emocji. Nad Górą Cyranowską zerwał się potężny wiatr, a skoczkowie rywalizowali tuż po morderczym biegu na 10 kilometrów. Pierwszym bohaterem i zwycięzcą zawodów został Edward Tarnowski. Jednak mielecka skocznia nie była jedynie jednorazową, zimową ciekawostką.

Przez kolejne lata obiekt tętnił życiem, a lokalni zawodnicy z czasem nauczyli się latać znacznie dalej. W okresie największej świetności sekcji najlepsi skoczkowie ze Stali Mielec regularnie przekraczali granicę trzydziestego metra, a ostateczny, nieoficjalny rekord obiektu zatrzymał się na imponujących 35 metrach!

Niestety, ten piękny i oryginalny rozdział w historii miasta bezpowrotnie zamknęły kapryśne zimy oraz postępujące zmiany klimatyczne. Skocznia na Górze Cyranowskiej z czasem zaczęła niszczeć, aż podjęto decyzję o jej rozebraniu. Dziś po rozbiegu nie ma już śladu, ale pamięć o czasach, gdy Mielec latał na nartach, wciąż żyje we wspomnieniach najstarszych mieszkańców **MW**

Baran
Przed Tobą tydzień pełen działania. Możesz dostać okazję, na którą czekałeś od dłuższego czasu. W pracy nie bój się mówić własnego zdania, ale uważaj, by stanowczość nie zamieniła się w konflikt. Miłość: szczera rozmowa przyniesie ulgę. Finanse: unikaj spontanicznych zakupów. Zdrowie: znajdź czas na odpoczynek.

Byk
Najbliższe dni sprzyjają stabilizacji. Wreszcie możesz poczuć, że pewna sprawa zaczyna zmierzać w dobrym kierunku. Ktoś z Twojego otoczenia może poprosić Cię o pomoc. Miłość: dobry moment na wspólne plany. Finanse: zachowaj rozsądek, nawet jeśli pojawi się ciekawa okazja. Zdrowie: więcej ruchu dobrze Ci zrobi.

Bliźnięta
Tydzień zapowiada się bardzo intensywnie pod względem kontaktów z innymi. Telefon lub wiadomość może przynieść informacje, których się nie spodziewasz. Nie podejmuj jednak ważnej decyzji pod wpływem pierwszych emocji. Miłość: możliwe nowe zauroczenie. Finanse: pojawi się ciekawa propozycja. Zdrowie: uważaj na przemęczenie.

Rak
Potrzebujesz trochę spokoju i dystansu. Nie angażuj się we wszystkie problemy innych osób, bo zabraknie Ci energii dla siebie. W pracy warto skupić się na najważniejszych zadaniach. Miłość: ktoś może potrzebować Twojej uwagi. Finanse: bez większych zmian. Zdrowie: zadbaj przede wszystkim o sen.

Lew
To może być Twój tydzień. Twoje działania zostaną zauważone, a ktoś może docenić wysiłek, który wkładasz w swoją pracę. Nie przesadzaj jednak z ambicjami - nie wszystko trzeba zrobić natychmiast. Miłość: dużo emocji i ciepłych chwil. Finanse: możliwa poprawa sytuacji. Zdrowie: pamiętaj o regeneracji.

Panna
Czeka Cię porządkowanie spraw, które przez ostatnie tygodnie odkładałeś. Początkowo może wydawać się ich dużo, ale szybko zobaczysz, że większość można załatwić bez większego problemu. Miłość: przestań analizować każde słowo drugiej osoby. Finanse: dobry czas na planowanie wydatków. Zdrowie: zwróć uwagę na regularny odpoczynek.

Waga
Możesz znaleźć się w środku czyjegoś sporu. Nie spiesz się z ocenianiem sytuacji i najpierw poznaj wszystkie fakty. W życiu prywatnym czeka Cię miła niespodzianka. Miłość: możliwy romantyczny moment. Finanse: nie ryzykuj bez potrzeby. Zdrowie: więcej spacerów poprawi samopoczucie.

Skorpion
Intuicja będzie Twoim największym sprzymierzeńcem. Możesz zauważyć coś, czego inni wcześniej nie dostrzegli. W pracy warto zachować ostrożność i nie zdradzać wszystkich swoich planów. Miłość: rozmowa może zmienić relację. Finanse: uważaj na nieprzemyślane inwestycje. Zdrowie: ogranicz stres.

Strzelec
Tydzień przyniesie potrzebę zmiany i wyrwania się z rutyny. Możliwy jest spontaniczny wyjazd albo spotkanie, którego początkowo nie planowałeś. Warto powiedzieć „tak" nowym doświadczeniom. Miłość: ktoś może pojawić się niespodziewanie. Finanse: trzymaj się budżetu. Zdrowie: aktywność fizyczna doda Ci energii.

Koziorożec
Masz ambitne plany, ale nie wszystko musi zostać zrealizowane od razu. Daj sobie więcej czasu. W pracy możesz zrobić ważny krok w sprawie, nad którą pracujesz od dawna. Miłość: szczerość będzie kluczowa. Finanse: stabilnie. Zdrowie: zwolnij tempo.

Wodnik
W Twojej głowie pojawi się pomysł, który może początkowo wydawać się trudny do zrealizowania. Nie odrzucaj go zbyt szybko. W relacjach uważaj na niedopowiedzenia, bo ktoś może źle zinterpretować Twoje słowa. Miłość: wyjaśnienie nieporozumienia. Finanse: możliwy dodatkowy wydatek. Zdrowie: zrób sobie przerwę od ekranów.

Ryby
To tydzień większej wrażliwości. Nie bierz do siebie każdej uwagi i nie zakładaj od razu najgorszego scenariusza. Pod koniec tygodnia poczujesz większy spokój. Miłość: dobry czas na odbudowanie bliskości. Finanse: zachowaj ostrożność. Zdrowie: postaw na odpoczynek i regenerację.

eprasa.pl e3b2204200

AFISZ

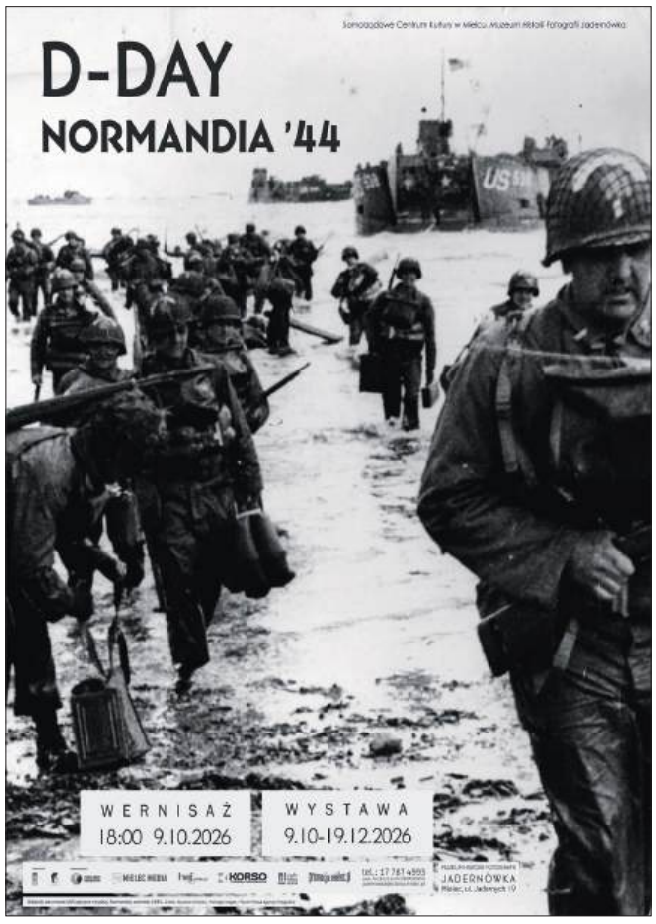

Pierwszy Jubileusz Orkiestry

Mielecka Orkiestra Symfoniczna wkracza w swój dziesiąty, jubileuszowy sezon artystyczny. Świętowanie „cynowej" rocznicy rozpocznie się od mocnego akcentu w niedzielę, 18 października. Ze względu na trwający remont macierzystej sceny w Mielcu, muzycy zaprezentują Koncert Inauguracyjny w Domu Kultury w Przecławiu. Dla wszystkich melomanów przygotowano bezpłatny transport na miejsce wydarzenia.

Nadchodzące miesiące w działalności mieleckiej instytucji kultury zapowiadają się przełomowo. Dziesiąty rok pracy artystycznej połączy utrwalone już tradycje z bogatszą formułą występów. Cały cykl został zaplanowany jako ciąg wyjątkowych spotkań z muzyką klasyczną – po październikowej inauguracji publiczność będzie mogła wziąć udział w prezentacji niepodległościowej w listopadzie, dystyngowanej gali sylwestrowej w grudniu oraz noworocznym występie w stylu wiedeńskim w styczniu. Druga część sezonu przyniesie taneczny koncert karnawałowy w lutym, radosny popis wiosenny w kwietniu oraz wielki finał z muzyką filmową w czerwcu.

Inauguracyjny występ pod batutą dyrygenta Piotra Wyzgi wyznaczy artystyczny azymut całego cyklu. Podczas wydarzenia publiczność usłyszy wielkoformatowe dzieła Johannesa Brahmsa oraz Feliksa Mendelssohna, wybrane ze względu na swoją wzniosłość i optymistyczny przekaz. Koncert odbędzie się w Sali Widowiskowej Domu Kultury w Przecławiu, dokąd orkiestra przenosi się na czas prac remontowych w Mielcu. Aby uniknąć utrudnień komunikacyjnych, organizatorzy zapewniają dedykowany, nieodpłatny przejazd na miejsce wydarzenia dla wszystkich abonentów i posiadaczy biletów.

Uroczysty koncert w Przecławiu zaplanowano na niedzielę, 18 października 2026 roku o godzinie 17:00. Wejściówki w cenie 50 zł są dostępne w sprzedaży internetowej w serwisie biletyna.pl oraz stacjonarnie w biurze Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej przy ulicy Mickiewicza 2 w Mielcu (od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30–15:30). Szczegółowy rozkład jazdy bezpłatnego transportu oraz informacje organizacyjne można znaleźć na stronie internetowej www.orkiestra.mielec.pl oraz w mediach społecznościowych orkiestry.

MW

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl e3b2204200

sudoku

	7	9	4				1	
4	3	8	5	1				6
	5		3			7		4
7		4				1	6	
					2			7
9	8		7	4			3	
1	6					4		8
8	4	7		3	5	2	9	
	9	2		8	4			

7	2		3			1	6	
	4	9	8		1		3	7
5	1			6				
1	8			7		2	5	
	3	6	5	1	2		4	
2	5	7		9		6		
4			1		7		8	
8	7			4				6
						4		1

7			3					
								4
2	9		7					
8	3		6	2	9		5	
		7		3				2
9			8			3		6
3		8	5	7	2		9	
1					6		2	
						7		5

Krzyżówka

Wielka ilość
Miasto w Austrii
Część spłaty
Kapral lub sierżant
Słynny włoski klub piłkarski
Dopełnienie dania
Rudel
Atrybut ministra
Wzniosłość, pompatyczność
Pląs pradziadka
Dzieło reżysera
Wpada do łuzy
Łączy blachy
Hałda przy kopalni
Urzędnik sądowy
Podłoże ogrodnicze
Skowronek polny
Meander rzeki
Partia gry w tenisie
Napar
Końcowe dni karnawału
Lokuje pieniądze w akcje
Wołanie natury
Odnowiciel
Różdżkarz
Kwiat, symbol niewinności
Uprzywilejowana karta
Poranna msza
Między morzem a laguną
Zarządca folwarku
Skała osadowa
Rytm
Błyszcząca tkanina
Przybijany do obcasa
Basen portowy
Śpiewający ptak
Wierzchołek masztu
Kilkuletnie dziecko
Mebel na ubrania
Rozpuszczalna kawa
Polecenie
Cerkiewny obraz
Urząd znawcy Talmudu
Grecki bóg miłości
Miejsce zetknięcia
Elektroda dodatnia
Kompletna pustka
Próbny dla stażysty
Ciągnięta przez siwka
Granit lub wapień
Przebieg dyskusji
Bardzo ważny dla malarza
Niedopałek papierosa
Niejedna w atlasie
Rozpoczęcie lotu
Mieszanina metali
Słoik na przetwory
Ulga w cierpieniu
Muzyka Liroya
Trunek z ryżu
Boisko tenisowe
Chłopiec na posyłki w hotelu
Powyżej kolana
Pojazd konny
Punkt sprzedaży losów
Brak siły fizycznej
Napór
Stopień w dżudo
Daszek nad paleniskiem
Imię Englerta
Tomasz, filomata
Płonie na grobie
Przybrane imię Jacka Soplicy
Załącznik do umowy
Nie obsadzone stanowisko
Lampa elektronowa
Uroczysta pieśń religijna
Ciekły surowiec kopalny
Epoka starszego trzeciorzędu
Linia wokół niżu
Obramowanie czapki
Bęben górniczy
Domena Kiepury
Rybie jaja
Dokucza na Saharze
Skrywa dziurę na łokciu
Zgłębia tajniki zawodu
Rewolwer bębenkowy
Bywało objazdowe
Zmniejsza tarcie
Hektar ranczera
Brzmienie, barwa
Pełne potępionych dusz
Deszcz lub śnieg
Niewiadoma
Ciasto z bakaliami
Patronka sprawiedliwości
Posłanie oseska
Składnik zaprawy murarskiej
List bez podpisu
Dojrzewa na drzewie
Włochaty strzęp
Arkusz poprawek
Gruba deska
Używana do holowania
Kazimierz, aktor
Pseudonim więzienny
Prawnik w firmie
Spadająca gwiazda

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

eprasa.pl e3b2204200

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania

https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

SP. Z O.O. nowabud
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
WYJĄTKOWE CENY !
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

Decyzje Środowiskowe
i Karty Informacyjne Przedsięwzięcia
Planujesz inwestycję?
Zadzwoń lub napisz - skonsultuj swój projekt.
Obsługujemy inwestycje związane z:
budową i rozbudową budynków,
wylesieniami i odlesieniami,
Zapewniamy kompleksową opiekę nad całym przebiegiem procedury,
tel.: 605 069 895 e-mail: kontakt@forestic.pl
Forestic raporty środowiskowe

Jesteśmy dla Ciebie
facebook.com/KorsoMieleckie

KORSO
Kompleksowa obsługa reklamy dla Twojej firmy
Reklama która działa

Dlaczego KORSO?

Kompleksowa realizacja
Odpomysłu i projektu do emisji reklamy na portalach i w mediach społecznościowych

Materiały pod Twoją branżę
DopasujemyreklamędoTwojejmarki

Sieć portali KORSO
10 protali informacyjnychdziąłających na terenie całego Podkarpacia

Nasza oferta

Reklama Digital
- SocialMedia Ads - posty reklamowe, płatne kampanie w serwisach takich jak FACEBOOK
- Reklama display - banery graficzne
- Reklama wideo - spoty promocyjne,, wykonanie i emisja

Druk wielkoformatowy i reklama zewnętrzna
naklejki, banery, tablice, tabliczki reklamowe, litery przestrzenne.

Reklama w tygodnikach lokalnych
- Tygodnik Regionalny Korso
- Tygodnik Korso Kolbuszowskie

Gadżety reklamowe
dlakażdejbranży:targowe, medyczne, transportowe, budowlane, świąteczne, oraz standardowe: kubki, smycze, długopisy.

Projekty graficzne
przygotowanie projektu banerów reklamowyc h oraz materiałów reklamowych.

KALENDARZE 2027
Kalendarze firmowe na 2027 rok już w ofercie
Zapytaj o ofertę dopasowaną do Twojej branży.

KORSO 534 590 253 sekretariat@korso.pl

eprasa.pl e3b2204200

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Malowanie dachów tel. 604217219.

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

KOŁDREX. Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.kołdrex.pl

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

Malowanie dachów, obróbka kominów blachą, prace wysokościowe, układnie paneli, wymiana rynien, malowanie dachów, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, szpachlowanie., krycie papą, malowanie elewacji i malowanie mieszkań Tel. 600 756 447

SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

Wynajmę garaż murowany przy ul. Żeromskiego w Mielcu 883 027 822

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

RYNEK NIERUCHOMOŚCI KAZIMIERZ SURMA
Mielec ul. Rynek 5 tel: 505-265-571 oraz 513-150-403

Biuro nieruchomości „RYNEK NIERUCHOMOŚCI KAZIMIERZ SURMA" prowadzi tradycyjną działalność pośrednika z czynną znaną stronę internetową www.rynek-nieruchosci.mielec.pl

Oferujemy naszym klientom obsługę wszystkich typów transakcji sprzedaż, kupno, wynajem na całym powiatowym rynku nieruchomości w RP: mieszkalnych, gruntowych oraz komercyjnych.
W trakcie przygotowania oferty sprzedaży, zakupu budynku, dokonujemy wyceny kosztów wytworzenia budynku w oparciu o jego projekt budowlany, wykonane obmiary oraz aktualne cenniki budownictwa SEKOCENBUDU dla ustalenia rzetelnej ceny sprzedaży.

Robimy sesję FOTO z użyciem profesjonalnego drona dla pokazania walorów oferowanej nieruchomości.

Biuro czynne w dni robocze w godz. 9 do 16, prosimy o kontakt na pocztę: ksurma@ynek-nieruchomosci.mielec.pl

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026 r., poz.399 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl został wywieszony na okres 21 dni, od dnia 06.10.2026 r. wykaz nieruchomości położonej w Mielcu przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym obejmujący działkę nr 2509 o pow. 0,0061 ha, obr. 1 Stare Miasto.
Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Mielcu - Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. 9 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787- 41-95

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, niżej wymienione nieruchomości, położone w Mielcu:

1. część działki nr 1479/5 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Łukasiewicza,
2. część działki nr 1575/3 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle róg ul. Kochanowskiego i Al. Niepodległości,
3. część działki nr 1484/5 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Grunwaldzkiej,
4. część działki nr 1339/23 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Długiej,
5. część działki nr 1671/4 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Chopina,
6. część działki nr 1648 o pow. około 4,00 m^2, położonej w obrębie 6. Wojsław przy ul. Gardulskiego,
7. część działek nr 2065/6 o pow. około 3,00 m^2, położonych w obrębie 5. Smoczka przy ul. Zygmuntowskiej,
8. część działki nr 1512/3 o pow. około 1,50 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Solskiego,
9. część działki nr 1721/1 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle róg ul. Konopnickiej i ul. Skłodowskiej Curie,
10. część działki nr 1601/1 o pow. około 3,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle przy ul. Żeromskiego,
11. część działki nr 691/4 o pow. około 6,00 m^2, położonej w obrębie 1. Stare Miasto róg ul. Sienkiewicza i Padykuły,
12. część działki 1341 o pow. około 60,00 m^2, położonej w obrębie 2. Osiedle w rejonie ul. Nowej,
13. część działki 1706 o po. Około 4,00 m^2, położonej w obrębie 1. Stare Miasto przy ul. Nowy Rynek.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.

WÓJT GMINY MIELEC
Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 06.10.2026 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec położonych w miejscowościach Rydzów, Goleszów, Wola Mielecka, Rzędzianowice przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.
Wykaz zamieszcza się również na stronie internetowej Urzędu Gminy Mielec oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.gminamielec.bip.gov.pl.

Wójt Gminy Mielec
/-/ Krzysztof Węgrzyn

WÓJT GMINY PADEW NARODOWA informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy zostały zamieszczone na okres 21 dni tj. wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Padew Narodowa, przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.

- w okresie od dnia 28.09.2026r. do dnia 20.10.2026r. obręb Przykop- dz. 947/7, Zarównie – dz.865/1, 860, 983 .
- w okresie od dnia 30.09.2026r. do dnia 22.10.2026r. obręb Padew Narodowa – dz.2399, 2400, 2405, 2403, 2402, 2453, 2455/1, 2455/2, 2454/1, 2454/2, 2456.

Dodatkowych informacji można uzyskać w pokoju nr 9 Urzędu Gminy lub telefonicznie 15 851 44 67

MIELECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W MIELCU

informuje, że ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na roboty remontowe związane z dociepleniem stropów piwnic w systemie FIBREXPAN budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Osiedlu Smoczka.

Oferta powinna zawierać:

1. koszt wykonania 1 m2 docieplenia stropów piwnic w systemie FIBREXPAN zgodnie ze specyfikacją określoną przez Administrację Osiedla,
2. stawkę roboczogodziny wraz z narzutami do robót nieprzewidzianych rozliczanych wg katalogu KNR,
3. referencje za wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych,
4. ilość wykonanych robót odpowiadających swoim rodzajem przedmiotowi zamówienia w ostatnich dwóch latach w budynkach wielorodzinnych zamieszkałych.

Oferta na wykonanie powyższych robót winna być opracowana według specyfikacji, którą można odebrać osobiście w Administracji Osiedli Smoczka-Szafera tel. 17 583 03 57 – ul. Zygmuntowska 7A

Dokładne warunki postępowania określa w/w Specyfikacja.
Oferty należy składać w Sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a do 15 października 2026 r. do godz.15 ^{00}

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

KASY FISKALNE

KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny

eprasa.pl e3b2204200

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

eprasa.pl e3b2204200

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

Trzęsienie ziemi w Stali trwa

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@korso.pl

Kryzys w FKS Stal Mielec wkracza w kolejną fazę. Zaledwie kilka dni po głośnym rozstaniu z prezesem Marcinem Kaczmarczykiem, ze swojej funkcji rezygnuje Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej, Wiesław Bożek. W swoim oficjalnym oświadczeniu, datowanym na 30 września 2026 roku, składa rezygnację w trybie natychmiastowym i stawia dotychczasowym partnerom niezwykle ciężkie zarzuty. „Miało być nowe, a pozostało po staremu" – grzmi odchodzący działacz.

Sprzeciw wobec radykalnych zmian i blokowane oszczędności

Z treści oświadczenia, do którego dotarła nasza redakcja, wyłania się obraz głębokiego konfliktu personalnego i decyzyjnego w strukturach mieleckiego klubu. Odchodzący wiceprzewodniczący tłumaczy swoją decyzję „dokładną analizą sposobu funkcjonowania Rady Nadzorczej", która w jego opinii porzuciła deklarowane zasady przejrzystości, transparentności oraz swobodnego przepływu informacji.

Głównym punktem zapalnym miały być proponowane przez niego głębokie roszady kadrowe. Zmiany te – według zapewnień autora pisma – miały przynieść klubowej kasie gigantyczne **oszczędności rzędu kilkuset tysięcy złotych w skali roku**. Ich nadrzędnym celem była próba odzyskania mocno nadszarpniętego zaufania kibiców oraz kluczowych sponsorów. Projekty te spotkały się jednak ze zdecydowanym oporem. Co ciekawe, były już wiceprzewodniczący wprost wskazuje, że przeciwna zmianom była nie tylko sama Rada Nadzorcza, ale również bliżej nieokreślona „osoba spoza formalnej struktury zarządczej", która ma mieć nieformalny, lecz istotny wpływ na losy Stali Mielec.

Zarzuty wobec Przewodniczącej i fikcyjny audyt?

Mocne słowa padają pod adresem samej Przewodniczącej Rady Nadzorczej. Odchodzący członek władz zarzuca jej przekraczanie uprawnień i działanie w roli „osoby zarządzającej oraz decydującej o funkcjonowaniu klubu", podczas gdy zadaniem rady jest wyłącznie funkcja kontrolna wobec prezesa spółki. Dodaje również, że dysponuje dokumentami potwierdzającymi działania Przewodniczącej na szkodę spółki.

Prawdziwą bombą mogą okazać się jednak rewelacje dotyczące rzekomego chaosu w dokumentacji oraz oficjalnie zapowiadanego przez klub audytu. Według oświadczenia, informacja o rozstaniu z byłym prezesem została opublikowana bez formalnego posiedzenia Rady Nadzorczej.

Co więcej, wiceprzewodniczący publicznie podważa fakt prowadzenia jakichkolwiek działań kontrolnych. *„Według mojej wiedzy na dzień 22 września nie był prowadzony żaden audyt, pomimo informacji, która ukazała się na oficjalnej stronie Stali Mielec. Brak dokumentacji dotyczącej audytu, brak oferty, brak informacji, kto jest wykonawcą i kiedy rozpoczęto audyt"* – wylicza w piśmie.

„Nie przyszedłem tu po pieniądze"

Działacz podkreśla, że podejmując się misji ratowania wizerunku Stali Mielec, nie kierował się pobudkami finansowymi, a funkcja w Radzie Nadzorczej nigdy nie stanowiła dla niego źródła dochodu. Zapewnia, że chciał budować klub wiarygodny i dobrze zarządzany. W sytuacji, gdy stracił realną możliwość realizacji tych założeń, dalsza praca w strukturach straciła dla niego sens.

Na koniec oświadczenia padają dwa wymowne pytania retoryczne, które z pewnością zelektryzują mieleckie środowisko piłkarskie:

Dlaczego jest tylu oponentów wobec przeprowadzenia audytu? Dlaczego nie dopuszczono do konferencji byłego Prezesa Klubu w celu przedstawienia odpowiedzi na pytania dziennikarzy o aktualnym stanie klubu?

Wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek wyjaśniania gabinetowych tajemnic przy Solskiego. Do tematów poruszonych w oświadczeniu będziemy wracać i poprosimy drugą stronę konfliktu o odniesienie się do stawianych zarzutów.

Po opublikowaniu tekstu skontaktowaliśmy się z osobą z klubu, które przekazała nam następujące informacje:

1) Do przyjęcia rezygnacji prezesa nie jest wymagane formalne zwołanie Rady Nadzorczej.
2) Forma komunikatu prasowego i treść komunikatu o odejściu prezesa była ustalona z Panem Marcinem Kaczmarczykiem.
3) Każdy z organów statutowych spółki pełni funkcję w zakresie swoich kompetencji.
4) W klubie jest prowadzony audyt. Wyniki będą publikowane w najbliższym czasie.
5) Nikt nie ograniczał, ani nie blokował Panu prezesowi Marcinowi Kaczmarczykowi udzielenia konferencji prasowej. Sami jako redakcja zwracaliśmy prośbę o udzielenie wywiadu lub zwołanie konferencji prasowej.
6) Klub jest audytowany dwukrotnie w ciągu roku i posiada komplet dokumentów, które są prowadzone zgodnie z przepisami prawa.

Piłka ręczna. LOTTO Superliga

Kolejne dwie porażki Mielczan

W minionym tygodniu Handball Stal Mielec rozegrała dwa mecze. W poniedziałek przegrała z Wicemistrzem Polski z Płocka, a w niedzielę uległa drużynie z Kalisza.

Świetna postawa Mielczan do przerwy

Premierowe trafienie w tym spotkaniu zaliczył Sergiej Kosorotov. Na gola Płocczan bramkami odpowiedzieli Rafał Przybylski i Mikołaj Kotliński. Wtedy „Czeczeńcy" objęli pierwsze i ostatnie w tym spotkaniu prowadzenie. Po trafieniu z rzutu karnego Mikołaja Kotlińskiego był remis 5:5. W bramce „Czeczeńców" bardzo dobrze spisywał się Krystian Witkowski, który obronił kilka strzałów pod rząd.

Po dwóch golach Jakuba Tokarza przedzielonych bramkami „Nafciarzy" tablica w mieleckiej hali MOSiR wskazywała wynik 10:11. Po dwudziestu minutach, przy stanie 12:13 o przerwę na żądanie poprosił trener Orlen Wisły Płock, Xavier Sabate. Po indywidualnej akcji Denisa Wołyncewa było 14:15. Do remisu doprowadził Mateusz Porębski. Mielczanie stanęli przed szansą na wyjście na prowadzenie, ale obok bramki rzucił Jakub Tokarz. W odpowiedzi nie pomylił się Sergiej Kosorov. W ostatniej akcji pierwszej połowy zespół z Płocka na prowadzenie wyprowadził Mitja Janc.

Orlen Wisła Płock pokazała swoją jakość w drugiej części

Po pięciu minutach gry w drugiej połowie przewaga Orlen Wisły wzrosła do trzech oczek (18:21). Po czterdziestej minucie wynik zaczął się rozjeżdżać. Po dobrze egzekwowanym rzucie karnym przez Frederika Bjerre było 19:26. Chwilę potem ze skrzydła po raz kolejny w tym meczu trafił Lovro Mihić.

Impas strzelecki „Czeczeńców" przerwał skrzydłowy Filip Stefani. Na dziesięć minut przed końcem podopieczni Roberta Lisa tracili do swoich rywali już dziewięć bramek (20:29). Na ostatnie pięć minut w bramce przyjezdnych pojawił się 49-letni Jorge Martinez. Hiszpan stał się tym samym najstarszym zawodnikiem, który zagrał w Superlidze. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 23:35. O pierwsze punkty w tym sezonie Mielczanie powalczą w niedzielę w Kaliszu.

Handball Stal Mielec – Orlen Wisła Płock 23:35 (17:18)

Handball Stal Mielec: Kozina, Witkowski – Mrozowicz 1, Porębski 1, Kotliński 5, Tokarz 4, Wołyncew 1, Przybylski 4, Krasovskii 1, Stefani 2, Sikora 1, Głuszczenko, Ossowski 3. Trener Robert Lis.

Orlen Wisła Płock: Martinez, Vujović - Daszek, Janc 3, Szyszko 1, Serdio 2, Susnja, Morales, Szita 3, Richardson 2, Krajewski 2, Dawydzik, Mihić 6, Ilić 2, Bjerre 9, Kosorotov 5. Trener Xavier Sabate.

Sędziowali: Korneliusz Habierski i Grzegorz Skrobak.

Dobra pierwsza połowa w wykonaniu Mielczan

Początek spotkania w Kaliszu był wyrównany. Po trafieniu Jakuba Sikory ze skrzydła był remis 3:3. Na kolejne dwa gole gospodarzy celnym rzutem odpowiedział rozgrywający Handball Stali, Rafał Przybylski. Po bramce Filipa Stefaniego tablica wyników w hali w Kaliszu wskazywała remis 7:7. W 24. minucie drużyna z Mielca osiągnęła dwubramkową przewagę (10:12). Ostatniego gola w pierwszej części rzucił Arkadiusz Ossowski i podopieczni Roberta Lisa zeszli na przerwę prowadząc dwoma golami.

Mielczanie zostawili po sobie dobre wrażenie w meczu z Orlen Wisłą Płock.

Handball Stal Mielec posypała się w drugiej połowie

Po czterech minutach drugiej połowy Kaliszanie doprowadzili do remisu (14:14). W 40. minucie po dwóch golach z rzędu Marcela Sroczyka gospodarze wyszli na prowadzenie. Po dwóch trafieniach chorwackiego rozgrywającego Matiji Starcevicia przewaga miejscowych wzrosła do dwóch goli (20:18). Na dziesięć minut przed końcem podopieczni Roberta Lisa mieli już trzy bramki straty do Netland MKS-u Kalisz. W kolejnych minutach gra „Czeczeńców" się posypała. Ostatecznie Kaliszanie pokonali ekipę z Mielca, aż 28:21.

Netland MKS Kalisz – Handball Stal Mielec 28:21 (12:14)

Netland MKS Kalisz: Burzawa, Szczecina, Wyszomirski – Starcević 6, Wróbel, Kołodziejczyk, Polishchuk 2, Chabior 5, Trzaskowski 2, Sroczyk 7, Nodzak 1, Molski 2, Bekisz, Fedeńczak 1, Kucharzyk 2. Trener Rafał Kuptel.

Handball Stal Mielec: Kozina, Witkowski – Mrozowicz, Porębski, Ossowski 1, Kotliński 1, Tokarz 6, Wołyncew 3, Przybylski 3, Krasovskii, Stefani 2, Sikora 4, Cacak 1. Trener Robert Lis.

Sędziowali: Dominik Korda i Marek Strzelczyk. **łg**

eprasa.pl e3b2204200

Siatkówka. Tauron Liga Kobiet

ITA TOOLS z pierwszą wygraną

Podopieczne Jakuba Głuszaka rozpoczęły kampanię 2026/2027 od wygranej. Siatkarki z Mielca po pięciosetowej batalii pokonały na wyjeździe #Volley Wrocław.

Wyrównany pierwszy set, ale na korzyść Wrocławianek

Pierwsze fragmenty spotkania we Wrocławiu były niezwykle wyrównane. Po ataku Weroniki Sobiczewskiej tablica w Hali Orbita wskazywała wynik 8:8. Chwilę potem, po ataku Sary Wąsiakowskiej gospodynie odskoczyły na dwa punkty przewagi (13:11). Końcówka należała do miejscowych. Po asie serwisowym Diany Frankevych Wrocławianki zakończyły pierwszą partię.

Druga odsłona dla zespołu z Mielca

Drugi set zaczął się od prowadzenia 3:0 dla zespołu gospodyń. Mielczanki jednak szybko opanowały sytuację. Po skutecznym bloku Aleksandry Adamczyk było 4:7. Kolejne minuty to dobra gra siatkarek z Mielca. Po dobrej akcji Aleksandry Adamczyk było 8:12. W końcówce więcej zimnej krwi zachowały Mielczanki, które wygrały drugiego seta do dwudziestu jeden.

Pewna wygrana Mielczanek w trzeciej partii

Początek trzeciego seta należał do ITA TOOLS Stali Mielec. Po udanym ataku Anny Bączyńskiej tablica wyników we wrocławskiej hali wskazywała wynik 1:5. Przyjezdne grały swoje i budowały przewagę. Po ataku z obejścia Magdaleny Ociepy Mielczanki miały już sześć oczek przewagi (5:11). Po asie serwisowym Anny Bączyńskiej było 9:16. Ostatecznie zespół z Mielca pewnie wygrał trzeciego seta, bo do siedemnastu.

ITA TOOLS roztrwoniła przewagę w czwartym secie

Mielczanki natchnione wygraną w trzecim secie z dużym animuszem weszły w czwartą odsłonę. Po skutecznym ataku Aleksandry Adamczyk było 3:6. #Volley szybko wrócił do gry. Po ataku Antoni Stautz gospodynie doprowadziły do remisu 9:9. Wtedy pięć punktów z rzędu zdobyły siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec. Kolejne minuty należały do Wrocławianek, które doprowadziły do remisu 18:18. Po sprytnej kiwce Anny Bączyńskiej był remis 23:23. Ostatecznie to #Volley wygrało czwartą odsłonę 26:24 i doprowadziło do tie-breaka.

Fot. ITA TOOLS Stal Mielec/facebook

Siatkarki z Mielca pokonały #Volley Wrocław.

Piąty set dla ITA TOOLS Stali Mielec

Tie-break od początku należał do zespołu z Mielca. Po asie serwisowym Rozalii Moszyńskiej było 3:8. Po ataku środkowej, Magdaleny Ociepy, było 5:11. Ostatecznie Mielczanki wygrały decydującą partię 15:8. Kolejny mecz ITA TOOLS zagra w piątek o 17:30 i podejmie u siebie Metalkas Pałac Bydgoszcz.

#Volley Wrocław - ITA TOOLS Stal Mielec 2:3 (25:23, 21:25, 17:25, 26:24, 8:15)

#Volley Wrocław: Kowalewska 1, Stautz 23, Frankevych 16, Sobolska-Tarasova 7, Dróżdż 9, Wąsiakowska 11, Mazur (libero) oraz Garncarz 4, Malczewska 2, Hochołowska. Wojciech Kurczyński.

ITA TOOLS Stal Mielec: Andersson 6, Sobiczewska 5, Adamczyk 18, Moszyńska 13, Bączyńska 17, Bińczycka 2, Lutsenko (libero) oraz Twardoch, Jovanović 14, Ociepa 7, Grabowska. Trener Jakub Głuszak.

Sędziowali: Łukasz Szczepankiewicz i Grzegorz Skowroński.

MVP: Aleksandra Adamczyk.

łg

Boks

Sukces bokserów Irydy Mielec

Zawodnicy Klubu Bokserskiego Iryda Mielec zanotowali udany występ na Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów. Podczas turnieju rozegranego w Ostrowcu Świętokrzyskim mieleccy pięściarze wywalczyli trzy medale — jeden srebrny oraz dwa brązowe. To najlepszy wynik medalowy spośród klubów z Podkarpacia biorących udział w tych zawodach.

Reprezentanci Irydy byli jedynymi przedstawicielami Mielca na tej imprezie. Droga do strefy medalowej wymagała przejścia wcześniejszych eliminacji okręgowych, a w samym turnieju głównym Mielczanie musieli zmierzyć się z krajową czołówką.

Patryk Dudek z tytułem Wicemistrza Polski

Najwyższą lokatę wywalczył Patryk Dudek, który zdobył srebrny medal w kategorii do 60 kg. W tej silnie obsadzonej wadze rywalizowało aż 27 zawodników. Dudek do startu przygotowywał się m.in. w wakacje w Niemczech pod okiem Freddy'ego Kiwitta, co koordynował trener Rafał Marzec, a finisz przygotowań zrealizował z mieleckim sztabem.

W turnieju stoczył cztery pojedynki. Po wygranych z Jakubem Pieczonką i Tomaszem Kadówem zapewnił sobie awans do strefy medalowej, jednak w ćwierćfinale doznał kontuzji barku. Mimo urazu, w półfinale pokonał jednogłośnie na punkty Antoniego Smorąga. Kontuzja dała o sobie znać w walce finałowej, uniemożliwiając podjęcie w pełni równej walki o złoto, jednak wywalczone w tych okolicznościach srebro potwierdza jego wysokie umiejętności.

- Patryk, jesteś najbardziej utytułowanym zawodnikiem naszego klubu i kolejny raz zapisujesz się w jego historii! Po przerwie od boksu wróciłeś w wielkim stylu. Mimo przeszkód doprowadziłeś swoją pracę do końca, a odpowiedź dałeś tam, gdzie czujesz się najlepiej - w ringu! Dziękujemy za Twoją determinację, serce i wolę walki. Jesteśmy z Ciebie niesamowicie dumni! – czytamy we wpisie klubu na facebooku.

Dwa brązowe krążki Aleksandry Roman i Jerzego Armatysa

Na podium stanęła również Aleksandra Roman, zdobywając brązowy medal w turnieju juniorek. W pojedynku półfinałowym mielecka zawodniczka musiała uznać wyższość bardziej doświadczonej i utytułowanej Barbary Perszewskiej, jednak sam awans do czołowej trójki w kraju to duży krok w jej sportowej karierze.

Drugi brązowy medal dorzucił Jerzy Armatys. Zawodnik dysponujący doświadczeniem około 100 walk bokserskich dobrze poradził sobie z trudniejszymi warunkami fizycznymi rywali. W pierwszej walce pokonał Mateusza Solińskiego przez RSC w trzeciej rundzie, a w ćwierćfinale jednogłośnie wypunktował Wiktora Fałka. W półfinale drogę do finału zamknął mu reprezentant kraju Aleksander Yeremyan, pozostawiając Armatysa z cennym brązem.

Walki na poziomie ćwierćfinałów

Blisko pozycji medalowych byli pozostali dwaj reprezentanci klubu. Daniel Sudoł po udanym wypełnieniu limitu wagowego stoczył wyrównany pojedynek, w którym sędziowie ostatecznie wskazali na jego przeciwnika, co zamknęło mu drogę do półfinału. Patryk Wołowiec w eliminacjach pewnie i jednogłośnie pokonał Kamila Jaskulskiego (doprowadzając go do liczenia), natomiast w kolejnej fazie turnieju trafił na późniejszego mistrza kraju i najlepszego zawodnika mistrzostw, Borysa Kaczmarka, z którym stoczył twardą walkę.

Trzy medale wywalczone w Ostrowcu Świętokrzyskim stanowią podsumowanie wielomiesięcznej pracy szkoleniowej mieleckiego klubu na szczeblu ogólnopolskim. **łg**

Koszykówka

DZIKI Mielec blisko wygranej

Fot. Dziki Mielec/fa

Zespół z Mielca przegrał z Siarką jednym punktem.

DZIKI Mielec przegrali 57:58 z MKKS Siarka Tarnobrzeg w swoim drugim spotkaniu podkarpackiej ligi młodzików U13. O losach wyrównanego meczu rozstrzygnęła końcówka, a mielecki zespół miał szansę na zwycięstwo do ostatnich minut.

Mecz pomiędzy DZIKAMI a Siarką od początku był wyrównany. Po pierwszej kwarcie gospodarze prowadzili 19:16. W drugiej części spotkania goście odrobili straty i na przerwę schodzili przy prowadzeniu 32:29. Po zmianie stron DZIKI ponownie przejęły inicjatywę. Trzecia kwarta zakończyła się wynikiem 20:12 na korzyść mieleckiego zespołu, który przed ostatnią częścią meczu prowadził 49:44.

Ostatecznie to jednak goście lepiej rozegrali końcówkę. W czwartej kwarcie Siarka zdobyła 14 punktów, przy 8 punktach DZIKÓW, i wygrała całe spotkanie 58:57.

Kolejne spotkanie mieleccy młodzicy rozegrają już w środę (7.10) o godz. 18. Ich rywalem będzie zespół z Rzeszowa.

SM

Janusz Młynek wygrał Puchar Polski Weteranów

Janusz Młynek, związany od lat z sekcją szermierczą GRYF-u Mielec, zwyciężył w I Pucharze Polski Weteranów Szermierki w Opolu. W kategorii V4 w szabli mężczyzn zdobył złoty medal. Przed nim start w Mistrzostwach Świata Weteranów FIE w Tbilisi, gdzie będzie reprezentował Polskę.

Sukces mielczanina w Opolu

Janusz Młynek jest związany z sekcją GRYF-u od początków jej działalności. Swoją przygodę z szermierką rozpoczynał jako zawodnik, a w późniejszych latach pracował również jako trener. Przez kolejne dekady pojawiał się na krajowych i międzynarodowych zawodach.

Po rywalizacji w Opolu szablistę czeka kolejny ważny start. Janusz Młynek znalazł się w reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata Weteranów FIE. Tegoroczna impreza odbędzie się w Tbilisi w Gruzji w dniach 9-17 października.

Dla Młynka będzie to kolejna okazja do rywalizacji na międzynarodowej planszy. Zawodnik GRYF-u, mimo upływu kolejnych lat, pozostaje aktywny sportowo i nadal bierze udział w zawodach weteranów. **SM**

eprasa.pl e3b2204200

Zgłoś swojego kandydata

To jeden z najważniejszych i najbardziej wyczekiwanych punktów w sportowym kalendarzu naszego regionu. Po raz kolejny dajemy mieszkańcom możliwość docenienia lokalnych bohaterów boisk, bieżni i hal. Ruszyła kolejna edycja prestiżowego Plebiscytu na Sportowca Roku, w którym szukamy najbardziej utalentowanych, ambitnych i inspirujących postaci ze świata mieleckiego sportu.

Czy w mijającym roku zachwycił Was zawodnik walczący do ostatnich sekund o zwycięstwo? A może chcecie podziękować trenerowi, który potrafi wyciągnąć z zespołu to, co najlepsze, lub dostrzegliście młody talent, przed którym otwiera się wielka kariera? Teraz każdy z nas ma realny wpływ na to, do kogo trafią pamiątkowe statuetki.

Cztery kategorie. Kogo można zgłosić?

Formuła plebiscytu pozostaje przejrzysta i obejmuje cztery kluczowe obszary lokalnej aktywności sportowej:

Sportowiec Roku: wyróżnienie dla zawodnika, którego osiągnięcia, postawa i spektakularne wyniki w minionym sezonie zasługują na szczególne uznanie.

Trener Roku: statuetka dla szkoleniowca, który wykazał się niezwykłym kunsztem taktycznym, pasją i potrafił poprowadzić swoich podopiecznych do sukcesów.

Trener – Wychowawca Młodzieży: nagroda dla pasjonatów i pedagogów, którzy od podstaw budują sportowe postawy młodego pokolenia, ucząc ich zasad fair play oraz dyscypliny.

Talent Roku: kategoria stworzona z myślą o młodych, obiecujących sportowcach, którzy mimo wczesnego etapu kariery już teraz prezentują ponadprzeciętne umiejętności.

Jak i do kiedy nadsyłać zgłoszenia?

Zgłoszenie kandydata jest niezwykle proste i nie wymaga skomplikowanych formalności. Wystarczy przesłać wiadomość e-mail na adres: **sekretariat@korso.pl**

W treści zgłoszenia wystarczy podać imię i nazwisko kandydata oraz krótkie uzasadnienie wyboru.

Każdy głos ma znaczenie. To właśnie lokalna społeczność najlepiej wie, ile trudu, wyrzeczeń i codziennej ciężkiej pracy kosztuje walka o medale i godne reprezentowanie Mielca w kraju oraz na arenie międzynarodowej.

Uroczysta gala na zwieńczenie plebiscytu

Plebiscyt organizowany przez Tygodnik Regionalny Korso to coś więcej niż rywalizacja – to przede wszystkim symboliczne „dziękuję" skierowane do sportowców, szkoleniowców i działaczy za ich nieustanną pracę i budowanie sportowej tożsamości Mielca.

Tradycje sportowe naszego miasta – od piłki nożnej, przez siatkówkę, piłkę ręczną, po lekkoatletykę i dyscypliny indywidualne – są niezwykle bogate. Zwieńczeniem tegorocznej edycji będzie uroczysta gala, podczas której poznamy laureatów we wszystkich czterech kategoriach i wspólnie podsumujemy minione miesiące pełne sportowych emocji. **MW**

Szermierka

Srebrny medal Stanisława w pucharze

Stanisław Wesołowski z PTG Sokół 1893 Mielec zajął drugie miejsce w II Pucharze Polski Juniorów Młodszych w szpadzie. Zawody odbyły się 4 października w Gliwicach, a w rywalizacji wzięło udział 126 zawodników z całej Polski. To drugi z rzędu medal mieleckiego zawodnika w tegorocznym cyklu Pucharu Polski.

W Gliwicach rozegrano II Puchar Polski Juniorów Młodszych w szpadzie. W turnieju wystartowało 126 zawodników. Wśród nich znalazło się pięciu reprezentantów PTG Sokół 1893 Mielec.

Najlepiej spośród mieleckich szpadzistów spisał się Stanisław Wesołowski. Dotarł do finału zawodów, gdzie zakończył rywalizację na drugim miejscu. W klasyfikacji końcowej wyprzedził go jedynie Patryk Szczegielniak z Wrocławskiego Klubu Szermierczego Kolejarz Wrocław.

Pozostali zawodnicy Sokoła Mielec zajęli następujące miejsca: Gabriel Bajor był 53., Mikołaj Wojnarowski uplasował się na 63. pozycji, Ignacy Kołodziejczyk zakończył zawody na 67. miejscu, a Maciej Pietryka został sklasyfikowany na 116. pozycji.

Dla Wesołowskiego jest to drugi medal w obecnym sezonie Pucharu Polski Juniorów Młodszych. W pierwszej odsłonie cyklu, rozegranej w Skawinie, zdobył brązowy medal. Tym razem poprawił swój wynik, sięgając po srebro.

Zawodnicy Sokoła Mielec startowali w Gliwicach pod opieką trenera Zbigniewa Żoli. **SM**

Sporty walki

BJJ Seven Mielec w Opolu

Zawodnicy BJJ Seven Mielec rywalizowali w zawodach SOLT Kids & Juniors II w Opolu. Startowali w formule GI oraz NO-GI, zdobywając łącznie 10 medali. Wśród nich znalazły się cztery złote, cztery srebrne i cztery brązowe krążki.

W zawodach SOLT Kids & Juniors II w Opolu wystartowali reprezentanci BJJ Seven Mielec. Rywalizacja odbywała się w dwóch formułach – GI i NO-GI.

Aż 10 medali reprezentantów BJJ Seven w Opolu

Najlepszy wynik osiągnęły Laura Machnik i Nina Tarnawska, które dwukrotnie stanęły na najwyższym stopniu podium. Dwa medale zdobył również Jakub Machnik – złoty i brązowy. Po dwa srebrne medale wywalczyli Juliusz Rączka oraz Maja Mrozek. Lena Smutek zakończyła rywalizację ze srebrem i brązem, natomiast Wiktor Tarnawski zdobył jeden srebrny medal. Na trzecim stopniu podium dwukrotnie stanął Miłosz Gacek. Brązowy medal do dorobku mieleckiej ekipy dołożyła również Zuzanna Bożek.

Wyniki zawodników BJJ Seven Mielec: Laura Machnik – 2 x złoto, Nina Tarnawska – 2 x złoto, Jakub Machnik – złoto i brąz, Juliusz Rączka – 2 x srebro, Maja Mrozek – 2 x srebro, Lena Smutek – srebro i brąz, Wiktor Tarnawski – srebro, Miłosz Gacek – 2 x brąz, Zuzanna Bożek – brąz.

Zawody były dla młodych zawodników kolejną okazją do zdobywania doświadczenia w rywalizacji z reprezentantami innych klubów. **SM**

Piłka nożna. Okręgowy Puchar Polski

Radomyślanka, Babicha i Stal II grają u siebie

Nadchodząca IV runda Pucharu Polski przyniesie spore zainteresowanie wśród kibiców w powiecie mieleckim. W środę, 14 października 2026 roku o godzinie 15:30, trzy drużyny z naszego regionu rozegrają swoje mecze na własnych boiskach. Radomyślanka Radomyśl Wielki, LKS Babicha oraz Stal II Mielec powalczą przed własną publicznością o awans do ćwierćfinału, podejmując wymagających rywali z regionu.

Oto jak wyglądają pucharowe plany dla naszych zespołów.

Radomyślanka i Babicha kontra dębickie potęgi

Ciekawie zapowiada się starcie w Radomyślu Wielkim. Beniaminek 4. Ligi Podkarpackiej, Radomyślanka Radomyśl Wielki podejmie u siebie Wisłokę Dębica, która na co dzień występuje w Betclic 3. Lidze.

W tym samym czasie piłkarze LKS Babicha zmierzą się na swoim terenie z kolejną uznaną marką, czyli Igloopolem Dębica. Podopieczni Romana Nowaka nie mają nic do stracenia i zrobią wszystko, żeby sprawić gigantyczną niespodziankę.

Młoda krew z Mielca ugości Legion Pilzno

Trzecie pucharowe starcie tego popołudnia odbędzie się w Mielcu. Druga drużyna Stali II Mielec przetestuje na własnym obiekcie ekipę Legionu Pilzno. Młodzi mielczanie mają papiery na granie, są wybiegani i na pewno tanio skóry nie sprzedadzą. To może być jeden z ciekawszych meczów czwartej rundy.

Luźniejsze przepisy i karne bez dogrywki

Co ciekawe, regulamin tej rundy mocno ułatwia życie trenerom. W rozgrywkach nie obowiązuje limit młodzieżowców, a w trakcie 90 minut można wymienić aż ośmiu zawodników. Jeśli po regulaminowych 90 minutach będzie wynik remisowy, sędziowie nie zarządzą dogrywki – o awansie od razu przesądzi seria rzutów karnych.

łg

Piłka nożna.

Wołowiec zadebiutował

Pochodzący z Mielca obrońca, Kacper Wołowiec, zaliczył debiut w reprezentacji Polski do lat 20. 19-letni piłkarz wystąpił w dwóch zwycięskich meczach turnieju Elite League przeciwko Portugalii oraz Czechom. Dla młodego defensora, który swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Mielcu, to kolejny krok w dotychczasowej karierze sportowej.

Początki w Mielcu i droga na szczebel centralny

Kacper Wołowiec jest wychowankiem Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec, gdzie trenował pod okiem lokalnych szkoleniowców. Jest również tegorocznym absolwentem Szkoły Mistrzostwa Sportowego SMS Stal Mielec. W swojej dotychczasowej ścieżce zbierał także doświadczenie w akademii Lecha Poznań, a rundę wiosenną minionego sezonu spędził w trzecioligowym Sokole Kolbuszowa Dolna, pomagając tej drużynie w utrzymaniu się w rozgrywkach.

Stabilna i dojrzała postawa na boiskach Betclic 3. Ligi zaowocowała sportowym awansem. Latem młody stoper podpisał kontrakt z Puszczą Niepołomice, łącząc grę na wyższym szczeblu z regularnym rozwojem. Solidna postawa defensora sprawiała, że selekcjoner Miłosz Stępiński zdecydował się wysłać zawodnikowi dodatkowe powołanie na zgrupowanie kadry narodowej U-20.

Udany turniej w Portugalii

Podczas zgrupowania biało-czerwoni mierzyli się z rówieśnikami w ramach rozgrywek Elite League. Wołowiec doczekał się debiutu w narodowych barwach w spotkaniu przeciwko Portugalii, rozgrywanym w Algarve. Mielczanin pojawił się na boisku w 71. minucie meczu, zmieniając Igora Orlikowskiego. Rywalizacja zakończyła się wygraną Polaków 3:1.

Trzy dni później reprezentacja Polski U-20 przypieczętowała udany wyjazd zwycięstwem 2:0 nad Czechami w Albufeirze. W tym meczu były uczeń mieleckiego SMS-u ponownie otrzymał szansę od trenera – wszedł na murawę w 90. minucie spotkania i pomógł drużynie utrzymać czyste konto do samego końca.

Sukces dający impuls lokalnej młodzieży

Dzięki dwóm wygranym reprezentacja Polski U-20 zdobyła komplet sześciu punktów w Elite League. Dla samego Kacpra Wołowca to ważny moment w dorosłej piłce, z kolei dla mieleckiego środowiska sportowego powód do uzasadnionej satysfakcji.

Historia obrońcy pokazuje młodym graczom trenującym w Mielcu, że konsekwentna praca w lokalnych akademiach oraz szkołach sportowych stwarza realne perspektywy na awans do piłki centralnej oraz występy z orzełkiem na piersi.

łg

Kacper Wołowiec zadebiutował w Reprezentacji Polski U-20.

eprasa.pl e3b2204200

Lekkoatletyka

Medalistka MP opowiada o swoich sukcesach

Ma na swoim koncie srebrny medal Mistrzostw Polski U-16 w dwuboju, ale to dopiero początek jej sportowej drogi. Łączenie wyczerpujących sprintów ze skokiem w dal wymaga niezwykłej dyscypliny, ciągłych dojazdów i mistrzowskiej organizacji dnia. Kornelia Moryto opowiada o kulisach swoich sukcesów, wsparciu trenerki, nauce odpoczynku i planach na przyszłość. Czy z czasem wybierze jedną dyscyplinę, czy nadal będzie rywalizować w obu.

■ - Jak zaczęła się Twoja przygoda z lekkoatletyką?

- Moja przygoda z lekkoatletyką zaczęła się zupełnie niespodziewanie. W szkole nauczyciel WF-u szukał reprezentantów na zawody i zapisał mnie na skok w dal. To właśnie on dostrzegł we mnie potencjał i zaproponował, żebym spróbowała swoich sił w tym sporcie na poważnie. Po zawodach poczułam, że to kierunek dla mnie, zapisałam się na treningi i tak to się wszystko zaczęło.

■ - Łączysz biegi na krótkie dystanse ze skokami w dal. Jak wyglądają Twoje codzienne treningi, aby pogodzić te dwie dyscypliny?

- Głównie skupiam się na sprintach, ale w moim planie treningowym nigdy nie brakuje elementów skocznościowych, które bardzo lubię. Treningi są wymagające, jednak to połączenie świetnie się uzupełnia - obie konkurencje opierają się na szybkości, dynamice i dobrej technice. Podczas zajęć pracuję zarówno nad czasem reakcji i startem, jak i nad ogólną siłą oraz wytrzymałością.

■ - Przy tak intensywnym planie treningowym masz w ogóle czas na odpoczynek?

- Bywa ciężko, zwłaszcza że sporo czasu zabierają mi dojazdy na treningi. Kluczem jest jednak dobra organizacja dnia i wypracowanie stałej rutyny, dzięki czemu udaje mi się łączyć sport ze szkołą. Odpoczynek jest dla mnie kluczowy, dlatego dbałość o regenerację to podstawa. Staram się czasem całkowicie oderwać od sportu, spotkać ze znajomymi i spędzić czas w inny sposób.

■ - Niedawno zdobyłaś srebrny medal w dwuboju na Mistrzostwach Polski U-16. Jakie to uczucie być jedną z najlepszych w Polsce?

- To niesamowite uczucie i ogromna radość, że ciężka praca na treningach przyniosła takie owoce. Znalezienie się w czołówce kraju to dla mnie spełnienie marzeń i ogromne osiągnięcie. Korzystając z okazji, chciałabym bardzo podziękować mojej trenerce za poświęcony czas, świetne przygotowanie i stałe wsparcie w dążeniu do coraz lepszych wyników.

Dalsza część artykułu pod materiałem wideoreklama

■ - Co uważasz za swój największy sukces? Srebro na Mistrzostwach Polski czy raczej bardziej wspominasz jakieś inne zawody?

- Srebrny medal w dwuboju na tegorocznych Mistrzostwach Polski to zdecydowanie jeden z moich najważniejszych sukcesów. Z ogromnym sentymentem wracam jednak też do zeszłorocznych mistrzostw, z których przywiozłam brąz w biegu na 100 metrów oraz złoto w sztafecie 4×100 metrów. Poza medalami niezwykle cenię sobie każde zawody, na których udaje mi się pobić rekord życiowy - to właśnie te małe postępy dają mi największą satysfakcję.

■ - Jaki masz plan na przyszłość - zamierzasz wybrać jedną konkretną dyscyplinę, czy chcesz dalej stawiać na dwubój?

- Na ten moment chcę wciąż rozwijać się w obu konkurencjach i próbować swoich sił w dwuboju. Z czasem zobaczę, w czym czuję się najlepiej i gdzie osiągam najwyższe wyniki - wtedy przyjdzie czas na ewentualne decyzje o specjalizacji.

Bartosz Kręcigłowa

Boks

Bokserskie święto w Czerminie

Hala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czerminie zamieniła się w niedzielę, 27 września 2026 roku, w prawdziwą arenę bokserskich zmagań. Turniej MSB Region Boxing Cup przyciągnął nie tylko krajową czołówkę, ale i zawodników z zagranicy. Przez cały dzień wydarzenie zgromadziło łącznie około 900 osób – pięściarzy, trenerów oraz kibiców, którzy stworzyli niezapomnianą atmosferę.

Do rywalizacji przystąpiło około 120 zawodników. Na ringu w Czerminie zaprezentowali się reprezentanci mocnych ośrodków bokserskich, takich jak Kraków, Rzeszów, Toruń, Krosno, Stalowa Wola i Mielec. Międzynarodową rangę wydarzenia podkreśliła obecność dynamicznych ekip z Węgier i Rumunii.

Emocje od rana do wieczora

Wydarzenie wystartowało o godzinie 11:00 od sparingów najmłodszych adeptów boksu. Już godzinę później ruszyła rywalizacja na pełnych obrotach, przynosząc kilkadziesiąt zaciętych pojedynków. Prawdziwym zwieńczeniem dnia była gala bokserska, która rozpoczęła się o 18:00. Kibice obejrzeli w niej starcia najlepszych zawodników turnieju. Walką wieczoru był pojedynek Mikołaja Kapinosa – lokalnego zawodnika z gminy Czermin. Reprezentant gospodarzy dał pokaz świetnej formy i zakończył swoją walkę przed czasem, wywołując ogromny entuzjazm na trybunach.

Stawiają na twardą szkołę boksu

Organizatorzy z Mieleckiej Szkoły Boksu (MSB) podkreślają, że ich filozofia opiera się na autentycznym sporcie, a nie łatwych sukcesach:

„Po raz kolejny pokazujemy, że nie szukamy łatwych walk. Nasi zawodnicy mają mierzyć się z wymagającymi rywalami, zdobywać doświadczenie i podejmować prawdziwe sportowe wyzwania. Nie pompujemy sztucznie rekordów – stawiamy na rozwój i wartościowe pojedynki".

Sukcesy reprezentantów Mieleckiej Szkoły Boksu

Turniej okazał się niezwykle udany dla lokalnych fighterów. Zwycięstwa w swoich walkach odnieśli: Dawid Kulpa, Nazar Vusatiuk, Kacper Buś, Bartosz Kucharski, Piotr Kukla, Dominik Chojnacki, Korneliusz Madej, Tymoteusz Skolimowski oraz bohater wieczoru – Mikołaj Kapinos.

W ringu dzielnie zaprezentowali się także najmłodsi adepci boksu. W walkach sparingowych swoje wysokie umiejętności pokazali: Wiktor Płatek, Makar Vusatiuk, Maja Łyko oraz Hubert Leś. Choć boks to twardy sport, każda walka uczy najwięcej. Cenne ringowe doświadczenie i twarde lekcje po wymagających pojedynkach zebrali tym razem: Sergiej Waszkowski, William Majewski, Patryk Filipecki, Leonard Kolacz, Artem Boichuk i Michał Przytuła. **łg**

Piłka nożna

Prokopiak dyrektorem w Resovii

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, z końcem września Mateusz Prokopiak zakończył swoją blisko czteroletnią pracę w strukturach FKS Stali Mielec. Znany w lokalnym środowisku sportowym menedżer nie pozostał długo bez zatrudnienia. Od 1 października objął funkcję Dyrektora Marketingu i Komunikacji w CWKS Resovii Rzeszów S.A.

Przypomnijmy, że połowie września mielecki klub oficjalnie poinformował o rozstaniu z dotychczasowym kierownikiem komunikacji i rzecznikiem prasowym. Mateusz Prokopiak był związany ze Stalą Mielec od listopada 2022 roku, reprezentując klub w ponad 130 oficjalnych spotkaniach pierwszego zespołu na poziomie centralnym. Przy Solskiego 1 odpowiadał m.in. za autorską strategię medialną, koordynację biura prasowego, relacje ze sponsorami oraz rozwój klubowych social mediów i formatów wideo.

Nowe wyzwania w Rzeszowie

Od początku października Prokopiak przeniósł się do Rzeszowa, gdzie powierzono mu zarządzanie całym pionem wizerunkowym i biznesowym Resovii. W nowym klubie będzie odpowiedzialny za marketing, komunikację, media relations, a także bezpośrednią współpracę z obecnymi i nowymi partnerami biznesowymi oraz rozwój projektów sponsorskich. Sam zainteresowany podkreśla, że w stolicy Podkarpacia chce wdrożyć standardy organizacyjne wypracowane podczas pracy na najwyższych szczeblach ligowych.

– Poziom rozgrywkowy nie może być dla nas ograniczeniem w sposobie myślenia o organizacji Klubu. Chcę, aby marketing, komunikacja i sponsoring Resovii były wkrótce prowadzone według standardów znanych z klubów PKO BP Ekstraklasy. Najważniejsze będą działania i ich efekty, które wierzę, że już niebawem zostaną zauważone – skomentował swój transfer Mateusz Prokopiak.

Dla rzeszowskiego klubu zatrudnienie byłego rzecznika Stali zbiega się z przygotowaniami do powrotu zespołu na modernizowany stadion przy ulicy Wyspiańskiego 22. **łg**

eprasa.pl e3b2204200

Sporty walki

Open Fire Carioca Cup w Chorzelowie

W minioną sobotę w hali sportowej Zespołu Szkół w Chorzelowie zorganizowano trzecią edycję turnieju Brazylijskiego Jiu Jitsu – 3. Open Fire Carioca Cup. Głównym organizatorem zawodów był mielecki klub Iron Dragon MMA, który gościł reprezentantów z czterech województw: podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego oraz łódzkiego.

Gospodarze turnieju wystawili zawodników we wszystkich kategoriach wiekowych – od dzieci po dorosłych. W klasyfikacji drużynowej mielecki klub zajął drugie miejsce, utrzymując się na podium tych zawodów po raz trzeci z rzędu.

Wyniki indywidualne reprezentantów

Na ostateczny sukces drużynowy złożyły się wysokie lokaty wywalczone przez poszczególnych zawodników w swoich kategoriach:

Szymon Maziarz – pierwsze miejsce, Mikołaj Ziółko – dwa pierwsze miejsca, Wiktor Partyka – pierwsze oraz trzecie miejsce Adrian Partyka – pierwsze oraz drugie miejsce, Piotr Warchołowski – pierwsze miejsce, Dawid Miąso – pierwsze oraz drugie miejsce, Oskar Bąk – drugie miejsce, Serhii Vydria – drugie miejsce, Filip Dudzik – dwa drugie miejsca, Mateusz Maziarz – drugie miejsce, Oliwia Maziarz – trzecie miejsce.

W zawodach wystartowali również Lena Maziarz oraz Sebastian Nowak.

łg

Piłka nożna.

Patryk w kadrze

Świetne wieści napłynęły ze sztabu młodzieżowej reprezentacji Polski do lat 18. Patryk Prajsnar, który na co dzień reprezentuje barwy Stali Mielec, otrzymał dodatkowe powołanie na trwające właśnie zgrupowanie kadry narodowej.

Prajsnar, uznawany za jeden z największych talentów w kraju w roczniku 2009, trafił na Solskiego 1 w sierpniu tego roku w ramach rocznego wypożyczenia z Lecha Poznań. Choć młody defensywny pomocnik dopiero aklimatyzuje się w Mielcu i walczy o stałe minuty w seniorskiej piłce, jego dotychczasowa postawa i praca na treningach nie umknęły uwadze selekcjonera kadry U-18, Łukasza Surmy.

Misja Hiszpania i starcia z gigantami

Przed młodymi reprezentantami Polski trudne wyzwanie. Biało-czerwoni wylatują na zgrupowanie do Hiszpanii, gdzie w rejonie Walencji zmierzą się z bardzo wymagającymi rówieśnikami ze Szwecji oraz Urugwaju.

Dla zawodnika Stali Mielec mecze międzynarodowe to nie pierwszyzna. W swoim sportowym życiorysie ma już liczbę 25 występów w narodowych barwach w kategorii U-17, w tym regularną grę w eliminacjach do mistrzostw Europy.

łg

Pływanie

Rekord okręgu Izabeli Miłoś

Podczas Otwartych Mistrzostw Mielca w Pływackich Sprintach Izabela Miłoś ustanowiła nowy rekord okręgu podkarpackiego. Młoda zawodniczka po raz kolejny w tym sezonie zapisała na swoim koncie bardzo dobry rezultat na dystansie sprinterskim.

Fot. MKS Ikar Mielec/facebook

Izabela Miłoś pobiła rekord w starcie na 50 metrów stylem grzbietowym.

Mielczanka rywalizowała w kategorii 12-latek na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym. W wyścigu na basenie 25-metrowym uzyskała czas 33,39 sekundy. Rezultat ten stał się nowym oficjalnym rekordem okręgu podkarpackiego w tej grupie wiekowej. Dla Izabeli Miłoś to już trzeci rekordowy wynik uzyskany w ostatnim okresie startowym, co potwierdza jej stabilną formę i systematyczny progres na torach pływackich.

Za przygotowanie zawodniczki i wypracowanie obecnej dyspozycji odpowiada trener Michał Wieczorek. Dobra współpraca szkoleniowca i sportsmenki przynosi wymierne efekty w postaci czołowych miejsc oraz historycznych rezultatów w rankingach regionalnych. Przed reprezentantką Mielca kolejne starty w zawodach okręgowych i ogólnopolskich, w których powalczy o kolejne udane występy oraz poprawę rekordów życiowych.

łg

Lekkoatletyka

Ciężka praca i marzenia

Trenuje 6 dni w tygodniu po parę godzin, ma już na koncie medal Mistrzostw Polski U16 i celuje prosto w złoto. Choć zaczynał od biegów, szybko okazało się, że jego prawdziwym żywiołem jest rzut młotem. O ciężkiej pracy w kołach, zdrowej rywalizacji w klubie LKS Stal Mielec i o tym, dlaczego bez wsparcia rodziny i trenerów to wszystko nie miałoby sensu - porozmawialiśmy z Michałem Gortfrydem - jednym z najzdolniejszych młodych lekkoatletów z naszego regionu.

■ - Jak zaczęła się Twoja przygoda z lekkoatletyką?

- Moja przygoda zaczęła się po prostu od chęci uprawiania jakiegoś sportu. Trafiłem do klubu UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, głównie ze względu na bliską odległość i łatwy dojazd. Początkowo trenowałem przede wszystkim biegi, a pod koniec swojego pobytu w tym klubie zacząłem rzucać oszczepem i młotem. Chciałbym w tym miejscu serdecznie pozdrowić trenera Bogdana Karkuta, Karolinę Czachor oraz Monikę Węgrzyn za wprowadzenie mnie w świat tego sportu.

■ - Łączysz rzut młotem, pchnięcie kulą i rzut oszczepem. Gdybyś musiał wybrać tę jedną jedyną - która jest Twoją ulubioną i dlaczego?

- Zdecydowanie moją ulubioną dyscypliną jest rzut młotem. Trenuję ją już prawie trzy lata, a przy okazji startuję też w zawodach w pchnięciu kulą. Rzut oszczepem postanowiłem sobie odpuścić. Docelowo chcę skupić się głównie na młocie, a od czasu do czasu pchać kulą.

■ - Patrząc w przyszłość: w jakiej konkretnie dyscyplinie chcesz stawać się najlepszy i jakie masz cele na najbliższe lata?

- Chcę dążyć do perfekcji wyłącznie w rzucie młotem. Moim głównym celem jest zdobycie mistrzostwa Polski. Wiem, że droga nie będzie łatwa - mój kolega klubowy Maciej Kopera ma ogromny talent i wkłada mnóstwo pracy w treningi, więc rywalizacja z nim będzie sporym wyzwaniem. Jednak cel pozostaje ten sam, a sukcesy Maćka stanowią dla mnie tylko dodatkową motywację do jeszcze cięższej pracy.

■ - Czy masz już na swoim koncie taki sukces lub pojedynczy rzut, który wspominasz do dzisiaj?

- Zdecydowanie tak! Zdobycie 3. miejsca na PZLA Mistrzostwach Polski U16 to po prostu spełnienie moich marzeń. Już pierwszy zaliczony rzut dał mi dużą nadzieję na medal i ostatecznie udało się stanąć na podium. Myślę, że ten konkretny rzut zapamiętam na dłużej niż ten na 53,48 m, mimo że to nim poprawiłem swoją życiówkę. Oczywiście nie osiągnąłbym tego wszystkiego bez mojego trenera Ryszarda Jakubowskiego, któremu zawdzięczam naprawdę wiele, a także bez wsparcia psychicznego i finansowego ze strony rodziców oraz najbliższej rodziny.

■ - Trenowanie trzech dyscyplin brzmi jak gigantyczne wyzwanie. Jak wyglądają Twoje treningi?

- Obecnie moje treningi są w pełni podporządkowane rzutowi młotem. Trenuję bardzo intensywnie przez 6 dni w tygodniu, po 2-3 godziny dziennie. Zdecydowałem się skoncentrować na jednej konkurencji, ponieważ to ona przyniosła mi największe owoce ciężkiej pracy.

■ - Dla kogoś z zewnątrz to po prostu „rzucanie przedmiotami przed siebie". Na ile te trzy dyscypliny są do siebie podobne, a co je całkowicie różni?

- Wszystkie trzy konkurencje łączy to, że wymagają doskonałej techniki, siły, szybkości i koordynacji. Na tym jednak podobieństwa się kończą, bo każda z nich angażuje ciało zawodnika w zupełnie inny sposób. W rzucie młotem kluczowe są obroty w kole i stopniowe rozpędzanie sprzętu - trzeba idealnie kontrolować jego ruch i odpowiednio pracować nogami oraz całym ciałem. W pchnięciu kulą ruch jest znacznie krótszy i bardziej eksplozywny; w ułamku sekundy trzeba wykorzystać pracę nóg, bioder, tułowia i ręki, pchając z doślizgu lub z obrotu. Z kolei rzut oszczepem różni się najbardziej, bo wykonuje się go z rozbiegu, a nie z koła. Tutaj kluczowa jest prędkość dobiegu i dynamika całego ciała. Choć z boku wygląda to na zwykłe rzucanie jak najdalej, w rzeczywistości każda z tych dyscyplin to zupełnie inna bajka.

■ - Na koniec: chciałbyś kogoś pozdrowić?

- Na początku chciałbym raz jeszcze serdecznie pozdrowić mojego trenera Ryszarda Jakubowskiego – bez niego te sukcesy po prostu nie miałyby miejsca. Ogromne podziękowania i pozdrowienia kieruję do moich rodziców oraz najbliższej rodziny za wiarę we mnie, poświęcony czas, dowożenie na treningi i zawody oraz nieustanne wsparcie przez ostatnie 3 lata.

Gorąco pozdrawiam wszystkich, którzy kibicowali mi na tej drodze, a w szczególności koleżanki i kolegów z klubu: Macieja Koperę, Macieja Gotfryda, Kacpra Kocoła, Dawida Piłata, Marię Duszkiewicz oraz Weronikę Kapustkę, z którymi dzielę trudy treningów i starty na zawodach.

Dziękuję również mojemu klubowi LKS Stal Mielec - na czele z trenerem Stanisławem Zioło - za możliwość dumnego reprezentowania jego barw. Szczególne pozdrowienia ślę do trenerów UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, gdzie stawiałem pierwsze kroki.

Bartosz Kręcigłowa

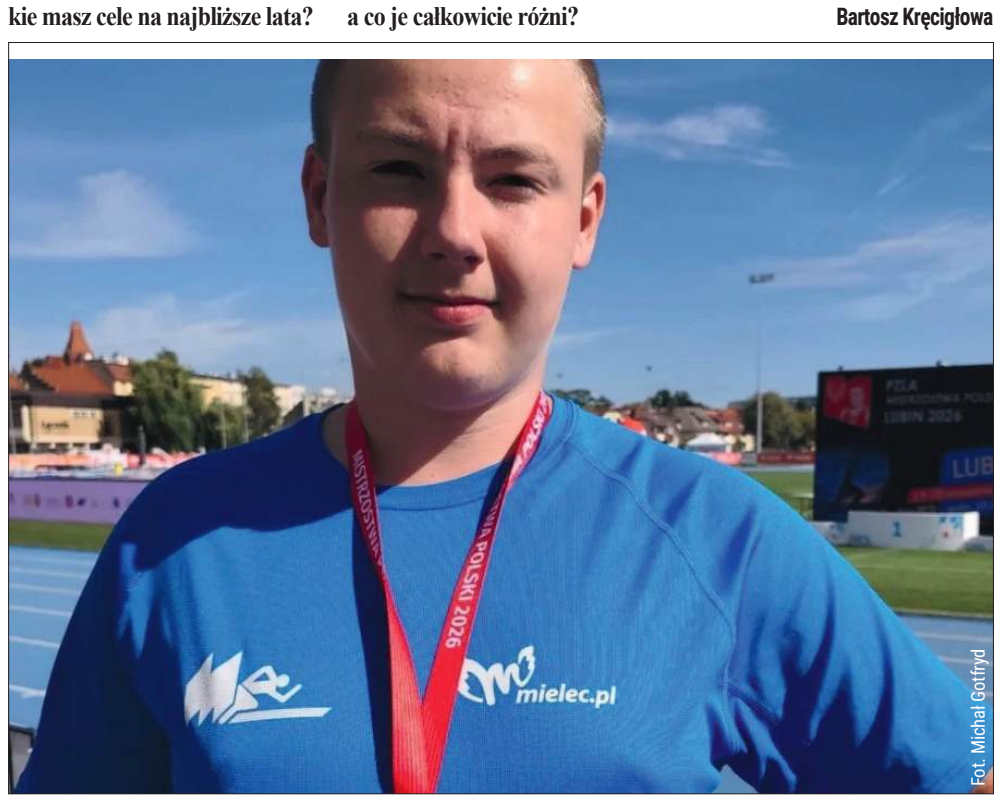

Fot. Michał Gotfryd

Michał Gotfryd opowiedział o swoich pasjach.

eprasa.pl e3b2204200

Lekkoatletyka

Lekkoatleci w Przemyślu

W sobotę, 26 września, zawodnicy LKS Stal Mielec wystartowali w Przemyślu w Letnich Mistrzostwach Grup Naborowych programu „Lekkoatletyka dla Każdego" oraz w 6. Mityngu Kwalifikacyjnym Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Reprezentanci mieleckiego klubu wywalczyli miejsca na podium, a część z nich poprawiła rekordy życiowe.

W Letnich Mistrzostwach Grup Naborowych rywalizowali zawodnicy kategorii U14, czyli urodzeni w latach 2013–2014, oraz U12 – rocznik 2015 i młodsi. Starsi lekkoatleci LKS Stal Mielec wystąpili natomiast w ramach mityngu kwalifikacyjnego.

Dwa medale Antoniego Gotfryda

Najlepiej punktowany występ w zawodach zanotował Antoni Gotfryd. Zawodnik LKS Stal Mielec zwyciężył w skoku w dal ze strefy, uzyskując wynik 5,40 m. Rezultat ten jest jego nowym rekordem życiowym.

Gotfryd wystartował również w biegu na 300 metrów. Z czasem 41,53 s zajął drugie miejsce, jednocześnie poprawiając swój rekord życiowy w tej konkurencji.

Antoni Gotfryd znalazł się także w składzie mieszanej sztafety U14 4×200 metrów. Razem z Wojciechem Krępą, Wiktorią Safin i Marią Kozdębą uzyskał czas 1:52,80, który dał mieleckiej drużynie trzecie miejsce.

Wyniki pozostałych zawodników w mistrzostwach

W rywalizacji dziewcząt w skoku w dal ze strefy Aleksandra Surowiec z rocznika 2013 uzyskała 4,37 m. Maja Ratusińska (2014) osiągnęła 4,10 m, poprawiając rekord życiowy. W biegu na 100 metrów uzyskała czas 14,74 s.

Emilia Gancarz (2014) w skoku w dal ze strefy uzyskała 4,08 m, również ustanawiając rekord życiowy. Na 100 metrów pobiegła w czasie 14,88 s.

Aleksandra Gancarz (2013) zakończyła konkurs skoku w dal ze strefy z wynikiem 3,61 m, poprawiając rekord życiowy. W biegu na 100 metrów uzyskała 16,22 s, co również było jej najlepszym dotychczasowym rezultatem.

Maria Kozdęba (2013) przebiegła 100 metrów w czasie 13,38 s. W tej samej konkurencji Wojciech Krępa (2013) uzyskał 13,59 s i poprawił rekord życiowy.

W biegu na 300 metrów Wiktoria Safin (2013) osiągnęła czas 49,01 s, ustanawiając rekord życiowy. Małgorzata Zięba (2013) pokonała ten dystans w 49,48 s, również poprawiając swoje najlepsze osiągnięcie.

Antonina Krępa (2014) przebiegła 100 metrów w 15,43 s, co było jej rekordem życiowym. Emilia Czuchra (2013) uzyskała 15,51 s, a Zuzanna Kmiecińska (2014) – 15,99 s, poprawiając rekord życiowy.

Starsi zawodnicy w mityngu kwalifikacyjnym

Równolegle w 6. Mityngu Kwalifikacyjnym POZLA wystartowali starsi reprezentanci LKS Stal Mielec.

Alan Bąk, rocznik 2012, uzyskał 5,91 m w skoku w dal. Franciszek Bugaj (2012) wystartował na dwóch dystansach – 100 metrów pokonał w czasie 12,90 s, a 200 metrów w 27,39 s.

Jakub Król (2012) uzyskał 11,94 s w biegu na 100 metrów. W biegu na 400 metrów Wiktor Ciszewski (2011) osiągnął czas 57,63 s, natomiast Aleksandra Światowiec (2011) pokonała ten dystans w 65,94 s.

Kinga Krawiec (2011) wystartowała na 100 i 200 metrów. Na krótszym dystansie uzyskała 13,60 s, poprawiając rekord życiowy, natomiast na 200 metrów pobiegła w czasie 28,29 s, również ustanawiając nowy rekord życiowy.

Stawkę zawodników LKS Stal Mielec startujących w mityngu uzupełniła Lena Kuśnierz (2012), która w biegu na 100 metrów uzyskała czas 13,96 s.

SM

Piłka nożna

Tymoteusz Gmur z kolejnymi minutami

Tymoteusz Gmur otrzymał powołanie do reprezentacji Polski U19 i podczas turnieju na Słowacji regularnie pojawia się na boisku. Skrzydłowy Stali Mielec wystąpił już w dwóch spotkaniach, a przed biało-czerwonymi jeszcze jeden mecz fazy grupowej.

Młody skrzydłowy trafił do Stali Mielec w trakcie okresu przygotowawczego przed obecnym sezonem, a już po rozpoczęciu rywalizacji w ramach 1. Ligi z miejsca stał się ważną postacią w ekipie trenera Damiana Skiby. Po niezwykle udanym starcie 18-latek złapał jednak, zresztą jak cały zespół, zadyszkę i nie prezentował się już tak dobrze.

Kolejne minuty w kadrze dla Tymka Gmura

Pomimo gorszych ostatnich występów selekcjoner reprezentacji Polski U19 Radosław Sobolewski zdecydował się powołać Gmura na zgrupowanie, które Polacy spędzają na Słowacji, rozgrywając tam turniej towarzyski. W grupie biało-czerwonych znajdują się Szwajcarzy, Słowacy oraz Kazachowie.

Jesteśmy już po dwóch pierwszych spotkaniach, w których skrzydłowy ze Stali złapał swoje minuty. W meczu ze Szwajcarią (0:1) zagrał 45 minut, z kolei ze Słowacją (2:1) spędził na boisku 57 minut. Przed Polakami jeszcze jeden mecz w ramach fazy grupowej, a ich rywalem będą reprezentanci Kazachstanu. Do spotkania dojdzie już jutro (1.10) o godzinie 11:30.

Dla Tymoteusza Gmura są to już kolejne występy z orzełkiem na piersi. Dotychczas uzbierał w różnych kategoriach wiekowych aż 20 takich spotkań. Z kolei dla Stali Mielec 18-latek zagrał w tym sezonie na razie w 9 meczach, notując przy tym 2 gole i 1 asystę. Kolejny mecz biało-niebieskich już 11 października na własnym stadionie z Wartą Poznań.

SM

Brydż

Brydżowe emocje w Hotelu Polskim

30 września w tradycyjnym miejscu brydżowych spotkań – Night Clubie Hotelu Polskiego – ponownie spotkali się miłośnicy królewskiej gry. Przy brydżowych stołach zasiedli zarówno miejscowi gospodarze, jak i zaprzyjaźnieni brydżyści z Dębicy.

Bardzo dobrze w kolejnym turnieju zaprezentowali się reprezentanci Dębicy. Pierwsze miejsce wywalczyła para Zbigniew Niziołek – Andrzej Janda, uzyskując znakomity rezultat 62,50%. Na drugim miejscu uplasowała się kolejna dębicka para – Marek Szczudło – Ryszard Jackowski. Panowie również pokazali się z bardzo dobrej strony, kończąc rywalizację z wynikiem 57,68%. Trzecie premiowane miejsce przypadło dzielnie walczącej od początku do końca parze mieleckiej Tomaszowi Wiechowskiemu – Henrykowi Larwa (54,11%).

Zacięta rywalizacja dębicko-mielecka

28 września w klubie Wisłoki w Dębicy odbył się kolejny turniej brydżowy, który zgromadził przy stołach zawodników z Dębicy i Mielca.

Pierwsze miejsce wywalczyli Jan Lipior i Bogdan Rojkowicz, którzy zakończyli turniej z wynikiem 57,92%. Ich konsekwentna gra pozwoliła utrzymać wysoką pozycję i sięgnąć po zwycięstwo w całym turnieju. Drugie miejsce przypadło Małgorzacie Rojkowicz i Stanisławowi Malinowskiemu, którzy również do samego końca dzielnie walczyli o najwyższy stopień podium. Ich wynik 57,25% najlepiej pokazuje, jak wyrównana była rywalizacja — do zwycięstwa zabrakło naprawdę niewiele.

Na trzecim, premiowanym miejscu uplasowała się dębicka para Marek Szczudło – Ryszard Jackowski, uzyskując wynik 54,75%.

W tzw Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 13 ośrodków w Polsce, na 31 miejscu uplasował się duet dębicki Zbigniew Niziołek – Andrzej Janda na 169 sklasyfikowanych par

Punktacja długofalowa II półrocze Mielec 2026

1.Małgorzata Rojkowicz, 2. Zbigniew Wilisowski, 3. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 5. Andrzej Janda, 6. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki, 8. Marek Szczudło, Ryszard Jackowski, 10. Henryk Larwa, Tomasz Wiechowski.

Punktacja długofalowa Dębica 2026/27

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Tomasz Mazur, Jreneusz Cacała, 4. Andrzej Janda, 5. Marek Szczudło, Ryszard Jackowski, 7. Zbigniew Niziołek, Stanisław Malinowski, 9. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek.

Nowy Sezon

Brydżyści od nowego sezonu ponownie spotykają się na turniejach w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy o godz. 17.00, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ul Biernackiego 12 również o godz 17.00. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - dziennikarka i fotoreporterka
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guzda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl e3b2204200

Strych

Dowcipy

Naczelnik więzienia wypytuje strażników:
- Jak to możliwe, że więzień z celi 1 i 3 uciekł?
- Miał klucze od swojej celi, panie naczelniku.
- Skąd miał? Ukradł któremuś z was?
- Nie uczciwie wygrał w karty!

***

Żona odwiedza męża odsiadującego wyrok w więzieniu i oznajmia:
- Mam kłopot. Nasze dzieci są już w wieku, w którym zadaje się kłopotliwe pytanie. Chciałabym na przykład wiedzieć, gdzie schowałeś zarobione pieniądze.

***

Sędzia do skazanego:
- Za co pana aresztowali ?
- Za konkurencję.
- Przecież za to się nie karze
- Tak, ale ja robiłem takie same banknoty, jak mennica państwowa.

***

Podczas pierwszego widzenia w więzieniu żona mówi do męża:
- W ciągu tych kilku miesięcy musisz się trochę opalić.
- Dlaczego?
- Znajomym powiedziałam, że pojechałeś na wyprawę do Afryki.

***

Kierowca ciężarówki wjeżdżając pod most zaklinował się. Wyszedł z samochodu i ogląda zaklinowaną naczepę. Nagle podjeżdża radiowóz. Policjant podchodzi do kierowcy:
- Co? Zaklinowaliśmy się!
- Nie skądże! Zapakowałem sobie most na pakę, ale zawieszenie nie wytrzymało.

***

Słuchaj stary, skradziono mi samochód!
- Dzwoniłeś na policję?
- Dzwoniłem, ale to nie oni.

***

Do pracy przyjmowany jest nowy pracownik.
- Jak długo był pan w poprzednim zakładzie?
- Cztery lata.
- Opuścił go pan za porozumieniem stron?
- Na skutek amnestii.

***

- Co robi Japończyk, gdy chce otrzymać podwyżkę?
- Pracuje jeszcze lepiej niż dotychczas.
- A co robi Polak, gdy chce dostać podwyżkę?
- Strajkuje.

***

Po czym się poznaje, że polityk kłamie?
- Po tym, że porusza ustami…

***

Co to jest Jaszczurka?
- Krokodyl, który przeżył pierwszy rok planu Balcerowicza.

***

Hrabia kąpie się w morzu. W pewnym momencie zaatakował go rekin. Krzyczy więc do wiernego sługi:
- Janie, podaj nóż!
Jan z oburzeniem:
- Pan hrabia z nożem do ryby?!!!

***

- Janie!
- Słucham pana.
- Czy możesz przysunąć tu fortepian?
- Tak panie. Będzie pan grał?
- Nie ale zostawiłem tam cygaro.

***

Hrabia pyta Jana:
- Janie, co robi hrabia?
- Leży i nie oddycha…
- No tak, zawsze był leniwy.

***

Polak, Rusek i Niemiec lecą samolotem. Nastąpiła awaria silnika i każdy musiał coś wyrzucić. Rusek wyrzucił dużą ilość wódki, mówiąc:
- U nas tego pełno.
Niemiec wywalił beczkę piwa mówiąc:
- U nas tego pełno.
Polak wywalił Ruska, mówiąc
- U nas tego pełno

***

Rosjanin z Moskwy dzwoni do swojego kumpla w Irkucku na Syberii
- Cześć co tam słychać? Słyszałem że u was teraz minus sześćdziesiąt stopni
- A skąd! Nie jest tak zimno. Góra minus trzydzieści, nie więcej!
- No przed chwilą w radiu słyszałem…
- Eee tam! To może na zewnątrz.

***

Do radzieckich kosmonautów przychodzi generał:
- Towarzysze, jutro lecicie na słońce!
- Na słońce? Ale tam gorąco, spali nas.
- Partia o tym pomyślała, polecicie nocą!

***

Policjant zatrzymuje auto prowadzone przez kobietę .
- Przekroczyła pani sześćdziesiątkę!
- Ależ skąd. To ten kapelusz tak mnie postarza.

***

Jak nazywa się mężczyzna półgłówek?
- Wyjątkowo inteligentny.

***

Znaleziono na mieście

Zawsze jest pora na polne kwiaty dla ukochanej.

Misztrz parkowania

Nie ma to jak pod lipą.

Kronika Towarzyska

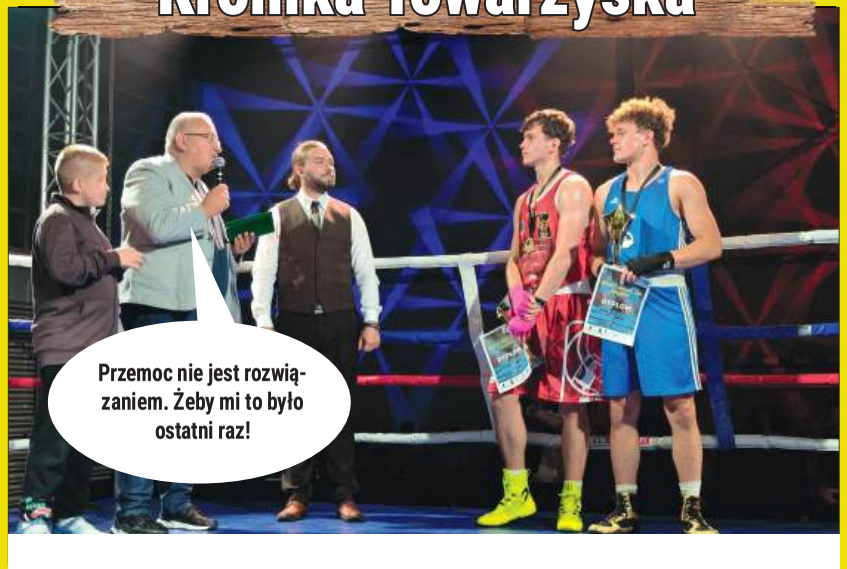

Gala Boksu w Czerminie.

eprasa.pl e3b22042